

Kierowcy irytują się na ulicy Konopnickiej
– policja nie reaguje. str. 2



Dożynki gminne
w Oporowie. str. 7

Jak łatwo mogą wziąć kredyt
na twoje nazwisko. str. 27

Wybory samorządowe | Komitety zarejestrowane

Rusza wyborcza machina, wiemy kto będzie kandydował na wójta i burmistrza

DOROTA GRĄBCZEWSKA



zychlin@lowiczaniek.info

Do 27 sierpnia komitety wyborcze miały czas, aby zarejestrować się w Państwowych Komisjach Wyborczych. Kandydaci z gminy Pacyna rejestrowali się w biurze KBW w Płocku, zaś komitety z gmin Żychlin, Bedlno i Oporów w delegaturze w Łodzi (przed rokiem w Skierńewicach). Najwięcej, bo aż cztery komitety zarejestrowały się w gminie Oporów. Do tego dochodzą komitety partii politycznych, które są zarejestrowane na szczeblu ogólnopolskim.

Wybory 2018 roku rozkręcają się powoli. Kandydatów na wójtów i burmistrzów też jest na razie mniej niż 4 lata temu. Niektórzy stwierdzili, że skoro niewiele zmienia się w ordynacji wyborczej, to nie ma sensu się szarpać z władzami, którzy sprawują władzę w gminie od lat. Przypomnijmy, że dwukadencyjność wejdzie w życie dopiero za 10 lat, bowiem dwie najbliższe kadencje będą trwać po 5 lat. Nowością w tych wyborach jest to, że nie można kandydować tylko albo na radnego, albo na wójta lub burmistrza. W poprzednich wyborach osoby mogły kandydować na wójta czy burmistrza oraz jednocześnie kandydować do jakiejś rady.



Kandydatem na burmistrza jest Grzegorz Ambroziak, choć drugi z komitetów, „Łączyć nie Dzielić”, też zamierza wystawić swojego kandydata na burmistrza.

Gmina Żychlin

Jako pierwszy, już 21 sierpnia, zarejestrował się **KWW Nowe Oblicze Gminy** z pełnomocnikiem

Julią Ambroziak. To komitet obecnego burmistrza **Grzegorz Ambroziaka**, który gminą rządzi już 12 lat, czyli trzy kadencje.

Drugim komitetem zarejestrowanym 24 sierpnia jest **KWW Łączyć nie Dzielić** z siedzibą w Dobrzelinie. Pełnomocnikiem jest Wioletta Wachowiak.

Na razie wiadomo, że kandydatem na burmistrza jest Grzegorz Ambroziak, choć drugi z komitetów, Łączyć nie Dzielić, też zamierza wystawić swojego kandydata na burmistrza.

Andrzej Karniszewski z PSL, który 4 lata temu kandydował na burmistrza przyznaje, że PSL nie wystawia swojego kandydata w Żychlinie, zaś on chce kandydować do powiatu. **str. 3**



Ulica Żeromskiego wciąż jest wielkim placem budowy. Do 3 września nie uda się położyć asfaltu na części modernizowanej ulicy, do szkoły.

Żychlin | Remont ulicy Żeromskiego Wykonawca zrobił tymczasowe przejścia

Już wiadomo, że do 3 września nie uda się zakończyć modernizacji odcinka ulicy Żeromskiego od Narutowicza do SP2. Rodzice muszą liczyć się z utrudnieniami.

– Niestety, pomimo usilnych starań nie uda się zrealizować mojego ambitnego planu, by dzieci i ich rodzice na rozpoczęcie roku szkolnego mogły bezpiecznie dotrzeć do szkoły po asfaltowej nawierzchni – przyznaje Robert Kaczmarek, szef wykonującej modernizację firmy Elvis. – Aby zapewnić jak największe bez-

pieczeństwo, już zrobiliśmy jedno przejście w miejscu przejścia pomiędzy blokami a SP2, i dalej w stronę kładki.

Drugie podejście wykonawca planuje zrobić na wysokości sklepu motoryzacyjnego i wejścia do SP2. Rodzice dowożący dzieci do szkoły będą musieli parkować koło Tesco i przeprowadzać dziecko do szkoły.

Taka informacja nawet nie dziwi, gdyż zakres prac modernizacyjnych (budowa ulicy wraz z kanalizacją deszczową i wymianą wodociągu na odcinku prawie 500 metrów), to potężne zadanie. Zgodnie z podpisaną umową wykonawca ma na wykonanie zadania czas prawie do końca listopada. **str. 2**

Pacyna | Dożynki parafialne

Oryginalne wieńce cieszyły oczy

Tradycyjnie w ostatnią niedzielę sierpnia w Pacynie odbyły się dożynki parafialne. Tradycyjnie też sołectwa przygotowały wieńce dożynkowe. Padający deszcz sprawił, że nie było procesji wokół kościoła.

Prezentacja oryginalnych wieńców była w kościele, gdzie pozostaną do 8 września, czyli do święta Matki Boskiej Siewnej.

Swoje wieńce z okazji święta plonów przynieśli mieszkańcy: Remek, Słomkowa, Janówka, Modela, Podczachy oraz szkoły w Pacynie. Był też kosz owoców i warzyw z pętami swojskiej kiełbasy. Sejkowice jak zwykle za dbały, by na ręce proboszcza ks. Zbigniewa Ciechomskiego przekazać bochen chleba z tegorocznego ziarna. Tradycyjnie też kobiety z Sejkowic w ludowych strojach częstowały dożynkowych gości kawałkiem chleba z tegorocznego ziarna.

– Dziękuję wszystkim mieszkańcom poszczególnych sołectw, którzy włożyli ogrom pracy w przygotowanie wspaniałych wieńców dożynkowych – mówił



Tradycyjnie wieniec dożynkowy zrobili nauczyciele ze szkoły w Pacynie. W tym roku zrobili wieniec 6-ramienny, z kulą ziemską pośrodku.

proboszcz. – Wieńce to, jak zwykle, praca tych samych osób.

Wieńce w Pacynie rzeczywiście są bardzo ładne i oryginalne. Sołectwo Remki w tym roku zrobiło koguta z kłosów zboża,

z czerwonym grzebieniem z papryk, skrzydłami i pięknym kolorowym ogonem. To bardzo miła praca, wymagająca nie lada umiejętności. Sołectwo Słomków zrobiło z kłosów zboża orla w ko-

ronie, posadowionego wśród owoców, warzyw i kwiatów.

Sołectwo Podczachy zrobiło potężną studnię z czterema ramionami. Na jej wierzchu ułożono owoce i warzywa. **str. 7**

Żychlin | Gminne dożynki z mszą polową Święto plonów z muzyką disco polo

W niedzielę, 2 września, odbędą się gminne dożynki w Żychlinie. Święto Plonów rozpocznie się mszą polową, która zostanie odprawiona w parku przy bibliotece przy ul. Barlickiego o godz. 15.00.

Starostami dożynek w Żychlinie są sołtysi: Agnieszka Szalamecha z miejscowości Kruki oraz Sławomir Rzymiski z Czesławowa – o których piszemy na str. 9.

Po mszy będzie część obrzędowa, prezentacja wieńców oraz wystąpienia gości. Będzie też dużo muzyki ludowej. Dzieci będą mogły się bawić w parku rozrywki.

Przewidziano też konkursy na grodamy. Wieczór, od godz. 19.00, umilą występy zespołów disco polo. Żychlinianie lubią taką muzykę. Jako pierwszy wystąpi zespół E-Maill, a po nim zespół Modelinka& Model MT.

Dożynki w Żychlinie odbywają się co 2 lata. Samorządowcy zdecydowali, że w tym roku nie będzie za to pikniku organizacji pozarządowych. Te, podobnie jak dożynki, mają być co 2 lata. A to oznacza, że w jednym roku będziemy mieć dożynki, w następnym piknik organizacji pozarządowych. Dożynki w gminie Oporów, Bedlno oraz parafialne w Lusznynie i Pacynie były tydzień temu. **dag**

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **796 455 333**

e-mail: **zychlin@lowiczanie.info**

DOROTA GRABCZEWSKA

Żychlin | Ulica M. Konopnickiej – całkowity zakaz parkowania

Kierowcy notorycznie stają pod zakazem

Roboty w ulicy Żeromskiego oraz prace przy odwodnieniu Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 przy ulicy Żeromskiego idą pełną parą. Objazdem na czas wykonywania prac jest ul. Marii Konopnickiej.

Początkowo było tam czasowe ograniczenie zatrzymywania się i postoju wzdłuż jednej strony, teraz obowiązuje całkowity zakaz zatrzymywania się i postoju. Pomimo to wielu kierowców nie sobie nie robi ze znaków.

Policja też niewiele interweniuje, a kierowcy, którzy jadą ulicą

Konopnickiej, muszą się dobrze postarać, aby się minąć.

– W pobliżu Biedronki jest mało miejsc parkingowych, a zakupy trzeba donieść do samochodu – mówi młoda kobieta, kierowca samochodu osobowego, która zaparkowała samochód pod znakiem zakazu.

– Kierowcy są niereformowalni. Każdy widzi tylko czubek swojego nosa – mówi zdenerwowany kierowca Forda, który musiał cofać, by mógł się minąć z ciężarówką jadącą na plac budowy. – Cóż z tego, że ustawiono znaki, skoro i tak wszyscy jeżdżą na pamięć? Niestety, jak ludzie nie za-

placą mandatu, to nie rozumieją, że jest zakaz i parkować nie można. Przecież mieszkańcy gminy świetnie wiedzą, że w sąsiedztwie trwa duża budowa, ale wykazują zero zrozumienia dla innych.

– 23 sierpnia, gdy na sąsiedniej ulicy Okoniewskiego doszło do kolizji i była policja poprosiłam, by funkcjonariusze zainteresowali się kierowcami parkującymi pod zakazem – mówi kobieta. – Efekt – po zakończonych czynnościach radiowóz odjechał, a samochody jak stały pod zakazem, tak stały nadal. Dopiero jak jakiś samochód zarysuje parkujące auto, to ludzie może przyjdą po rozum do głowy – uważa. **dag**



Zimna krew i panowanie motocyklisty sprawiło, że kolizja z samochodem osobowym skończyła się na ogólnym potłuczeniu i pościeranych przedramionach.

Żychlin | Ulica Okoniewskiego

Kolizja motocyklisty z samochodem

Tylko dzięki refleksowi i powolnej jeździe motocyklisty 23 sierpnia przed godziną 10, na ulicy Okoniewskiego w Żychlinie nie doszło do tragedii.

Skończyło się na ogólnych potłuczeniach i pościeranych przedramionach oraz lekkim uszkodzeniu motoru.

Doszło tam do kolizji motocyklisty z samochodem osobowym. Młody człowiek, mieszkaniec ulicy Okoniewskiego, jechał moto-

rem od strony Biedronki, gdy nagle z prawej strony wyjechał mu samochód kierowany przez 57-letnią kobietę, mieszkankę Żychlina. – Całe szczęście, że nie jechałem szybko – opowiada młody motocyklista. – Widząc co dzieje się na drodze, zacząłem gwałtownie hamować. Uniknąłem zderzenia z samochodem, ale przewróciłem się na jezdnię.

Z pierwszą pomocą przyszedli pracownicy, którzy w pobliżu wykonywali roboty. Mieszkańcy okolicznych bloków opatrzyli rany na przedramionach. Później przyjechała karetka pogotowia. Medy-

cy przemyli rany i jeszcze raz założyli opatrunki.

– Mieszkamy w bloku kilkadziesiąt metrów dalej – mówi kobieta, matka poszkodowanego. – Syn podwoził dziewczynę do lekarza. Całe szczęście, że jechał już sam. Na policję czekaliśmy ponad godzinę. Wreszcie przyjechał radiowóz z Krośniewic.

Kobieta kierująca osobowym autem została ukarana mandatem karnym. Na miejsce zdarzenia zostali też zadysponowani strażacy: 2 jednostki OSP Żychlin i JRG Kutno. Krótko zabezpieczali teren. **dag**



W ulicy Marii Konopnickiej ustawiono całkowity zakaz zatrzymywania się i postoju, a kierowcy nie sobie nie robią ze znaku. Ulica dwukierunkowa praktycznie staje się jednokierunkową, co świetnie widać na zdjęciu

Żychlin | Remont ulicy Żeromskiego

Wykonawca zrobił tymczasowe przejścia

dokończenie ze str. 1

Problemy komunikacyjne na początku roku szkolnego są efektem przedłużającego się postępowania przetargowego prowadzonego przez Starostwo Powiatowe w Kutnie. Przetarg najpierw został ogłoszony zbyt późno, później okazało się, że obydwie samorządy: Gmina Żychlin i Powiat Kutnowski, muszą dołożyć po kilkaset tysięcy do realizacji zadania. To wymagało znalezienia dodatkowych środków w budżetach obu samorządów, co musiało być zatwierdzone przez radnych gminnych i radnych powiatowych. Umowę podpisano 23 lipca. W efekcie roboty ruszyły na przełomie lipca i sierpnia.

Do końca tygodnia wykonawca chce zakończyć budowę sieci kanalizacyjnej i wodociągowej, na odcinku od Narutowicza do Dąbrowskiego. Później zostanie do zrobienia podbudowa nawierzchni oraz ułożenie masy bitumicznej.

– Po niedzieli przystąpimy do układania chodnika z drugiej strony, od strony Tesco i Rossmanna – dodaje Robert Kaczmarek. –



Wykonawca modernizacji ulicy Żeromskiego ułożył betonowe płyty i ogroził przejście

Będziemy robić wszystko, by ten odcinek ulicy zakończyć do połowy września. A to oznacza, że przez 2 tygodnie roku szkolnego

będą utrudnienia. Rodzice muszą zwracać większą uwagę na bezpieczeństwo pociech, które za kilka dni zaczną chodzić do szkoły.

Za kilka dni firma planuje rozkopanie kolejnego odcinka ulicy Żeromskiego, w stronę Buszkowa. **dag**

Żychlin

Gaz w budynku wielorodzinnym

W poniedziałek 27 sierpnia o godz. 17.33 strażacy zostali zaalarmowani, że w budynku wielorodzinnym przy ulicy 3 Maja czuć jest gaz. Dyżurny straży w Kutnie na miejsce skierował trzy jednostki: 2 z JRG Kutno i OSP Żychlin.

Obecność trzech wozów strażackich od razu wzbudziła zainteresowanie mieszkańców Żychlina, tym bardziej, że nie było widać pożaru.

– Na miejscu okazało się, że przyczyną ulatniania się gazu była niezakręcona butla z gazem – mówi Zdzisław Pegowski, rzecznik PSP Kutno. – Najprawdopodobniej potrawa gotowana w garnku zalała palnik kuchni gazowej. Płomień zgasł, a gaz leciał dalej. Mieszkańcy wezwali na pomoc strażaków. Zadysponowaliśmy 3 jednostki, gdyż informacja dotyczyła budynku wielorodzinnego, dlatego asekuracyjnie wolimy wysłać więcej jednostek.

Po zakręceniu butli i przewietrzeniu pomieszczeń akcją zakończono. **dag**

Żychlin

Szerszenie atakują

21 sierpnia o godz. 18.20 szerszenie były usuwane przez strażaków z budynku mieszkalnego przy ulicy Narutowicza. Dwa dni później gniazdo szerszeni o godz. 19.30 usuwano w Dobrzelinie przy ulicy Szkolnej, 25 sierpnia o godz. 11.12 usuwano je z poddasza budynku jednorodzinnego przy ul. 1 Maja, a w poniedziałek 27 sierpnia o godz. 19.22 gniazdo likwidowano na drzewie przy ulicy Barlickiego w Żychlinie. **dag**

Żychlin

Pijany motorowerzysta

Funkcjonariusze policji udaremnił jazdę 68-letniemu mężczyźnie, mieszkańcowi powiatu kutnowskiego, który prowadził motorower w stanie nietrzeźwości. Alkomat wskazał 0,82 promila. Mężczyzna został zatrzymany 24 sierpnia w Żychlinie na ul. 29 Listopada o godz. 17.15. Teraz odpowie przed sądem za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości. **dag**

Aktualności

Żychlin | Dyrektor ZS nr 1 odchodzi na emeryturę

Łukasz Antczak żegna się ze szkołą po 37 latach pracy

Podczas wtorkowej sesji Rady Miejskiej w Żychlinie samorządowcy z Żychlina oraz koledzy dyrektorzy z innych szkół gminnych podziękowali Łukaszowi Antczakowi, dyrektorowi ZS nr 1 za wieloletnią pracę nauczyciela i dyrektora. Łukasz Antczak zdecydował, że pora zakończyć pracę zawodową i przejść na emeryturę.

– Dziękujemy za wieloletnią pracę w kształtowaniu postaw i charakterów młodego człowieka, za cierpliwość i życzliwość oraz za troskę o dobro uczniów – mówił Grzegorz Ambroziak, burmistrz Żychlina. – To pan od początku tworzył gimnazjum, które za rok zakończy funkcjonowanie. Dziękuję za dobrą współpracę z samorządem i za dobre rady. Wiele się od pana nauczyłem – podkreślał.

Były kwiaty od przewodniczącej rady Elżbiety Tarnowskiej i okolicznościowy grawerton od



Podczas sesji rady miejskiej w Żychlinie 28 sierpnia burmistrz Grzegorz Ambroziak podziękował odchodzącemu na emeryturę Łukaszowi Antczakowi. Przekazał mu okolicznościowy grawerton.

burmistrza. Z życzeniami realizacji życiowych pasji na emeryturze, odpoczynku i zdrowia, pośpieszyli też pozostali dyrektorzy żychlińskich placówek oświatowych. Oni też przekazali drobne upominki.

Dyrektor Łukasz Antczak dziękował wszystkim za tak życzliwe pożegnanie. – Jestem mile zaskoczony – przyznał. – Jako nauczy-

ciel pracowałem 37 lat, na stanowisku dyrektora przez 26 lat. Uznałem, że wystarczy pracy zawodowej. Ustupię miejsca młodym nauczycielom wierząc, że godnie mnie zastąpią. Dziękuję za życzliwość i pomoc w czasie wielu lat pracy.

Łukasz Antczak dziękował wszystkim burmistrzom Żychlina,

z którymi przez lata współpracował, wszystkim radnym kolejnych kadencji samorządu, urzędnikom gminnym, bez których – jak mówił – sprawną pracę szkoły byłaby niemożliwa.

Kierownik ds. oświaty w gminie Żychlin, Małgorzata Szymańska powiedziała nam, że obowiązki dyrektora zostaną powierzone nauczycielce języka polskiego Jolancie Adamkiewicz.

– Od 1 września do 30 września obowiązki dyrektora ZS nr 1 powierzymy Jolancie Adamkiewicz – mówi Waldemar Bartochowski, sekretarz gminy Żychlin. – Dalsze decyzje będzie podejmował burmistrz.

Nieoficjalnie mówi się, że od 1 października obowiązki dyrektora zostaną ponownie powierzone Łukaszowi Antczakowi, który doprowadzi Gimnazjum do zamknięcia. To on rozliczy i zabezpieczy dokumentację Gimnazjum. Zgodnie z prawem oświatowym istnieje możliwość powierzenia obowiązków innej osobie, bez konkursu, na okres 10 miesięcy. **dag**

Wybory | Komitety zarejestrowane

Rusza wyborcza machina

dokończenie zestr. 1

Ewa Wypych z PiS, która w poprzedniej kadencji startowała na burmistrza, a ostatecznie została radną gminną, tym razem nie startuje na burmistrza.

– Zamierzamy wystawić swojego kandydata PiS na burmistrza Żychlina, ale ostateczna decyzja personalna jeszcze nie zapadła – mówi Marek Jędrzejczak z PiS, który zamierza kandydować do Rady Powiatu Kutnowskiego.

Gmina Oporów

W tej gminie zarejestrowano najwięcej komitetów. Jako pierwszy, 21 sierpnia zarejestrowano **KWW Ewy Wasilewskiej** z Szymanówki, 25 sierpnia zarejestrowano **KWW Czas na Zmiany**, gdzie pełnomocnikiem jest Jarosław Sobczyk z Gajewa. 24 sierpnia zarejestrowano **KWW Razem dla Oporowa**, gdzie pełnomocnikiem jest Michał Kawczyński z Samogoszczy.

25 sierpnia zarejestrowano **KWW Nasz Dom** z pełnomocnikiem Jarosławem Workowskim z Jurkowa Pierwszego.

Wiadomo już na wójta chce kandydować **Robert Pawlikowski** z PSL, który gminą Oporów rządził przez 8 ostatnich lat, czyli dwie kadencje.

Na wójta z PiS kandyduje **Józef Kuras**, obecny radny, którego obecna rada popierała Roberta Pawlikowskiego, chce pozbawić mandatu.

Gmina Bedno

W gminie zarejestrowano jeden **KWW Józefa Ignaczewskiego**, którego pełnomocnikiem jest Agnieszka Ignaczewska z Florianowa. Rejestracja nastąpiła 24 sierpnia.

Na wójta ponownie chce kandydować wójt **Krzysztof Kołach** z PSL, który funkcję sprawuje od 25 lat.

Kontrkandydatem wystawionym przez PiS jest **Jolanta Wodzyńska** z Wojszyc, która 4 lata temu też walczyła o fotel wójta, ale z własnego komitetu.

Gmina Pacyna

Komisarz wyborczy w Płocku zarejestrował dwa komitety wyborcze. **KWW Wspólna Gmina – Wspólna Sprawa**, z pełnomocnikiem Mariolą Studzińską z Pacyny, to komitet obecnego wójta **Krzysztofa Woźniaka**, który gminą rządzi od 26 lat.

Zarejestrowano też **KWW Magdaleny Durki**, której pełnomocnikiem jest Marta Wodzyńska.

Na stanowisko wójta ponownie startują Krzysztof Woźniak oraz Magdalena Durka, która cztery lata temu też rywalizowała z wójtem i przegrała tylko 100 głosami. Póki co, innych kandydatów na wójta nie znamy.

Do 6 września mają być zgłoszeni kandydaci do komisji. 16 września poznamy listy kandydatów na radnych, zaś 26 września ostateczne nazwiska na wójtów, burmistrzów. **Dorota Grąbczewska**

Pniewo | Dożynki w gminie Bedno

Baby Full i Krzysztof Trusiński bawili gości

Dożynki gminy Bedno po raz pierwszy zorganizowano na boisku w Pniewie. Uroczystą mszę świętą odprawił ks. Bolesław Kuśmirek, po czym dożynkowi goście z Bedna przejechali do Pniewa. Chleb z tegorocznego ziarna na ręce wójta Krzysztofa Kołacha składali starostowie Hanna Wegner z Wojszyc i Krzysztof Kardynalski z Bedna.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

zychlin@lowicznanin.info

– Bycie starostą to zaszczyt i wyróżnienie. Cieszę się, że mogę reprezentować wszystkich rolników z gminy Bedno – mówił starosta Krzysztof Kardynalski. – Przynieśliśmy chleb, symbol rolniczego trudu. Przetrawiliśmy grad, ulewę, suszę i dziś możemy świętować.

Zespoły śpiewacze z terenu gminy Bedno przyniosły 4 swoje wieńce. Decyzją jury składającego się ze starostów i ks. Bolesława Kuśmirka, stwierdzono, że najładniejszy był wieńiec Szewcowianek, drugie miejsce zajął wieńiec Wojszycanek, III miejsce zajął wieńiec Wesołych Pleckowianek, zaś wyróżnienie przyznano Żeroniczankom. Nagrodą były statuetki oraz książka dla wyróżnionych. Wszystkie wieńce były tradycyjnie czteroramiennie i godnie stanęły pod sceną, by inni mogli je podziwiać.

Głos zabrał gospodarz - wójt Krzysztof Kołach, który podkreślał, że rolnik, polski chłop zawsze miał kluczowe znaczenie dla polskości. – Miłość i przywiązanie do

ziemi zawsze były ważne w przetrwaniu najcięższych chwil w historii narodu – podkreślał wójt. – Ziemia, którą uprawiamy jest naszą żywicielką i najważniejszym narodowym skarbem. Praca rolnika jest często niedoceniana. My rolnicy czekamy na zielone światło. Pamiętajmy, że chleb to owoc naszej pracy, który łączy ludzi przy stole i sprawia, że jesteśmy życzliwi wobec siebie.

Głos zabrali też posłowie: Tadeusz Woźniak z Solidarnej Polski i Paweł Bejda z PSL. Obaj wygłosili długie przemówienia. Rolnikom dziękowali też wicestarosta Zdzisław Trawczyński, Robert Baryła kierownik KRUS oraz Roman Wodzyński z Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego. Z kolei

“

Do zupy zużyliśmy 60 kg ziemniaków, 22,5 kg grochu, 25 kg kielbasy, 25 kg boczków i dużo wószczyzny.



Chlebem z tegorocznego ziarna częstowała gości starościna Hanna Wegner z Wojszyc.

Jakub Świtkiewicz ze Stowarzyszenia Rozwoju Gmin Centrum w Kutnie przekazał dobrą wiadomość, że wniosek gminy Bedno złożony na konkurs na termomodernizację obiektów użyteczności społecznych został zaakceptowany w Urzędzie Marszałkowskim w Łodzi, a to oznacza, że obiekty wytypowane na terenie gminy Bedno zostaną docieplone.

Po długich przemówieniach na scenę weszły zespoły śpiewacze Wojszycanek i Wesołe Pleckowianki, które w tradycyjnych przyspiewkach obśpiewały wóldarzy gminy, nie szczędząc słów pochwały.

W tym roku dożynki odbywały się na boisku w Pniewie. Jak się okazało, było to bardzo dobre miejsce na plenerową imprezę. Równa trawiasta murawa i dużo przestrzeni, by rozstawić kramy, zjeżdżalnie dla dzieci i zorganizować miejsce dla małej gastronomii. Za atrakcje dla dzieci rodzice musieli zapłacić, ale wszyscy mo-

gli zjeść darmową gorącą i bardzo dobrą grochówkę.

W wojskowej kuchni tradycyjną grochówkę dla 600 osób ugotowała Stefania Maciejewska ze Stradzewa. – Gotowanie zaczęliśmy od samego rana, ale przygotowania trwały od kilku dni – mówi nam pani Stefania. – Do zupy zużyliśmy 60 kg ziemniaków, 22,5 kg grochu, 25 kg kielbasy, 25 kg boczków, dużo wószczyzny.

Zabawa dożynkowa rozkręcała się, gdy na scenie pojawił się zespół Baby Full, czyli dzieci Sławomira Świeżyńskiego z Bayer Full, spod Gostynina. Artyści zachęcali do oglądania telewizyjnej relacji z piątkowego (31 sierpnia) Festiwalu Piosenki Tanecznej, gdzie zespół też ma wystąpić ze swoją premierową piosenką.

Po występie zamienionych artystów na scenie pojawił się Krzysztof Trusiński ze swoją córką. Grali i śpiewali bawiąc gości. Chętnych do tańca też nie brakowało. ■

Łowicz | Koncert orkiestry Sonus

Opuszczą Łowicz, bo nie widzą tu szans rozwoju

Szósty Koncert Letni przygotowuje na 1 września Orkiestra Sonus. Zaprezentuje w nim te utwory, które w poprzednich koncertach cieszyły się największym entuzjazmem ze strony publiczności. Ma to być wiece swego rodzaju „The best of”. Zła wiadomość jest taka, że będzie to prawdopodobnie koncert ostatni.

Koncert odbędzie się w auli budynku Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu, który w poprzednich latach stanowił dla muzyków zaplecze do przygotowań. Początek o godz. 19.30.

Dyrygent, twórca i założyciel orkiestry Michał Janocha w rozmowie z nami stwierdził, że mimo wielu prób, nie mogła się ona dalej rozwijać w warunkach łowickich. – Dla „Sonus” nadszedł czas podjęcia decyzji, musimy przyjąć jakąś formę działania na przyszłość – stwierdza. – Granie jednego koncertu w roku to nie jest to, czego chcieliśmy, a w Łowiczu nie mamy możliwości na więcej.

Chodzi głównie o niewystarczające wsparcie finansowe, bo muzycy często zmuszeni byli opierać swoją działalność na wsparciu fanów i przyjaciół, a nawet musieli do niej dokładać z własnych kieszeni. – Nie mamy do nikogo pretensji, bo sądzę, że otrzymywaliśmy wsparcie na miarę możliwości miasta i lokalnej

społeczności – mówi nam dyplomatycznie Michał Janocha. – Rozumiemy to, że miasto i działające w nim instytucje mają ograniczony budżet i pilniejsze wydatki. Jeśli chcemy się rozwijać, musimy szukać innej drogi.

Dopiero dopytany konkretniej pozwala sobie na więcej szczerości. – Ja nie mam takiej siły przebiccia – mówi. – Przez 7 lat próbowałem i jest jak jest. Co roku musieliśmy występować o granty i dofinansowanie dla organizacji pozarządowych, ostatnio mieliśmy na działalność 10 tys. zł. rocznie.

Zapytany o to, jakimi funduszami orkiestra musiałaby dysponować, by móc dalej grać, Janocha mówi, że w normalnych warunkach zorganizowanie jednego koncertu orkiestry symfonicznej, to wydatek rzędu 20 tysięcy złotych. Trzeba przecież zebrać około 30 muzyków na kilka dni w jednym miejscu, zapewnić noclegi, wyżywienie, honoraria, dochodzi do tego dzień koncertowy z organizacją sceny. Jeśli „Sonusowi” udawało się dawać koncert mając o połowę mniej pieniędzy to tylko dlatego, że trzony grupy stanowi grupa przyjaciół, entuzjastów muzyki, dla których granie, na dodatek dla młodej publiczności – a taka ona zawsze była – jest przyjemnością. **str. 25**

Aktualności

Żychlin | Budowa w ulicy Żeromskiego

Niebezpieczne żarty

Od czterech tygodni trwają roboty w ulicy Żeromskiego. W ciągu ulicy znajdują się głębokie wykopy, bowiem trwa układanie nowego wodociągu i studni, zaraz będzie układana kanalizacja sanitarna. Niebezpieczne miejsca są na noc zagrodzone przesłami siatki, by ktoś przypadkowo nie wpadł do wykopu o głębokości ok. 1,6 m.

– Niestety, spotykamy się ze skrajną nieodpowiedzialnością niektórych mieszkańców, którzy dla żartu w nocy przenieśli część naszego ogrodzenia oraz ogrodzenia Energi Kogeneracja, która na os. Wyzwolenia robi ciepłociąg, na ulicę prowadzącą do Emitu i domu kultury, zastawiając tam wjazd – mówi Robert Kaczmarek, właściciel firmy Elvis, która wykonuje prace. – Po to grodzimy teren wykopów, by było bezpiecznie.

Robert Kaczmarek wspomina też, że na początku budowy, gdy wzdłuż ulicy Żeromskiego zostały wyrwane krawężniki i zdemontowane chodniki, ustawiono białoczerwone pacholki, by ostrzegaly kierowców i przechodniów, że jest zagłębienie. W nocy zginęło 7 pacholków. – Podobnie było, gdy robiliśmy rondo w centrum mia-



Żartownisie w nocy zabrali przesło ogrodzenia i przenieśli je na ulicę Fabryczną koło Emitu, tym samym odstawiając niebezpieczny wykop.

sta. Tam też zginęły nam pacholki ostrzegające kierowców przed przeszkodami na drodze. Zgłosiliśmy sprawę na policję, ale jakoś nie było reakcji – dodaje szef firmy budowlanej. – Młodych ludzi rozpiera fantazja, ale takie zachowanie może kogoś kosztować uszkodzeniem samochodu lub uszczerbkiem na zdrowiu na skutek złamania ręki czy nogi.

Ukradli znak, by uniknąć mandatu

W ulicy Konopnickiej wykonawca ustawił znak zakazu zatrzymywania się i postoju w godz. 6.00-17.00, bowiem tedy

jest kierowany ruch samochodów od strony Budzynia. Tędy też jeżdżą samochody na budowę. Po interwencjach wódatrzy miasta i naszej publikacji policja przeprowadziła kilka kontroli, pouczając kierowców, że łamią przepisy ruchu drogowego. By uniknąć mandatu, ktoś w nocy zabrał znak zakazu zatrzymywania się i postoju. Wykonawca zamontował więc drugi.

– Część kierowców parkująca na ulicy Konopnickiej naprawdę zachowuje się nieracjonalnie. Przecież auta utrudniają ruch innym – mówi pan Kazimierz, mieszkaniec pobliskiej ulicy.

– Jak ktoś zarysuje mu samochód, to dopiero będzie larum. Wprowadźcie policja czasami pojawia się, ale kontroli jest zdecydowanie za mało. Z przykrością trzeba stwierdzić, że niektórzy kierowcy jakoś nie potrafią zrozumieć, że parkując samochód na ul. Konopnickiej utrudniają życie innym. A może ustawić znak zakazu zatrzymywania się i informacją, że samochód zostanie odholowany i kilka z nich dla przykładu zabrać na lawetę? Jakby kierowca zapłacił 500 zł za holowanie, to może by nabrał rozumu. Skoro po dobroci ludzie nie rozumieją, to trzeba zastosować restrykcje finansowe – uważa. dag

Żychlin | Klub Sportowy

Wniosek o oświetlenie płyty boiska

Budowa 2 boisk do piłki plażowej z boku sztucznego boiska piłkarskiego na stadionie miejskim przy ulicy Waryńskiego sprawiła, że zarząd Klubu Sportowego Żychlin wystosował pismo do władz gminy Żychlin, z prośbą o podjęcie wszystkich możliwych działań, by w przyszłości samorząd zrobił oświetlenie płyty boiska. Jednocześnie zarząd poprosił o wyznaczenie terminu spotkania na temat takiego zagospodarowania terenu stadionu, by piłka nożna mogła się rozwijać.

Pismo zostało skierowane zarówno do burmistrza Grzegorza Ambroziaka, jak też i Rady Miejskiej w Żychlinie. Pod pismem podpisał się prezes KS Żychlin Andrzej Szymański oraz wice-

prezes Daniel Szczepaniak. – Doświetlenie płyty boiska umożliwi zajęcia dla różnych grup piłkarskich, również popołudniami i wieczorami – mówi Andrzej Szymański. – Jest to szczególnie ważne w okresie wiosenno-zimowym, gdy zmrok zapada szybciej.

Działacze klubowi myślą o zorganizowaniu na niezagospodarowanej części stadionu trawiastego boiska treningowego.

Wprawdzie wybory są 21 października, ale obecni władze będą wkrótce opracowywać projekt budżetu miasta na 2019 rok. Jest zatem czas, aby przeanalizować zapotrzebowanie, policzyć ewentualne koszty przedsięwzięcia i uwzględnić je w budżecie. dag



Wjazd na teren przedszkola nr 1 za rok zostanie uporządkowany. Jedną „bramą zwycięstwa” będzie wjazd pojazdów, drugą wyjazd.

Żychlin | Przedszkole Samorządowe nr 1

Prace na parkingu przełożone o rok

Modernizacja parkingu wokół Przedszkola Samorządowego nr 1 w Żychlinie została przełożona o rok. W tym roku bowiem pilniejszą sprawą okazał się remont dachu na przedszkolu, który zaczął przeciekać.

Remont parkingu wokół przedszkola obejmować miał nie tylko część obecnego parkingu, ale utwardzenie terenu od południowo-wschodniej strony budynku. Przy okazji tych prac zaplanowano rozbiórkę komórki oraz murku. Całość miała być wyłożona polbrukiem.

Po modernizacji uporządkowany został ma też wjazd tzw. „bramą zwycięstwa”. Jedną bramą samochody będą wjeżdżać, a drugą wyjeżdżać. Główny par-

king zostanie powiększony kosztem obecnego terenu zielonego.

– Dach był jednak ważniejszy – przyznaje Ewa Florczak, dyrektor przedszkola.

Prace związane z remontem dachu trwają od lipca (o czym pisaliśmy w 32. numerze NŁ). Przed rozpoczęciem roku szkolnego mają się zakończyć. W budżecie gminy na tę inwestycję zabezpieczono 131.000 zł.

– Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło – komentuje jednak dyrektorka. Przesunięcie inwestycji w czasie pozwoli też na uregulowanie własności fragmentu terenu, co pozwoli w przyszłości lepiej zagospodarować całą przestrzeń.

Większy parking przy przedszkolu jest konieczny. Wielu rodziców dowodzi dzieci do niego samochodami. Skoro rodzice radzili sobie przez tyle lat, to będą musieli radzić sobie jeszcze przez rok. dag

REKLAMA

CUKIERNIA MIŚ ZAPRASZA

Przyjemności, na które Cię stać

ŻYCHLIN, PL. 29 LISTOPADA

Żychlin | Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 2

Odwodnienie szkoły i nowe przyłącze wodociągowe

Trwają prace przy odwodnieniu drugiego skrzydła Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 im. Jana Pawła II. Przy okazji prac w ulicy Żeromskiego zostanie zrobione dodatkowe przyłącze wodociągowe do szkoły.

Prace wykonuje Zakład Instalacyjno-Budowlany Sanibud Jana Powierzyńskiego z Kutna. Rok temu ta sama firma robiła odwodnienie pierwszego skrzydła szkoły. Fundamenty przy szkole od strony południowej zostały odkopane i są zaizolowane przed wilgocią. Dodatkowo zostanie ułożona rura melioracyjna odprowadzająca napływającą wodę. Po zakończeniu prac ściany szkolnych piwnic nie będą zawilgocone. Przy okazji tych prac zdecydowano, by zmienić system odwodnienia szkolnego boiska.

– Kanalizację deszczową z boiska przełożymy do kanału tech-

nologicznego. Chcemy też zrobić nowe przyłącze wodociągowe do szkoły na potrzeby zasilania hydrantów – mówi Zbigniew Gałązka, wiceburmistrz Żychlina. Wykorzystujemy fakt, że w ulicy Żeromskiego wymieniamy wodociąg i wpięcie się do niego nie będzie problemem. W przyszłości unikniemy konieczności niszczenia nowej nawierzchni w ulicy Żeromskiego.

Jak wyjaśnia nam wiceburmistrz, ta inwestycja jest robiona z myślą o planowanej budowie sali gimnastycznej przy szkole. Zgodnie z przepisami hydranty muszą mieć własne zasilanie, oddzielne od zwykłego wodociągu doprowadzającego wodę do szkoły.

– Opracowujemy koncepcję sali gimnastycznej. Chcemy by była ona pełnowymiarowa 40x20 m, z trybunami, sanitariatami, zapleczem socjalnym i salą dydaktyczną – dodaje zastępca burmistrza.

Wykonanie prac wymagało rozkopania boiska do piłki plażowej. dag

Oporów | Co się dzieje ze Spółką Wodną Oporowianka?

Prezes spółki trudno uchwytany, wciąż nie ma walnego zebrania

Coraz więcej rolników i delegatów na walne zebranie Spółki Wodnej Oporowianka zwraca się do naszej redakcji o pomoc. Podkreślają, że od kilku miesięcy nie mają kontaktu z prezesem Robertem Fabijańskim. Nie ma też walnego zebrania delegatów, które zwykle powinno się odbyć w I kwartale 2018 roku, by przyjąć sprawozdanie z wykonania budżetu za 2017 rok i ustalić wysokość opłat na 2018 rok.

DOROTA GRABCZEWSKA

zychlin@lowicznanin.info

Jak informują nas rolnicy z gminy Oporów, z drzwi pomieszczenia w Urzędzie Gminy Oporów, gdzie przyjmował we wtorki i w czwartki, prezes Robert Fabijański, zniknęła nawet tabliczka informująca, że tutaj spółka ma swoją siedzibę. Kontakt telefoniczny też nie istnieje, gdyż prezes nie odbiera telefonów. Ktoś nawet widział, jak z pomieszczenia wynoszono szafę z dokumentami spółki.

Spółka Wodna Oporowianka, prowadzona przez prezesa

Roberta Fabijańskiego, od kilku lat miała się świetnie. Co roku oczyszczano po kilka, a nawet po kilkanaście kilometrów rowów. Podczas walnego zebrania w marcu 2017 roku delegat Józef Kuras, również radny gminy Oporów, zwrócił uwagę, że minęła już 5-letnia kadencja delegatów spółki oraz zarządu i, zgodnie z regulaminem, trzeba dokonać nowych wyborów.

Obecna wówczas na zebraniu Justyna Jasińska, dyrektor ds. ochrony środowiska w Starostwie Powiatowym w Kutnie, która nadzoruje spółki, prosiła, aby wybór nowych delegatów nastąpił jak najszybciej. Wtedy też mówiono, że najlepszym okresem na wybory będą wrześnio-

we zebrania sołeckie, na których ustalane jest przeznaczenie funduszu sołeckiego.

Niestety, minęła jesień, minęła zima, a wyboru nowych delegatów nie było, nie było też walnego zebrania. Gdy na początku marca 2018 roku pytaliśmy prezesa Roberta Fabijańskiego, kiedy zorganizuje walne zebranie spółki, które zwykle odbywało się w styczniu, lutym lub na początku marca, usłyszeliśmy, że ma wiele pracy, stąd opóźnienie, gdyż musi wszystko rozliczyć i wtedy zorganizuje zebranie. Z terenu zaczęły do nas docierać informacje, że w sołectwach odbywają się zebrania i wyłaniania są nowi delegaci na walne zebrania Oporowianki.

“

Ja też nie mogę się skontaktować z prezesem, a ludzie się dopytują, kiedy będzie walne. Drzwi do spółki są zamknięte, prezes nie ma dyżurów jak kiedyś, we wtorki i czwartki.

Ryszard Sieczkowski, wiceprezes Oporowianki

Tak minęła wiosna, kończy się lato, a walnego zebrania jednak nadal nie ma. Chcieliśmy więc zapytać Roberta Fabijańskiego po raz kolejny, dlaczego nie jest ono zwołane. Gdy kilku pierwszych telefonów nie odebrał, zadzwonił do wiceprezesa.

– Nie wiem, co się dzieje – mówi Ryszard Sieczkowski, wi-

ceprezes spółki. – Ja też nie mogę się skontaktować z prezesem, a ludzie się dopytują, kiedy będzie walne. Drzwi do spółki są zamknięte, prezes nie ma dyżurów jak kiedyś, we wtorki i czwartki. To dziwne zachowanie prezesa, jakby uciekał i chował się przed ludźmi – przyznaje.

Ewa Pruszkowska, przewodnicząca Komisji Rewizyjnej spółki wodnej, nie chciała z nami rozmawiać na temat spółki, zasłaniając się mnóstwem pracy...

Wójt gminy Oporów Robert Pawlikowski uspokajał nas, że nic złego się nie dzieje, że spółka funkcjonuje normalnie. Zapewniał, że nieprawdą jest, jakoby miał wyrzucić spółkę wodną z urzędowego pokoju. – Tabliczkę zdjęliśmy, bowiem pomieszczenie jest wykorzystywane do innych celów (w Urzędzie Gminy Oporów jest kontrola RIO, choć teraz kontrolerzy są na urlopach – przyp. red.) – odpowiedziała nam Magdalena Leitgeber, sekretarz gminy. – Z pokoju wynosiliśmy nie szafę, a pustą małą szafkę, by wstawić drugie biurko. Jeśli przychodzą rolnicy, to ich kontaktujemy z prezesem.

Prezes Fabijański uspokaja

Po telefonach do wójta i do przewodniczącej komisji rewizyjnej, prezes Fabijański wreszcie odebrał kolejny telefon z naszej strony.

– Wszystko ze spółką jest w najlepszym porządku – zapewnia. – Nie ma żadnej obawy, by spółka miała upaść. Walne zebranie będzie. Opóźnienie wynika z faktu, że nie we wszystkich so-

łectwach wybrano nowych delegatów na walne zebranie. Sołtysi obiecali mi, że do końca sierpnia delegaci zostaną wybrani.

Niestety, prezes nie pamiętał w jakich sołectwach nie dokonano wyboru. – Utrudniony kontakt ze mną wynikał z faktu, że na przełomie czerwca i lipca się rozchorowałem, a później były żniwa – wyjaśnia Fabijański. – Praca w spółce jest w dużej części pracą społeczną. Dostaję dietę 700 zł i 300 zł na paliwo, gdyż dojeżdżam na pola. To niewielkie pieniądze, by całe dni być do dyspozycji rolników, mam też inne zajęcia.

Interweniuje nadzór starosty

– Mnie prezes wielokrotnie przedstawiał różne terminy walnego zebrania – mówi Justyna Jasińska, dyrektor ochrony środowiska w kutnowskim starostwie powiatowym, która sprawuje nadzór nad spółkami wodnymi. – Zapewniał, że przed wakacjami na pewno takowe zostanie zorganizowane. Niestety, nie odbyło się.

Wprawdzie w przepisach nie ma precyzyjnego określenia terminu zwołania walnego zebrania, jest mowa, że ma być ono zwołane raz w roku, ale zwyczajowo przyjmuje się, że następuje to zwykle w styczniu, lutym lub najpóźniej w marcu następnego roku. Dlatego w poniedziałek 21 sierpnia Jasińska wystosowała do spółki oficjalne pismo, w którym przypomniała prezesowi o tych obowiązkach. Poprosiła też o wykaz nowych delegatów. Ma nadzieję, że pismo w czwartek lub w piątek powinno do prezesa dotrzeć. ■



Budynek w centrum Żychlina, przy rondzie, ma nową elewację. Trwa układanie dachu na parterowej przybudówce.

Żychlin | Kamienica zmieniła kolor Kolor zamiast szarości

Pracownicy Samorządowego Zakładu Budżetowego zakończyli docieplenie i układanie nowego tynku na kamienicy w centrum miasta, obok nowego ronda.

Teraz kamienica od strony frontowej wygląda estetycznie. Niestety, z tyłu kamienicy, od strony podwórka, nic nie zrobiono.

Zniknęło też szpecące okno w pomieszczeniu przybudówki, które było zasłonięte drewnianą kłapką. Teraz trwa układanie nowego dachu na przybudówce. Do zrobienia zostało jeszcze spalono-

rok temu mieszkanie w kamienicy, na co samorządowcy przeznaczili około 6 tysięcy złotych.

Technologia docieplania starych budynków wraz z nową elewacją już się sprawdziła na tak zmodernizowanej południowej pierzei ulicy 29 Listopada/1 Maja. Daje nie tylko efekt wizualny, ale też poprawia komfort życia mieszkańców. Na kamienicach, gdzie tylko poprawiano elewację i ją pomalowano, po 2-3 latach widać znów odłazającą farbę i odpadający tynk. dag

Żychlin

Apel w rocznicę wybuchu II wojny

Tradycyjnie 1 września, w rocznicę wybuchu II wojny światowej, w Żychlinie odbędą się uroczystości patriotyczne. Organizatorem jest Towarzystwo Miłośników Historii Żychlina i Urząd Gminy w Żychlinie.

Przed południem, ok. godz. 11.00, delegacja z Urzędu Gminy Żychlin złoży biało-czerwone wiązanki na grobie żołnierskim na cmentarzu w Śleszynie, a następnie, o godz. 12.00, na cmentarzu w Dobrzelinie. Tam tradycyjnie w uroczystościach uczestniczą też uczniowie z SP w Grabowie. Główne uroczystości będą w Żychlinie po południu.

O godz. 18.00 w kościele pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła rozpocznie się msza św. w intencji poległych żołnierzy. Tradycyjnie będą w niej uczestniczyć sztan-dary ze wszystkich szkół samorządowych oraz OSP. Następnie uczestnicy przejdą na cmentarz, pod żołnierską kwaterę. Okolicznościowe przemówienie wygłosi burmistrz Grzegorz Ambroziak i Anna Wrzesińska, prezes TMHŻ. Będzie Apel Pamięci, a delegacje złożą kwiaty i zapalą znicze na grobach żołnierskich. dag

OGŁOSZENIA PŁATNE

SZANOWNI MIESZKAŃCY GMINY ŻYCHLIN

Rozpoczynamy remont ulicy Żeromskiego

WYSTĄPIĄ CZASOWE UTRUDNIENIA,

ale modernizacja poprawi jakość użytkowania ulicy, która będzie służyć wszystkim kolejne dekady.

PROSIMY O WYROZUMIAŁOŚĆ I CIERPLIWOŚĆ MIESZKAŃCÓW I UŻYTKOWNIKÓW.

Z góry dziękujemy
PHU Elvis Żychlin i PRD S.A. Kutno - Wykonawcy

37660

REKLAMA

piątek, 31 sierpnia 2018 r.

TARGI instalacyjne

prezentacja
• pomp ciepła
• kotłów gazowych

Łowicz, ul. Kaliska 49

HURTOWNIA HYDRAULICZNA

PHU **ROL-INSTAL** Bogusław Rolewski













37793

Bedlno | Została sterta gruzu

Dawny budynek urzędu gminy zburzony

Na początku sierpnia z krajobrazu Bedlno zniknął budynek po dawnym Urzędzie Gminy. Nieruchomość kilka lat temu kupił przedsiębiorca Jacek Luciński, właściciel firmy Hetman. Budynek stał pusty i niszczał.

Swoją architekturą przypominał dwór, choć w wojewódzkiej ewidencji zabytków nie figurował. Po budynku, który stał w bezpośrednim sąsiedztwie nowej siedziby Urzędu Gminy Bedlno, pozostało gruzowisko.

– Budynek był stary, zagrzybiony i do niczego się nie nadawał – mówi Jacek Luciński.

– Coraz częściej wchodził do niego nieproszeni goście. Zapewnienie bezpieczeństwa wymagałoby dodatkowych zabezpieczeń, a to są koszty. Gdyby komuś coś się stało, byłby problem. Dlatego podjąłem decyzję, aby budynek zburzyć. Mam stosowną decyzję ze starostwa na rozbiórkę budynku.

“

Właściciel na razie nie ma jeszcze planów dotyczących zagospodarowania tego terenu.

Właściciel nieruchomości mówi, że na razie nie ma jeszcze planów dotyczących zagospodarowania terenu. Gruzowisko też powinno być wkrótce uprzątnięte. **dag**



Z krajobrazu Bedlno zniknął dawny budynek Urzędu Gminy Bedlno, który architekturą przypominał dwór. Właściciel, Jacek Luciński, podjął decyzję o jego zburzeniu

Wola Kałkowa Konferencja i piknik na Dzień Kukurydzy

W niedzielę, 2 września, w Woli Kałkowej w gminie Bedlno, w gospodarstwie Ireneusza Charążki firma KSW, zajmująca się sprzedażą nasion kukurydzy, organizuje Dzień Kukurydzy. – Zaprosiliśmy ok. 500 rolników z okolicy, by mieli możliwość podniesienia swojej wiedzy na temat uprawy kukurydzy – mówi Ireneusz Charążka. – Fachowcy będą informować jak należy dobierać nasiona, jakie stosować zabiegi agrotechniczne i jak chronić rośliny przed szkodnikami. Przekazana wiedza ma służyć, by plony kukurydzy były jak najwyższe. Wykład odbędzie się w świetlicy OSP Wola Kałkowa.

Po wykładzie będzie kukurydziany piknik. Będzie grillowana karkówka, kielbaski i piwo. Będzie czas, by rolnicy mogli wymienić się doświadczeniami. Początek wykładu o godz. 10.00. Wstęp wolny. **dag**

RZUT OKIEM | BEZPIECZNE WEJŚCIE DO SZKOŁY



Przy okazji prac modernizacyjnych w ulicy Żeromskiego, pracownicy firmy Elvis dodatkowo zrobili nowe schody prowadzące do Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 w Żychlinie. Stare były już mocno zniszczone i popękane i nie pasowały do nowego chodnika ułożonego wzdłuż ulicy Żeromskiego. Teraz jest estetycznie i bezpiecznie. Jest też zrobiony podjazd dla osób niepełnosprawnych. **dag**

Żychlin | Cel: wzgórze Kahlenberg Leszek Łopata jedzie na rowerze do Wiednia

Z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę Leszek Łopata z Żychlina, Stanisław Kuczyński ze Śląska i Jakub Piórkowski z Kutna zamierzają rowerami pojechać do Wiednia. Celem podróży jest historyczne wzgórze Kahlenberg – miejsce odsieczy wiedeńskiej króla Jana III Sobieskiego.

Do pokonania mają ok. 700 km. W podróż wyruszą 3 września, na miejsce powinni dotrzeć 8 września. Pojadą przez Czechy, omijając Alpy.

Przypomnijmy, że Jakub Piórkowski wraz z Leszkiem Łopatą i Andrzejem Michalskim pokonali na rowerach trasę 4.500 km do Santiago de Compostela i Fatimy, a Stanisław Kuczyński wraz z Leszkiem Łopatą w maju tego roku pojechali do Wilna na Litwie, na Cmentarz Rossy.

– Teraz jadę jako członek Towarzystwa Miłośników Historii Żychlina. Zabieram ze sobą flagę Polski i Towarzystwa – mówi Łopata. – Po drodze będziemy upamiętniali wszystkie ważne miejsca dla historii Polaków. **dag**

Znaczenie historyczne celu podróży

Wzgórze Kahlenberg, wys. 484 m n.p.m., położone jest na terenie Lasu Wiedeńskiego oraz 19 dzielnicy Wiednia. Odegrało ważną rolę w odsieczy wiedeńskiej i zwycięstwie Jana III Sobieskiego nad Turkami. 12 września 1683 roku rozegrała się tu wielka bitwa. W antytureckiej koalicji uczestniczyły wojska Rzeczypospolitej, Austrii, Saksonii, Frankonii, Szwabii, którymi dowodził polski król.

W 1893 r. utworzono tutaj Kahlenberskie Stowarzyszenie Religijne Austriacko-Polskie i wzgórze stało się sanktuarium polskiego patriotyzmu.

Na początku XX wieku Polacy mieszkający we Wiedniu odnowili kaplicę Jana III Sobieskiego. Paulini podarowali kościółowi kopię obrazu Marki Boskiej Częstochowskiej. 4 kwietnia 1906 r. przekazano świątynię Polakom Zgromadzeniu Zmartwychwstańców. Później utworzono w niej Muzeum Odsieczy Wiedeńskiej. W 300. rocznicę wydarzenia przebywał tu papież Jan Paweł II.

Dzisiaj na wzgórzu są obiekty sakralne oraz pamiątkowe tablice poświęcone Janowi III Sobieskiemu i papieżowi Janowi Pawłowi II. **dag**

Dobrzelin | Cukrownia w Dobrzelinie Kampania ruszy w połowie września

W Cukrowni w Dobrzelinie trwają ostatnie przygotowania do rozpoczęcia kampanii cukrowniczej 2018. Zarząd cukrowni planuje, że kampania ruszy w połowie września i potrwa do 5-6 stycznia 2019 roku.

– W poniedziałek, 20 sierpnia, pobraliśmy próby buraków, by wstępnie oszacować plon – mówi Marek Giżyński, dyrektor Cukrowni Dobrzelin. – Planowane buraków wyglądają dobrze i spodziewamy się plonu ponad 65 ton z hektara. Obecnie polaryzacja wynosi 15 proc., ale wiadomo, że z każdym słonecznym dniem będzie wzrastać. Rolnicy muszą jednak zadbać, by zlikwidować choroby grzybowe, które zaczynają atakować roślinę. Rolnicy za tonę

buraka mają otrzymywać ok. 113 zł przy polaryzacji 16 proc. Tymczasem w sklepach cena cukru od kilku miesięcy spada, nawet do 1 zł za kilogram. Niska cena cukru trochę niepokoi cukrowników. Przy rosnących kosztach produkcji (m.in. wyższe wynagrodzenia, wyższe koszty zakupu miazgi węglowej) i malejącej cenie, opłacalność produkcji spada.

Cukrownia w nadchodzącej kampanii cukrowniczej planuje wyprodukować ponad 80.000 ton cukru. Zarówno rolnicy, jak i pracownicy cukrowni, mają nadzieję, że w tym roku zbiór buraka będzie odbywać się w lepszych warunkach niż rok temu, gdy wciąż padał deszcz, a na wielu polach topiły się kombajny buraczane. **dag**

REKLAMA

SZKOŁA
Matematyka
na 5 z plusem
zaprasza na zajęcia
UCZNIÓW SZKÓŁ
podstawowych i średnich
RÓŻNE PROGRAMY NAUCZANIA
• standardowy • s.o.s • geniusz
KURS dla:
• ósmoklasisty
• gimnazjalisty
• maturzysty
Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (Rampa)
tel. kom. 577-499-553

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
w Łowiczu, ul. Zgoda 13, tel./fax 46 830-03-95, tel. 46 837-51-11
OGŁASZA NABÓR
I ZAPRASZA KANDYDATÓW DO SZKOŁY
O UPRAWNIENIACH PUBLICZNYCH
Zaocznego Liceum Ogólnokształcącego
• 3-letnie dla absolwentów gimnazjum, szkoły podstawowej
• 2-letnie dla absolwentów ZSZ
Wydajemy zaświadczenia do ZUS, KRUS i inne
ATUTY SZKOŁY:
- nowoczesnie wyposażona pracownia komputerowa
- nowoczesnie wyposażone pracownie przedmiotowe
- wysokie kwalifikacje kadry pedagogicznej
- niskie czesne płatne w ratach miesięcznych
- przyjęcia bez egzaminów wstępnych
WYMAGANE DOKUMENTY:
- świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły
- 3 fotografie
- ankieta personalna
- kserokopia dowodu osobistego
KURSY ZAWODOWE:
• spawalnicze • kierowców wózków jezdniowych
• operatorów pilarek • palaczy C.O.
• eksploatacji i dozoru urządzeń elektr. (grupa SEP)
• inne dla osób indywidualnych i zakładów pracy
Zgłoszenia i zapisy przyjmuje sekretariat szkoły i OKZ
ZAPRASZAMY

JUNIOR ACADEMY
Angielski dla Dzieci

Szkoła językowa w Łowiczu
ZATRUDNI LEKTORÓW
języka angielskiego dla dzieci
Prowadzimy zapisy na nowy rok szkolny
– ostatnie wolne miejsca czekają
Wszelkie informacje: tel. 504-227-347
lub fb #JuniorAcademy

NAUKA GRY NA INSTRUMENTACH MUZYCZNYCH u Pana Jana:
• fortepian • akordeon
• klarnet • saksofon
• instrumenty perkusyjne (zestaw perkusyjny)
Sienkiewicza 42
(Dom Nauczyciela)
Po dawnym
Polskim Instytucie Muzycznym
506-087-012

Oporów | Teren rekreacyjny nad stawami

Dożynkowe świętowanie

W niedzielę, 26 sierpnia, wspólnota gminy Oporów świętowała zebranie plonów. Dziękowano Bogu, że gminę ominęły kataklizmy i udało się zebrać plon, jaki wydała ziemia, w tym roku całkiem przyzwoity. Sołectwa przyniosły tradycyjne wieńce dożynkowe i chleby z tegorocznego ziarna.

DOROTA GRABCZEWSKA

zychlin@lowicznanin.info

Starostami tegorocznych dożynek byli: Dorota Kamińska z Podgajewa i Zbigniew Tomaszewski z Feliksowa.

Uroczystą mszę świętą dożynkową odprawił przeor ojciec Krzysztof Rodak. Następnie kolorowy orszak dożynkowy przy jeszcze padającym deszczu przemarszerował nad stawy w Oporowie. Tam ustawiono namiot z ławkami dla części gości, ale na

szczęście pogoda się poprawiła, a deszcz przestał padać.

Na ręce gospodarza gminy wójta Roberta Pawlikowskiego sołectwa składały wieńce dożynkowe i przekazywały chleb z tegorocznego zboża. Tradycją w tej gminie jest to, że każde sołectwo na dożynki niesie swój chleb.

Wieńce przyniosło 6 sołectw. Wieniec z Jaworzyny był czteroramienny, tradycyjny, upleciony z kłosów zbóż, bardzo okazały. Uroku dodawały mu polskie czerwone maki. Sołectwo Janów przyniosło wieniec w kształcie łodzi. – Bardzo oryginalny, z białymi żaglami z wizerunkiem Jezusa i Ma-



Dożynkowe piosenki zaśpiewały przedszkolaki w ludowych strojach: Aleksandra Bukowicz, Alicja Kraśkiewicz i Katarzyna Bryk.

ry, z elementami rybackiej sieci, złotymi rybkami i muszelmami.

Trzy kolejne sołectwa: Jurków Pierwszy, Jurków Drugi i Dobrzewy, uplotły czteroramienny okazały wieniec, którego ramiona połączone misterną siatką plecioną ze słomy, zielonymi kłosami z krzyżem na szczycie otoczonym koroną. Wszystko posadzone w koszu udekorowanym kwiatami słoneczników, których część zrobiono z kłosów pszenicy.

Sołectwo Jastrzębia i Mnich Ośrodek przyniosły tradycyjne czteroramienne wieńce dożynkowe, zwieńczone krzyżem, otoczone kwiatami i winoroślami. W wieńcu z Jastrzębiej w środku był jeszcze chleb. Sołectwo Opo-

rów przyniosło też czteroramienny wieniec upleciony ze zbóż, zaś w jego środku był wiklinowy dzban pomalowany na zielono, udekorowany kwiatami i ziołami.

Po wieńcowej prezentacji wójt podziękował sołectwom za włożony trud, przekazując im upominki.

Na uwagę zasługuje też dożynkowa dekoracja, która w Oporowie zawsze jest oryginalna. W tym roku gości witał chłop i baba, zrobieni z okrągłych balotów słomy, pszczółka Maja ze skrzydełkami oraz oryginalny wóz na żelaznych kołach, na którym urządzono prawdziwy wiejski poczęstunek ze smalcem i ogórkiem oraz pętami swojskiej kiełbasy.



Prawdziwą furorę zrobił wiejski stół w postaci wozu na żelaznych kołach z pętami kiełbasy oraz taczkami pełnymi owoców.



Zespół Diwers Dance grający muzykę disco polo rozbawił najmłodszą publiczność, która stanęła tuż przed sceną

Pacyna | Dożynki parafialne

Oryginalne wieńce cieszyły oczy

dokończenie ze str. 1

Oryginalny wieniec przedstawiający Matkę Boską w koronie przyniosło sołectwo Janówek. Twarz i ręce Matki Boskiej z wykorzystaniem kawy namalowała Barbara Pyszczółkowska. Włosy i suknia były wyklejone z kłosów pszenicy, sprasowanej słomy i korali jarzębiny. Niebieskie tło stanowił mak, a obramowanie z pestek dyni i kłosów. Wyklejaniem detali zajmowali się: Emilia Mo-

dliborska, Małgorzata Kotowicz oraz Nina i Andrzej Gostyński.

Tradycyjnie też swój wieniec dożynkowy przyniosła szkoła w Pacynie. W tym roku wieniec niosły nie dzieci, a nauczyciele szkoły. Zrobili 6-ramienny wieniec, z czego 4 ramiona wykonano z kłosów zbóż, a dwa ramiona z zielonych liści ostrokrzewu. W środku wieńca była kula ziemiska z zaznaczonymi kontynentami. U podstawy zielone liście winorośli i winogrona.



Dożynkowe wieńce przyniesione przez sołectwa: Jurków Pierwszy, Jurków Drugi i Dobrzewy, łódź z Janowa oraz wieńce z Jastrzębiej, Mnichu Oporów i Oporowa.

Na drewnianych taczkach elegancko ułożono owoce, a wokół leżały głowy kapusty, dynie i inne warzywa. Wszystko przyciągało wzrok przybyłych gości.

Tradycyjnie były okolicznościowe przemówienia. Józef Kuras odczytał list skierowany do rolników gminy Oporów od wojewody łódzkiego, podziękowania od marszałka województwa łódzkiego odczytane przez Dariusza Szpakowskiego i podziękowania od wicestarosty Zdzisława Trawczyńskiego.

Następnie na podeście przed sceną gości bawili najmłodszy mieszkańcy gminy, którzy humorystycznymi wierszami i tradycyjnymi polskimi piosenkami, w ludowych strojach, wprowadzili gości w świąteczny humor. Na scenie wystąpili: Aleksandra Bukowicz, Alicja Kraśkiewicz, Katarzyna Bryk i Kacper Kapruziak.

Po przedszkolakach wystąpili uczniowie podstawówki i gim-

nazjum w Oporowie i wreszcie, w humorystycznym repertuarze zaprezentowali się seniorzy „Oporowskie nutki”. Piosenką o nowoczesnej babci seniorzy rozbawili wszystkich.

Dożynki stały się okazją do świetnej zabawy dla najmłodszych. W tym roku zjeżdżalnie i dmuchane zamki były za darmo. Zapłacić trzeba było tylko za skoki na linach. Darmowa była też cukrowa wata. Malwina Szpik-Prośniewska przez cały czas zabawy dożynkowej malowała dzieciom buźki.

Wreszcie przyszedł czas na muzykę disco polo. Na żywo grał i śpiewał zespół Diwers Dance oraz Mały z Dużym. Chętni tańczyli na drewnianym prowizorycznym parkiecie.

Nad bezpieczeństwem zebranych czuwała grupa pracowników ochrony. Tegoroczne dożynki można uznać za bardzo udane. ■



Wieniec przedstawiający Matkę Boską przynieśli mieszkańcy sołectwa Janówek. Twarz i ręce namalowała Barbara Pyszczółkowska.

Panie z Sejkowic dziękowały proboszczowi za wspólną modlitwę, przekazując na jego ręce bu-

kiet białych róż. dag

REKLAMA

PODKÓWKI
Stary Rynek 24/30 C tel. 838 728 682
RZESY BRWI WŁOSY
Profesjonalnie, Kompetentnie,
Mistrzowsko

377456

STALBLACH tel. 603-809-850
782-038-235
producent garaży, bram i konstrukcji stalowych
→ garaże blaszane
→ bramy garażowe
→ konstrukcje stalowe
www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl

363269

MMEBLE
zmień wnętrze
meble na wymiar • kuchnie • szafy
• garderoby • meble łazienkowe
• drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
• biurka • elementy nietypowe
• pomiar • projekt CAD • montaż
USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA
tel. 501-707-657

374906

PODKÓWKI
Stary Rynek 24/30 C tel. 838 728 682
Przedłużanie włosów
PROMOCJA 1000 PLN
Super Fryzura
Koloryzacja, Pielęgnacja, Strzyżenie

377456

Drzwi otwarte – Corning
Przyjdź, zobacz i zostań z Nami
Zapraszamy 12 września godz. 10:00
Smolice 1 E, Stryków, tel. 603 207 005

377962

ROWERY • SKUTERY
Zapraszamy
WAKACYJNA PROMOCJA
ŁOWICZ, ul. Dworcowa 2, tel. 606-629-356

376856



KGW Rogóźno zaprasza na stoisko zachwalając swoje wypieki.



KGW Osiny całą noc poprzedzającą biesiadę lepilo pierogi.



W wyborach Mistra OSP decydujące było wiązanie łowickiego pasa.

Maurzyce | Skansen się bawił

Biesiada Łowicka pełna atrakcji

Entuzjastów Biesiady Łowickiej w Maurzycach nie odstraszyła deszczowa pogoda. 19. edycja imprezy, która odbyła się 26 sierpnia, pod względem frekwencji rozkręcała się powoli. Popołudniowa poprawa aury zdążyła zapewnić organizatorom zarówno publikę w amfiteatrze pod strzechą, jak i przy scenie za wiatrakami.

LILIANNA JÓZWIAK-STASZEWSKA
lila.staszewska@lowiczanie.info

Było co zjeść i przy czym się bawić. Nie zabrakło oryginalnych punktów programu, których w powiecie łowickim jeszcze nie było, gwiazd i gwiazdeczek znanych z telewizyjnego ekranu. Wszystko okraszone solidną garścią folkloru, humoru i pieprzonego dowcipu.

Przed biesiadą odprawiona została msza święta, której siódmy raz z rzędu przewodniczył ks. Jerzy Modelewski.

Ludową część imprezy rozpoczęło wręczenie tytułu „Łowicka Róża”. W tym roku kapituła nagrody zdecydowała, że jej laureatką zostanie Leokadia Łacheta – hafciarka ludowa i koronkarka z Kocierzewa Południowego. Jej haft ręczno-maszynowy płaski łowicki był wielokrotnie nagradzany na konkursach i wystawach. Nominację dla pani Leokadii złożyło Muzeum w Łowiczu.

Swoje pięć minut na scenie tegorocznej biesiady miała rodzina państwa Budzeniów z Boczek Chełmońskich, która została uhonorowana za wyniki w tegorocznych XVIII Mistrzostwach Pol-

ski w Dojeniu Sztucznej Krowy, które odbyły się w lipcu. Michał Budzeń zajął w nich pierwsze miejsce, jego ojciec, Stanisław – drugie, a najlepsza wśród pań była Anna – mama Michała i żona Stanisława.

W programie niedzielnej imprezy nie zabrakło akcentów związanych z przypadającym w tym roku jubileuszem 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. Na scenie zaprezentowało się Stowarzyszenie Historyczne im. 10. Pułku Piechoty. O genezie pojawienia się Łowiczu pierwszych „dziesiątaków”, 10-leciu stowarzyszenia i 100-leciu po-

wstania pułku opowiedział prezes organizacji Piotr Marciniak.

Jednocześnie zachęcał on wszystkich do odwiedzenia stoiska stowarzyszenia, na którym wybijane były monety zastępcze spółdzielni wojskowych mieszczących się niegdyś w Łowiczu. W monetach tych, zwanych żetonami, żołnierze otrzymywali żołd. Próbkę swojego talentu wokalnego zaprezentował z kolei chorąży Andrzej Włodarczyk, który przywołał m.in. wspomnienia piosenek Mieczysława Fogga.

Publiczność zgromadzona w skansenie mogła również obejrzeć widowiskowy pokaz w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Boruta” ze Zgierza, który ma za sobą ponad pół wieku tradycji. Pokaz kulinarny poprowadziła Klaudia Budny znana z popularnego programu MasterChef.

Finalistka jego czwartej edycji, kiedyś księgowka korporacji, dziś trenerka kulinarna, stała przy kuchni zaaranżowanej na scenie wspólnie z Zofią Mycką. Wspólnie ugotowały zupę grusconkę, nazywaną również gruszkociem, czyli łowicka zupę z gruszek, której głównym składnikiem są właśnie te owoce, doprawione goździkiem i liściem laurowym, cynamonem, zaprawione mąką ziemniaczaną z wodą oraz odrobina śmietany, a całość podawana z ziemniakami i okrasą. Było smacznie, a nawet pieprznie, ponieważ pani Zofia okrasiała pokaz po swojemu, czyli niewybrednym dowcipem.

Po raz pierwszy Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej podjęło się organizacji wyborów Miss i Mistra. O pierwszy z tytułów powalczy-

ły reprezentantki Kół Gospodyń Wiejskich z powiatu łowickiego, zaś o ten drugi – strażacy z OSP regionu łowickiego. Droga do uzyskania tytułu wymagała od kandydatek umiejętności bicia piany, zdolności wokalnych i przyszywania guzików, a od panów – pokonania toru przeszkód, rąbania drewna i wiązania pasa łowickiego. Miss KGW została Wioletta Markowska z gminy Zduny, natomiast Misterem OSP – Arkadiusz Rossak z gminy Nieborów.

Drugą część imprezy uświetniły koncerty: coverowego The Thrill, discopolowego Bobiego, a z utworami z debiutanckiej płyty do Maurzyc, jako gwiazdka wieczoru, przyjechał Mateusz Ziółko. Biesiadzie towarzyszyło jak zwykle wiele stoisk KGW z tradycyjnym jadłem, gdzie królowały pierogi, placki ziemniaczane, chleb ze smalcem i różnego rodzaju wypieki. Nie zabrakło stoisk z miodami, chlebem, oscypkami oraz rękodziełem ludowym. Pojawił się też akcent wyborczy w postaci namiotu Porozumienia Łowickiego. ■

Łowicz | XXXVIII rocznica powstania „Solidarności”

Jubileusz w dwóch częściach

W miniony weekend oddział NSZZ „Solidarność” w Łowiczu świętował 38. rocznicę porozumień sierpniowych. W sobotę zorganizowano III Turniej Zakładów Pracy, zaś w niedzielę obchody miały już dużo bardziej uroczysty charakter – z mszą świętą i składaniem kwiatów pod pomnikami.

Turniej rozpoczął się po godzinie 9.00 na łowickim OSiR. W sali rozgrywano mecze siatkówki, zaś na boisku piłki nożnej, zawody rekreacyjne i konkursy. Niespodzianką był turniej miast w przeciąganiu liny. W zawodach wystartowali pracownicy łowickich zakładów: ZPOW Agros Nova i Baumit, straży pożarnej i pracownicy oświaty, a także reprezentacje gości: Nestle Winiary Kalisz, Zakładów Tłuszczowych Kruszewica i Zakładów Mięsnych Animex Agryf Szczecin – łącznie ponad 100 zawodników. Szczegółowo o wynikach tych rywalizacji piszemy na stronie 38.



Uczestnicy III Turnieju Zakładów Pracy tuż przed jego rozpoczęciem.

W niedzielę o godz. 18.00 związkowcy i ich goście modlili się w mszy św. w bazylice katedralnej. Wystawiono 8 pocztów sztandarowych: Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność”, oddziałów w Łowiczu, Skierniewicach i Żyrardowie, organizacji terenowej w warszawskim Ursusie, Solidarności Rolników Indywidualnych oraz duszpasterstw kolejarzy z Łowicza i z Belcho-

wa. W mszy udział wzięli m.in. przedstawiciele Zarządu Regionu Mazowsze, a także przedstawiciele władz miejskich Łowicza z burmistrzem na czele.

Przed mszą świętą uczestnicy z pocztami sztandarowymi składali kwiaty i modlili się przy pomnikach „Solidarności” na skwerze jej imienia i bł. Jerzego Popiełuszki przy kościele pijarskim, zaś po mszy przy po-

mniku św. Jana Pawła II na Starym Rynku.

Znaczna część działaczy z Łowicza nie brała udziału ani w turnieju, ani w uroczystościach, co jest zapewne pokłosiem konfliktu wewnątrz oddziału – o którym pisaliśmy na naszych łamach. Uczestnicy obchodów modlili się więc również o przyszłość „Solidarności” i jedność w jej łonie.

Tomasz Matusiak

Gmina Łowicz | Dożynki w Zielkowicach Podziękują za plony

Dożynki gminy Łowicz odbędą się 2 września przy Domu Ludowym w Zielkowicach. Uroczystości rozpoczną się o godz. 12.00 od mszy św. odprawionej przez bp Wojciecha Osiala. Po niej zaplanowano krótką część artystyczną w wykonaniu dzieci szkolnych.

Następnie wszyscy zostaną zaproszeni na poczęstunek do namiotów rozstawionych za ludowcem. Dla dzieci przygotowane

zostaną atrakcje w postaci dmuchańców i malowania twarzy.

Przewodniczący Rady Gminy Grzegorz Koza powiedział nam, że ma nadzieję na liczne przyniesienie wieńców dożynkowych. W tradycji tej gminy przyjęło się, że przygotowują je koła gospodyń, a w miejscowościach, gdzie ich nie ma, delegacje sołectw. Gospodarzem dożynek zwyczajowo będzie wójt Andrzej Barylski. aa

Płaskocin | 100-lecie OSP

Parafie są dwie, a straż jedna

W niedzielę, 2 września, od godziny 14.00 odbywać się będą przy remizie OSP Płaskocin uroczyste obchody jubileuszu 100-lecia miejscowej straży. Rozpoczną się od mszy św. odprawionej przez proboszczów parafii, na skraju których położony jest Płaskocin: Boczki i Kompina.

Po odegraniu hymnu Polski i upamiętnieniu minutą ciszy strażaków, którzy zmarli w ciągu ostatnich 10 lat, przewidziano wręczenie odznaczeń dla najbardziej zasłużonych druhow (łącznie około 80). Po części oficjalnej goście zostaną zaproszeni na obiad do remizy OSP. aa

REKLAMA

Kaliszanka

IMPREZY
okolicznościowe

sala do 54 osób

Łowicz, ul. Lniana 1
tel. 501-011-198

U Pana Tadeusza
w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne
(na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena
w Dąbkowicach
Dolnych

→ do 250 osób

Dwór Soplicowo
w Woli Gostawskiej

→ dwie sale weselne
od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

U Rejenta
w Głownie

→ sala do 250 osób
→ pokoje hotelowe
→ zapisy na 2018 r.

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

602-368-505

Żychlin | Sławomir Rzymiski – starostą dożynek

Gospodarstwo produkcji mlecznej

Starostą tegorocznych dożynek będzie Sławomir Rzymiski z Czesławowa. Wraz z żoną Dorotą gospodaruje na gospodarstwie o powierzchni 30 ha (w tym 10 ha to dzierżawa). Specjalizuje się w produkcji mleka. Posiada 58 sztuk bydła, w tym 20 krów dojnych.

Ma trójkę dzieci: Patrycję 31 lat, Izabelę 28 lat i Bartosza 20 lat, który w przyszłości ma przejąć gospodarstwo. Starosta ma już trójkę wnucząt: Wiktorię, Filipa i Mikołaja.

Gospodarstwo w Czesławowie kupili w 1997 roku i stopniowo je rozwijali.

Sławomir Rzymiski pochodzi ze Stradzewa, gmina Bedlno, ale jego mama, Mirosława Rzymiska, pochodziła z Czesławowa. Żona Dorota pochodzi z pobliskich Drzewoszek. To ona dostawała od rodziców 5 ha. Początkowo mieszkali z teściami. Oboje pracowali zawodowo. Pan Sławomir z wykształcenia jest elektronikiem. Pracował w Emicie, później

u Sobiesława Zasady na Skłęczkach. Dokupili kolejnych 5 ha.

– Wtedy musieliśmy się zdecydować: albo jeszcze dokupić ziemi i zająć się prowadzeniem gospodarstwa profesjonalnie, albo zrezygnować z ziemi – wspomina pan Sławomir. – Zaciągnęliśmy kredyt i w Czesławowie kupiliśmy gospodarstwo 10 ha z budynkiem z białej cegły. Najpierw musieliśmy doprowadzić do domu wodę, zrobić kanalizację, centralne ogrzewanie, później dom rozbudowywaliśmy. Stawialiśmy i rozbudowywaliśmy budynki gospodarze.

Od początku specjalizowali się w produkcji mleka. Dziś mają 30 krów dojnych. Obora jest ho-



Sławomir Rzymiski z Czesławowa będzie starostą na dożynkach w Żychlinie. Na zdjęciu z żoną Dorotą i synem Bartkiem.

dowlana, pod oceną użytkowości mleka. Wydajność wynosi ponad 7.000 litrów rocznie od krowy. Większość gleb to III klasa. Struktura zasiewów to 10 ha zbóż, 10 ha kukurydzy na kiszonkę, 4 ha buraka i użytki zielone.

Dziś posiadają ciągnik T-25, ciągnik Case 70 kM z turem z 1985 roku oraz ciągnik Same Centurion o mocy 75 kM z przednim napędem. Mają też samorolującą prasę.

– Współczesny rolnik musi być wszechstronnie wykształcony – podkreśla pan Sławomir. – Obok znajomości uprawy pola, konieczna jest znajomość mechaniki urządzeń rolniczych oraz umiejętność prowadzenia skomplikowanej dokumentacji. Jak przyznaje, ma świetnie wyposażony warsztat, w którym naprawia swoje maszyny. To bardzo ważna umiejętność rolnika w gospodarstwie.

Hodowla bydła mlecznego sprawia, że jesteśmy „przywiązani” do gospodarstwa, ale dzięki sprzedaży mleka mamy co mie-

“

Sławomir Rzymiski od 4 lat jest sołtysiem sołectwa Czesławów. W tym roku został wyróżniony w Pulsie Żychlina w kat. Lider Obszarów Wiejskich.

siąc dopływ gotówki, by uregulować miesięczne rachunki – dodaje starosta. Nie korzystali z unijnej dotacji, gdyż to oznacza konieczność zaciągnięcia kredytu i jego spłatę, a oni spłacali kredyt zaciągnięty na zakup gospodarstwa.

– W ubiegłym roku po raz pierwszy udało się nam na 2 dni wyjechać nad morze – opowiada starosta. Pasja elektronika pozostała. Zaczęłam konstruować mały wiatrak, który miał produkować energię potrzebną do oświetlenia terenu gospodarstwa.

Sławomir Rzymiski od 4 lat jest sołtysiem sołectwa Czesławów. W tym roku został wyróżniony w Pulsie Żychlina w kat. Lider Obszarów Wiejskich. dag

Gmina Żychlin | Agnieszka Szalamacha – starościna dożynek

Prowadzi z mężem gospodarstwo

Chleb z tegorocznych dożynek Agnieszka Szalamacha z Zarębowa. Wraz z mężem Dariuszem gospodaruje na gospodarstwie o powierzchni 21 ha, które specjalizuje się w produkcji mleka. Jest sołtysiem od 15 lat.

Pani Agnieszka dzieciństwo spędziła w Śleszynie, ale dorastała w Żychlinie. Po ślubie z Dariuszem zamieszkała na wsi w Zarębowie, w domu teściów. Ma dwóch synów: 24-letniego Michała, który pracuje w Łodzi i 17-letniego Dominika, który uczy się w PUL Kutno.

Agnieszka Szalamacha to siostra ubiegłorocznej starościny z Bedlno Anny Sołtyszewskiej.

Wraz z mężem przejęli po teściach gospodarstwo 14 ha, które również zajmowało się produkcją mleka. Z czasem dokupili więc ziemi. Posiadają ziemię III,



Agnieszka Szalamacha z Zarębowa będzie starościna na tegorocznych dożynkach w Żychlinie.

IV i V klasy. Uprawiają głównie zboża i kukurydzę na paszę. Dziś mają ok. 40 sztuk bydła, w tym 20 krów dojnych. Do obrobienia gospodarstwa mają ciągnik Zetor, Ursus 330 i ciągnik Foton oraz prasę.

Od 15 lat pani Agnieszka jest sołtysiem sołectwa Kruki. W 2002 roku, gdy Urząd Gminy w Żychlinie likwidował szkołę podstawową w Orątkach, zdecydowała się jako osoba fizyczna poprowadzić szkołę niepubliczną. Po 5 latach przekazała ją Stowarzyszeniu na Rzecz Rozwoju Wsi Orątki, które do dziś prowadzi placówkę, a kolejne pokolenia dzieci uczą się blisko domu.

Starościna wie z własnego doświadczenia, że produkcja mleka to ciężka codzienna praca, bez niedziel i świąt. – O wczasach można sobie tylko pomarzyć – przyznaje. – Moim oczkiem w głowie jest ogródek przed domem – mówi. Praca w domu i w gospodarstwie sprawia, że czasu wolnego zostaje niewiele. Gdy go ma – sięga po krzyżówki. dag

Żychlin | Towarzystwo Miłośników Historii Piknik narodowy z inscenizacją

W roku 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę członkowie Towarzystwa Miłośników Historii Żychlina przygotowują wyjątkową inscenizację, która będzie połączona z piknikiem narodowym.

Ustalono, że impreza w parku koło dworu w Dobrzelinie odbędzie się 23 września.

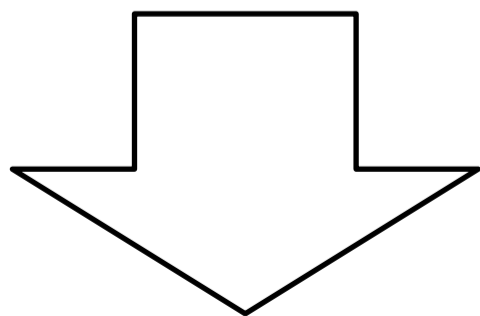
– Szczegółowy program jest dopiero tworzony, piszę scenariusz imprezy – mówi Anna Wrzesińska, prezes TMHŻ. – Chcemy zaprezentować kilka scenek z ważnych wydarzeń Pol-

ski. Poprosiłam też dyrektorów SP 2 i SP w Grabowie, by aktywnie włączyli się do naszego pikniku. Piszę scenariusz do scenki z obrad Rady Gminy Żychlin na temat kopca Kościuszki – uchyla rąbka tajemnicy. Jak na rok jubileuszowy przystało, będzie też wiele wystaw z czasów zwłaszcza I wojny światowej, będzie konkurs historyczny dla dzieci.

Dla wszystkich będzie darmowa grochówka. Na realizację projektu TMHŻ dostało z Urzędu Gminy Żychlin grant wysokości 5.000 zł. dag

REKLAMA

POŻYCZKI POZABANKOWE



Osoby zainteresowane zapraszamy do kontaktu – tel. 664-978-800

Możliwość dojazdu do klienta

376740

Bursztynowa sala
Kadzielin 31A, tel. 603-649-712

ORGANIZUJEMY: • wesela • chrzciny • komunie • osiemnastki oraz inne imprezy okolicznościowe

Wiktopolia
www.wiktopolia.pl

• Wesela
• studniówki
• imprezy okolicznościowe

Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

375705

REKLAMA

SZKIEŁKA RESTAURACJA

Łowicz, ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602-574-891, 796-860-624
www.szkielkalowicz.pl

RESTAURACJA POLONIA 1925

Łowicz, Stary Rynek 4

- restauracja czynna codziennie
- pokoje gościnne

tel. 502-011-666, 602-574-891
www.lowicz-polonia.pl

Dworek Biała Dama
Nieborów

(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja
- pokoje gościnne
- konferencje

tel. 510-060-922, 501-06-77-06
www.dworek-nieborow.pl

358555

Punkt zapalny

Łowicz | Modernizacja oczyszczalni ścieków jak scenariusz filmu sensacyjnego

Jakie plany miał wykonawca z Krakowa?

Mająca kosztować 74 mln zł modernizacja miejskiej oczyszczalni ścieków powinna już być zaawansowana – a na placu budowy praktycznie nic się nie dzieje. Między miastem a wykonawcą – firmą Control Process EPC Environmental Protection 2 z Krakowa – trwają przepychanki. Firma kwestionuje projekt, choć podpisując umowę z miastem projekt ten akceptowała. Problem urósł już do tego stopnia, że burmistrz Krzysztof Kaliński zamierzał w środę, 29 sierpnia, w godzinach popołudniowych (już po zamknięciu tego numeru NŁ) lub następnego dnia, 30 sierpnia, zerwać umowę z firmą i zapowiadał, że będzie ogłoszony nowy przetarg. Bardzo możliwe, że uchronił przez to miasto przed wielomilionowymi stratami.

TOMASZ BARTOS
tomasz.bartos@lowiczanie.info

Burmistrz zapowiedział zerwanie umowy na posiedzeniu komisji budżetu oraz komisji gospodarczej Rady Miejskiej 22 sierpnia. Przedstawił kompleksowo historię współpracy z „niewykonawcą” – jak określił w pewnym momencie krakowską spółkę. Na posiedzenie komisji zaproszony został Tomasz Wiatr (wiceprezes spółki) lub jej reprezentant. Wiceprezes odpowiedział jednak pisemnie, że nie może się zjawić.

Firma pisze do radnych, grozi bombą ekologiczną

Spółka Control Process wystąpiła 9 sierpnia z pismem do miejskich radnych. Prezentuje w nim swój punkt widzenia na modernizację oczyszczalni ścieków, podpisał się pod nim wiceprezes Tomasz Wiatr. W piśmie padają poważne stwierdzenia, m.in. że realizacja inwestycji jest poważnie zagrożona i istnieje zagrożenie wystąpienia katastrofy ekologicznej. Powodem tej sytuacji jest, zdaniem CP2, wadliwy projekt dostarczony przez Miasto Łowicz – który w opinii spółki oraz jej ekspertów musi być wykonany ponownie.

Wiceprezes zwracając się do radnych argumentuje, że pomię-

dzy jego firmą a inwestorem brak jest komunikacji, nie dochodzi do spotkań, na których miałyby być omówione problemy związane z realizacją inwestycji i wypracowane ich rozwiązania. Skarży się, że burmistrz nie odpowiedział na propozycję mediacji, której skłonna była się rzekomo podjąć Polska Izba Gospodarcza „Ekorozwój”, która po analizie projektu wykonawczego wносиła swoje uwagi. Podpisywał się pod nimi wiceprezes zarządu prof. dr hab. inż. Andrzej Jasiński.

Głównym zarzutem spółki oraz Izby jest zbyt mała, przyjęta w projekcie, przepustowość oczyszczalni – na poziomie 97,500 tys. RLM (liczba wyrażająca wielokrotność ładunku zanieczyszczeń w ściekach odprowadzanych z obiektów przemysłowych i usługowych w stosunku do jednostkowego ładunku zanieczyszczeń w ściekach z gospodarstw domowych, odprowadzanych od jednego mieszkańca w ciągu doby). Obecnie nominalne obciążenie ma przekraczać 100 tys. RLM – pisze w swoim piśmie do radnych wiceprezes Wiatr, powołując się na dane udostępnione uzyskane z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska za okres I kwartał 2015 – I kwartał 2018 roku.

Zdaniem wiceprezesa CP2, należy doliczyć do tego około 20% jako obciążenie zawierane z układów funkcjonujących w oczyszczalni oraz ładunek ścieków do-

“

liczba ścieków dostarczanych na oczyszczalnię po prostu spada. Deklaracje o ilościach odpadów zrzucanych przez przemysł są dużo wyższe niż w rzeczywistości przemysł na oczyszczalnię przesyła.

Janusz Michalak, dyr. ZUK

wożonych na oczyszczalnię beczkowozami.

Zdaniem CP 2 nominalna projektowana przepustowość oczyszczalni w Łowiczu powinna wynieść po przebudowie i rozbudowie 140 tys. RLM – liczba ta pojawia się w m.in. na stronie Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie w aktualizacji krajowego programu oczyszczania ścieków komunalnych.

Kierownik oczyszczalni: ścieków jest mniej, niż dawniej przewidywano

Kierownik oczyszczalni Cezary Kołodziejki w rozmowie z nami powiedział, że liczba

140 tys. RLM jest podawana dla łowickiej oczyszczalni od 1996 r., na tyle wówczas została wyliczona, bo na tyle oczyszczalnia była wówczas projektowana. O wyliczeniach i danych Control Process mówi jednak, że są błędne, że właściwą liczbą RLM dla miejskiej oczyszczalni jest obecnie 90 tys. RLM, choć dla potrzeb modernizacji miasto przyjęło wartość 97,5 tys. RLM – z obliczeń dokonanych przez projektantów wynika, iż to w zupełności wystarczy.

Dlaczego tak można było założyć? Otóż dyrektor ZUK Janusz Michalak powiedział na komisji, że ilość ścieków dostarczanych na oczyszczalnię po prostu spada. Deklaracje o ilościach odpadów zrzucanych przez przemysł są dużo wyższe, niż w rzeczywistości przemysł na oczyszczalnię przesyła. Zastosowanie nowatorskiej technologii hydrolyzy, która



Dyrektor Zakładu Usług Komunalnych w Łowiczu Janusz Michalak i Robert Grudzień, dyrektor łódzkiego oddziału firmy Sweco, która sprawuje nadzór inwestorski nad inwestycją.

jest „sercem” obecnego projektu, ma spowodować, że rocznie oczyszczalnię opuszczać będzie nie 8 tys. ton osadów, ale 1.750 ton. Wszystko dlatego, że osady zostaną mocniej niż obecnie osuszone. Zastosowanie hydrolyzy sprawi, że inwestycja zwróci się w ciągu kilku lat – ZUK zaoszczędzi na transporcie, utylizacji i opłatach środowiskowych.

Ekorozwój za zabranie dotacji dla miasta i chętny do... mediacji

Co ciekawe PIG „Ekorozwój” w piśmie z 5 lipca zwróciła się pisemnie do prezesa Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska Kazimierza Kujdy, dzieląc się swoimi wątpliwościami wobec projektu modernizacji oczyszczalni, ujmując je w kilkanaście punktów, na koniec pisząc, że rozbieżności w projekcie podważają

sensowność wykonania zadania według założeń ujętych w projekcie, sugerując ostatecznie ponowne rozważenie celowości finansowania łowickiego zadania. Natomiast 13 lipca ta sama Izba proponuje burmistrzowi Łowicza mediację między stronami (inwestor – zamawiający), celem wypracowania kompromisu.

Burmistrz Krzysztof Kaliński w czasie komisji, jak i rozmowy z NŁ, wielokrotnie podkreślał, że projekt modernizacji oczyszczalni jest prawidłowy, został jeszcze raz pomyślnie zweryfikowany wobec zastrzeżeń spółki z Krakowa przez projektanta, jak i NFOS, stanowczo odrzuca uwagi wykonawcy, jak i Izby. W rozmowie z nami zastrzegł, że przed nowym przetargiem zostanie on przekazany jeszcze do dodatkowej weryfikacji, którą przeprowadzi niezależna firma ekspercka, aby mieć jasność sytuacji.

PIENIĄDZE Z NARODOWEGO FUNDUSZU NIE SĄ ZAGROŻONE

Wobec zerwania umowy miasta z Control Process na I etap modernizacji oczyszczalni pojawia się pytanie, czy przyznane na ten cel przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska 40 mln zł przepadnie? Opiekun projektu modernizacji oczyszczalni z ramienia Narodowego Funduszu Anna Siwek zapewniła w rozmowie z NŁ, że udzielona miastu

dotacja jest bezpieczna, nawet jeśli została zerwana umowa z dotychczasowym wykonawcą. Obecna umowa będzie musiała być tylko aneksowana, ponieważ zmienia się np. ramy czasowe realizacji inwestycji. Dodała też, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby realizacja modernizacji łowickiej oczyszczalni trwała dłużej niż do 2020 roku – taki

termin obecnie obowiązuje. Jest możliwość wydłużenia tego czasu do roku 2023, gdy program finansowania, z którego korzysta miasto „ma dobiec końca i będzie rozliczony. Dodała też, że ratusz ma szansę uzyskać większe dofinansowanie z Funduszu, jeżeli drugi przetarg zakończy się wyborem oferty droższej niż pierwsza.

REKLAMA

„BARTEKS”
SKŁAD OPAŁU
wszystkie rodzaje polskiego
węgla
kostka, orzech, groszek, koks, ekogroszek luzem lub worek brykiet, miał węglowy
SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA
TRANSPORT GRATIS

30 LAT NA RYNKU!
TERESIN 2
tel./fax 46 874-76-69

SKŁAD WĘGLOWY TRANSPORT GRATIS

POSIADAMY W SPRZEDAŻY:

WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALNÍ:

- ekogroszek
- kostka
- miał
- orzech

KAMIENIE OZDOBNE KRUSZYWA:

- ogrodowe
- drogowe • budowlane

ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓŁKA itp.

DOSTARCZAMY KAŻDĄ ILOŚĆ

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

ZBOŻA OZIME
KWALIFIKOWANE i inne nasiona rolnicze
Firma Nasienna GRANUM Sp.j.
Łowicz ul. Katarzynów 46
tel. 46/837-23-05
46/837-23-01
Dostawa powyżej 1 tony – GRATIS

AUTO-KASACJA SUBIEKT
KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41
✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu
Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f
Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

Nieczyste zagranie w Wielki Piątek

Burmistrz, odpowiadając na pytanie radnego Jerzego Stobnickiego, kiedy ostatecznie utracił on zaufanie do firmy CP2, powiedział, że 30 marca, w Wielki Piątek. Rozmawiał wówczas z wiceprezsem spółki Tomaszem Wiatrem. Rozmowy wskazywały, że udało się wypracować porozumienie i inwestycja ruszy z miejsca. Wiceprezes zdążył wyjechać z ratusza, gdy po godz. 15.00 zjawił się w nim dyrektor projektu realizowanej w Łowiczu inwestycji, Krzysztof Świrski, i złożył w sekretariacie pismo z żądaniem dostarczenia spółce gwarancji zapłaty, a to w celu zabezpieczenia terminowej zapłaty uzgodnionego wynagrodzenia za wykonanie robót budowlanych.

– Byliśmy tym totalnie zaskoczeni, kontaktowaliśmy się z firmą, tłumaczyliśmy, że jest to całkowicie niepotrzebne, ale miasto ma zabezpieczone pieniądze w budżecie i wieloletnim planie inwestycyjnym, ma podpisaną umowę na dofinansowanie, ale na nic to się zdało – opowiadał na komisji skarbnik miasta Arkadiusz Podsedek.

Miasto miało 45 dni na dostarczenie gwarancji, jednak złożenie żądania w sekretariacie ratusza w Wielki Piątek sprawiło, że działania w kierunku uzyskania gwarancji można było rozpocząć dopiero cztery dni później, we wtorek, po świętach Wielkiej Nocy. Te dni zostały stracone, a miasto musiało zwrócić się zapytaniem do banków i instytucji ubezpieczeniowych o przedstawienie ofert, ostatecznie udało się wybrać ofertę banku i podpisać z nim umowę. Burmistrz wraz ze skarbnikiem Arkadiuszem Podsekiem stosowne dokumenty za-

wiózł 14 maja do siedziby firmy w Krakowie. Wtedy – jak relacjonował na komisji burmistrz – zaczęły się schody.

Ochroniarz próbuje wyrzucić burmistrza z biurowca

– Byliśmy tam około godz. 16. Nie chcieliśmy ryzykować, że pismo nie dotrze, lub że dostaniemy wiadomość ze spółki, że w kopercie nic nie było – mówił na komisji burmistrz. – Okazało się jednak, że dostarczenie pisma jest niemożliwe. Drzwi do biur spółki były zamknięte, a pracownicy nie reagowali na pukanie do nich i udawali, że nas nie widzą. W końcu ktoś z biura wezwał ochroniarza, który siłą za rękę ściągnął mnie do windy i zwiózł na dół. Powiedziałem jednak, że nie wyjdziemy, dopóki nie dostarczymy dokumentu, mieliśmy na to czas do północy.

Potrzebna była policja

Burmistrz, jak opowiadał na komisji, zadzwonił do komendanta policji w Łowiczu Grzegorza Radzikowskiego, prosząc o pośredniczenie w uzyskaniu wsparcia patrolu policji. Komendant, mimo urlopu, wywiązał się z prośby. Niedługo po telefonie, w drodze do siedziby spółki byli policjanci, aby w ich towarzystwie dokonać przekazania pisma. W tym czasie do burmistrza zszedł jeden z prawników spółki, zdenerwowany i zaskoczony, nie chciał z początku przyjąć gwarancji, zmienił zdanie gdy został poinformowany o tym, że w drodze jest policja.

Gdyby nie upór, miasto straciłoby 7,5 mln zł

Ta determinacja była spowodowana konsekwencjami, które miasto mogłoby ponieść, gdyby do-



BURMISTRZ KRZYSZTOF KALIŃSKI: dotąd nie zrywalimy umowy z wykonawcą

W trakcie trzech kadencji sprawowania urzędu burmistrza podpisałem setki umów na realizację inwestycji. Dotąd tylko raz byłem bliski decyzji o zerwaniu umowy. Chodziło o firmę, która w ramach także projektu unijnego na modernizację ujęcia wody w Łowiczu realizowała prace zmierzające do odtworzenia i uruchomienia studni głębinowej na Blichu. Firma miała potężne kłopoty z przeprowadzeniem prac, nie mogła przebić się na wskazaną w specyfikacji głębokość, miały kolejne tygodnie i nie było żadnych postępów w pracach. Wracając wówczas do domu z ratusza skręciłem na plac budowy, spotkałem się z ze zwykłymi pracownikami firmy, starszymi, doświadczonymi robotnikami, którzy mimo panującego zimna, przemoczenia od wody, cały czas dzielnie pracowali. Wtedy w rozmowie ze mną prosili mnie, abym nie zrywał umowy, że oni chcą doprowadzić prace do końca i niewiele im brakuje. Ich postawa mnie wzruszyła i postanowiłem zaryzykować i dać im czas. Kilka dni później przebili się w końcu na odpowiednią głębokość, a potem zakończyli roboty. Dziękowali później nam, że dali im szansę. Przy Control Process sytuacja jest zupełnie inna, w tym przypadku od początku piętzone są trudności, a prace stoją w miejscu. Nikt nie walczy na placu budowy z trudnościami. W tym przypadku, moim zdaniem, robi się wszystko, aby tych prac nie wykonać. Obecna sytuacja jest dla mnie wyjątkowa.

kumenty nie zostały dostarczone. Spółka mogłaby wtedy zgodnie z prawem wstrzymać prace bez żadnych konsekwencji oraz zażądać od inwestora, czyli miasta, 10% wartości inwestycji, tj. 7,5 mln zł. – Ludzie w Łowiczu za te 7,5 mln złotych wywieźliby mnie na taczkach z urzędu – powiedział radnym burmistrz.

Skarbnik Arkadiusz Podsedek dodał na komisji, że pobyt w biurowcu Control Proces przypominał horror, napięcie nerwowe jego i burmistrza sięgało zenitu, będąc u celu podróży nie mogli wypełnić misji, z jaką przyjechali do Krakowa.

– Ja tych ludzi przyjmowałem wcześniej, ale i później w moim gabinecie, rozmawialiśmy normalnie, dyskutowaliśmy, a wtedy zostałem potraktowany w tak paskudny sposób – burmistrz nie ukrywa, że ta sprawa była wyjątkowo trudna.

160 pism od wykonawcy, propozycje wbrew umowie

Problemy z CP2 zaczęły się zresztą zaraz po podpisaniu umowy. Spółka wystąpiła do ratusza z żądaniem udzielenia cesji, w związku z problemami finansowymi, jakie przeżywała. Było to



– Tak wygląda park maszynowy wykonawcy robót – żartuje pracownik oczyszczalni.

jej potrzebne, aby uzyskać kredyty w bankach. Jak zaznaczył na komisji skarbnik Arkadiusz Podsedek, były to próby niemożliwe do spełnienia, tym bardziej, że w umowie zarówno z NFOŚ, jak i samym wykonawcą, w odrębnych pismach było wyraźnie zaznaczone, że cesja nie będzie udzielana. – Nie mogliśmy się na to zgodzić, bo zapis ten ograniczył ilość oferentów. Jeśli instytucja nadzorująca realizację projektu by to wykryła, ponieśliśmyby dotkliwie konsekwencje w posta-

ci np. zmniejszenia o 25% dotacji z Narodowego Funduszu – mówi skarbnik.

Dyrektor ZUK Janusz Michalak powiedział na komisji o tym, że gdy spółka przedstawiła pierwszy harmonogram prac, nie został on zaakceptowany przez ratusz. Umieściła w nim bowiem np. wycięcie drzew w miejscu inwestycji za astronomiczną kwotę 300 tys. zł, a rozebranie starych, niewykorzystywanych boksów na osady wyceniła na 1,1 mln zł. **str. 17**

FIRMA ODPOWIADA NA PYTANIA I BRONI SWEGO

Wysłaliśmy pytania do wiceprezesa firmy Control Proces 2, Tomasza Wiatra, dotyczące realizacji inwestycji w Łowiczu, w jego imieniu odpowiedział Dyrektor Kontraktu Krzysztof Świrski. Publikujemy odpowiedzi na najistotniejsze pytania.

■ Dlaczego firma zgodziła się podpisać umowę z miastem na wykonanie modernizacji oczyszczalni znając projekt wykonawczy, który, jak obecnie twierdzi, jest nieprawidłowy?

Dopiero w okresie po rozstrzygnięciu przetargu, jako wyłoniony Wykonawca otrzymaliśmy faktyczną możliwość szczegółowego weryfikowania wszystkich elementów projektu. Nasza analiza wykazała rozbieżności w wykonanym projekcie z rzeczywistymi warunkami i zakładanymi przez Zamawiającego efektami. Na etapie przetargu żaden z Generalnych Wykonawców nie jest w stanie zaangażować takiego potencjału i środków, aby zweryfikować szczegółowo dokumentację projektową, zwłaszcza, że Zamawiający

czyli miasto Łowicz, podzieliło zakres prac na dwa etapy. Jest to prawnie dopuszczalne, ale niestety przy braku chęci do współpracy tworzy szereg napięć i wpływa na wzajemne relacje między stronami. Utrudnia to realizację inwestycji. Co ciekawe, Zamawiający nałożył na Generalnego Wykonawcę odpowiedzialność za finalny efekt środowiskowy, jaki powinna przynieść inwestycja w nową oczyszczalnię ścieków, nie zlecając mu całości prac. Nie mamy także możliwości wpływu na ceny i terminy dostaw niezbędnych urządzeń. Nasze doświadczenie pokazuje, że sytuacja w Łowiczu jest niestandardowa. Jesteśmy pewni, że przyjęte przez projektanta rozwiązania technologiczne, niezwykle kosztowne w eksploatacji,

nie będą w stanie zapewnić zakładanych efektów środowiskowych, za które mamy być rozliczani. Jako odpowiedzialna firma, nie możemy milczeć w sytuacji, gdy inwestycja z założenia jest nieefektywna.

■ Czy to prawda jest, że 14 maja burmistrz wraz ze skarbnikiem firmy nie zostali wpuszczeni do siedziby firmy, gdy zjawili się, aby przekazać gwarancje finansowe. Burmistrz mówi, że został wyprowadzony z części biurowej firmy przez ochroniarza a przekazanie dokumentacji stało się możliwe dopiero po wezwaniu policji?

Do całej sytuacji nie doszłoby, gdyby Pan Burmistrz poinformował z wyprzedzeniem o swojej wizycie i orientacyjnej godzinie dotarcia. Wydaje się, że nie jest to nadmierne oczekiwanie w sytuacji dostarczania dokumentu o wartości 74 mln zł. **str. 17**



Główny projektant modernizacji łowickiej oczyszczalni, Krzysztof Gocławski z Biura projektów Budownictwa Komunalnego z Wrocławia, w czasie komisji mówi o tym, że CP2 namawiała go do dokonania uproszczeń w projekcie ze względów ekonomicznych.

REKLAMA

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY
KONKURENCYJNE CENY

IMO
Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

DYSTRYBUTOR
ZBIORNIKÓW NA OLEJ NAPĘDOWY FORTIS TANK

FORTIS TECHNOLOGY

Czy wiesz, że możesz mieć swój nowy zbiornik już za **5299 zł NETTO** ?!

Skontaktuj się z naszym handlowcem, który pomoże Ci wybrać optymalne rozwiązanie dla Twojej działalności:

DOMINIK KASZA
tel. 603 597 580
dominik.kasza@gmail.com

FHU Tomasz Stań tel. 693 157 163
Sierżynki 37 tomaszstan82@gmail.com
99-413 Chańsko

PROJEKTOWANIE ŁAZIENKI GRATIS

GLAZPANEL

- glazura
- terakota
- gres II i III gat.

w SUPER CENACH

- kabiny prysznicowe
- wanny
- meble łazienkowe
- stelaże podtynkowe i ceramika
- baterie łazienkowe i kuchenne

Łowicz, ul. Gen.Klickiego 18, tel. 46/830-34-14
czynne: pn.-pt. 8-18, sb. 8-14 ZAPRASZAMY

SIB ŁOWICZ OKNA i DRZWI
sprawdzony producent

OKNO 030
865 mm

PROMOCJA !!!
za 330 zł cena brutto

CISZA EKOLOGIA

laureat nagrody Marka Regionalna łowickie 2016

okna inwentarskie

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

Ciekawi ludzie | Wędrowny muzyk odwiedził Łowicz

Na Zduńskiej z akordeonem

W większych miastach uliczni grajkowie to normalny widok, ale w Łowiczu są jednak rzadkością. Kiedy czwartek, 23 sierpnia, na ulicy Zduńskiej słyhać było melodyjne dźwięki akordeonu, wywołało to duże zainteresowanie wśród przechodniów.

W naszym mieście przejazdem zatrzymał się wówczas Alfred Ślubowski, muzyk z Bornego Selinowa pod Szczecinkiem. Wraz z małżonką (która w odróżnieniu od niego nie muzykuje publicznie), nie spiesząc się zbyt, jechali do Radomia na pokazy lotnicze Air Show. Na następny dzień planowali taki sam postój w Skiernewicach.

Po drodze grał na ulicach, zbierając „co łaska”, w ten sposób zarabiając na paliwo.

Pomysł ten przed laty podpatrzył w Niemczech, uznając, że to doskonały pomysł by połączyć to, co uwielbia – muzykę i podróżowanie. Szczególnie upodobał sobie mniejsze miasta.



Pan Alfred Ślubowski gra na ulicach od przeszło 20 lat i – jak mówi – bardzo lubi życie w podróży.

Opowiadał nam, że w ten sposób zwiedził już prawie całą Europę. – Niektórzy wstydzą się grać, wstydzą się zarabiać na tym pieniądzu, a dla mnie to żaden wstyd – mówił nam pan Alfred. – Lubi-

my z żoną podróżować, a z emerytury, jaką dostaje, nie mielibyśmy na to szans.

Przy Zduńskiej pan Alfred grał na akordeonie, głównie stare, często jeszcze przedwojenne

szlagiery. Mówił nam, że gra też na czterech innych instrumentach. Kiedyś zawodowo grał na flecie w Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej, ale dużo lepiej czuje się teraz, w roli ulicznego grajka. **tm**

Łowicz | Osiedle Nowe Miasto

Można już bawić się i ćwiczyć

Otwarta Strefa Aktywności przy boisku dawnego Gimnazjum nr 1 w Łowiczu (wejście od strony ul. Konopackiego) jest już dostępna dla wszystkich, chcących aktywnie spędzić wolny czas. Uroczyste otwarcie z przecięciem wstęgi miało miejsce w ubiegły czwartek, 23 sierpnia.

Strefa ma służyć przede wszystkim dzieciom oraz osobom starszym czy potrzebującym rehabilitacji, ale tak naprawdę każdy może w niej spędzić czas – miło i z korzyścią dla fizycznej kondycji.

Wchodzący w jej skład plac zabaw został wyposażony w zestaw sprawnościowy, piramidy i huśtawki – zgodnie z nowymi trendami, bo jedynie huśtawki kojarzą się z placami, jakie dzisiejsi dorośli mogą pamiętać ze swoje-

go dzieciństwa. Z kolei w części do ćwiczeń do dyspozycji wszystkich są takie urządzenia jak: orbitrek, wioślarz, biegacz, wahałdo podwójne czy wyciąg górny. Korzystanie z nich nie jest skomplikowane, ale warto wiedzieć jak to robić, by było optymalnie efektywne i bezpieczne. Podczas otwarcia demonstracji dokonał specjalista – trener osobisty z Łowicza Piotr Antosik, który w życiu ma między innymi liczne sukcesy w rzucie oszczepem. Odpocząć od wysiłku fizycznego można na ławce czy przy stoliku do gry w szachy – to także ciekawy sport.

Strefa powstała w ramach budżetu partycypacyjnego Łowicza dla Osiedla Nowe Miasto, kosztowała blisko 94 tys. zł. **tm**



Ostatnie cięcia symbolicznej wstęgi należały do przedstawicieli mieszkańców osiedla.

RZUT OKIEM | REMONT NAWIERZCHNI PLACU ZABAW NA BŁONIACH



Trwa odnowienie i wymiana nawierzchni jednego z placów zabaw w łowickim parku Błonie.

Po oczyszczeniu podbudowy placu zabaw ponownie zostanie położone 1334 mkw. starych płyt poliuretanowych, które także zostały poddane oczyszczeniu (chyba że część z nich okaże się zbyt zniszczona). Poza tym założone zostanie też 88 mkw. nowych płyt pod zabawką, zakupioną w ramach tego samego zapytania ofertowego (ze zjeżdżalnią i przejściem tunelowym). **tm**

PZW Łowicz | Wędkarze na Bzurze

W niedzielę zawody spinningowe

Do rywalizacji na zawodach spinningowych o tytuł Mistrza Koła 2018 zaprasza w najbliższą niedzielę, 2 września, łowicki zarząd Polskiego Związku Wędkarskiego. Zawody są przeznaczone dla członków koła. Odbędą się na Bzurze w okolicach Bednar.

Zapisy rozpoczną się już o godz. 6. rano, potrwać pół godziny. Wędkarze spotkają się w dobrze sobie znanym miejscu

– przy niebieskim moście w Bednarach. Planowana jest jedna, czterogodzinna tura zawodów. Zawody zostaną rozegrane na żywej rybce, więc organizatorzy przypominają o konieczności zabrania ze sobą siatek bądź wiaderek (sadyków) do przetrzymywania złowionych ryb do czasu przyjścia sędziów. Przewidziane są puchary i nagrody, a po zakończeniu zawodów wspólne ognisko. **opr. mak**

REKLAMA

AGROSERWIS Kocierzew Płd. 104
Tel. 791 334 080

MECHANIKA OGÓLNA pojazdów sam. i maszyn rolniczych

SERWIS: olejów, filtrów, płynów eksploatacyjnych

WULKANIZACJA I SPRZEDAŻ KÓŁ: osobowe, ciężarowe, rolnicze

GEOMETRIA KÓŁ maszyn rolniczych

AUTO KLIMA: napełnianie, odgrzybianie, naprawa

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA

WIŚNIEWSKI HÖRMANN

eBramy.pl

KOŁO • Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

złomowanie pojazdów

zaświadczenia do wydziału komunikacji
odbior pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

Części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów
Rząśno 13
tel. 664-006-089

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

płatimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząśno 13, 99-440 Zduń
tel. 602-123-360

DUŻY WYBÓR:

- glazury
- terakoty
- gresów

POLECAMY TAKŻE W SUPER CENACH:

PRACUJEMY: pon.-pt. 7-18, sob. 7-15

- plyty OSB
- plyty gipsowe
- styropian
- wetnę
- farby
- tyunki na elewacje
- armaturę sanitarną

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA

JAKMAR

ŁOWICZ ul. Nadburzańska 41, tel. 46 837 88 13

Posiada – podobnie jak przed rokiem – ciągnik rolniczy Ursus 4512 – rocznik 1994, ciągnik Valtra z 2008 roku, samochód osobowy Renault Megane Classic 1,4 – 1999 rok, samochód osobowy Peugeot 206 – 2001, prasę zwiżającą 2004, pług, kombajn zbożowy Massey Ferguson.

Nie ma zobowiązań pieniężnych powyżej 10 tys. zł (wcześniej spłacał kredyty na zakup maszyn).

■ **Janusz Michalak** – radny z Łowicza, jest dyrektorem Zakładu Usług Komunalnych w Łowiczu. Miał na koniec roku zgromadzone 290.000 zł (rok wcześniej 280.000 zł). Posiada mieszkanie o powierzchni 72 mkw., o wartości 200.000 zł – spółdzielcze prawo własnościowe, w małżeńskiej wspólności majątkowej. W poprzednim oświadczeniu wymieniał też udział 1/4 w mieszkaniu o powierzchni 41 mkw., teraz podaje, iż udziały te sprzedał za 37.500 zł.

Dochody: z tytułu zatrudnienia w ZUK – 124.549,06 zł (rok temu 121.967 zł), z Urzędu Miejskiego w Łowiczu – 24.067,69 zł (w poprzednim oświadczeniu majątkowym było to 1.886 zł), dieta radnego 20.352 zł, czynsz z wynajmu lokalu 6.750 zł.

Ze składników majątku powyżej 10.000 zł wymienia motocykl Kawasaki VN 900, rok produkcji 2009, o wartości 13.530 zł. Nie ma zobowiązań powyżej 10 tys. zł.

■ **Małgorzata Ogonowska** – radna z Domaniewic, pracuje jako nauczyciel w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu. Na koniec ubiegłego roku miała zgromadzone we współwłasności z mężem 30.000 zł (rok wcześniej deklarowała 20.000 zł oszczędności).

Użytkuje mieszkanie komunalne 70 mkw., którego wartości nie podaje. We współwłasności posiada garaż 15 mkw., wartości 2.000 zł. Z tytułu zatrudnienia osiągnęła dochód 66.392,83 zł (poprzednio miała z tego tytułu 69.430 zł), dieta radnej wyniosła 20.352 zł. Nie posiada składników mienia ruchomego powyżej 10 tys. zł. Spłaca kredyt zaciągnięty w BGŻ Paribas, pozostało do spłaty 23.000 zł.

■ **Stanisław Olecki** – radny z Łowicza, jest emerytem. Miał na koniec roku zgromadzone 8.500 zł (rok wcześniej 1.350 zł) jako majątek wspólny, 1.350 dolarów (poprzednio 500) jako majątek odrębny i 500 euro (poprzednio 420) jako majątek odrębny. Posiada domy o powierzchni: 105 mkw. – wartości 350.000 zł, 110 mkw. – 220.000 zł, 162 mkw. – wartości 360.000 zł, jak również mieszkanie 53,32 mkw. o wartości 190.000 zł.

We współwłasności posiada gospodarstwo rolne 14,75 ha o wartości 380.000 zł, wielkości uzyskanego z niego dochodu nie podaje.

Ma 10 udziałów w Mazowieckim Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt w Łowiczu (majątek wspólny). Nadal jest członkiem Rady Nadzorczej Energetyki Bołimów.

W 2017 r. osiągnął dochody: z tytułu emerytury – 31.965 zł (w ubiegłym roku 31.835 zł), dopłaty z ARiMR – 27.500 zł (rok temu 20.285 zł), wynagrodzenie z OKE – 3.475 zł, ze Zrzeszenia Plantatorów – 566 zł, Towarzystwa Dom Ludowy – 4.200 zł, dieta radnego – 20.352 zł.

Ze składników mienia ruchomego wymienia ciągnik Ursus

C-360 z 1985 roku. Spłaca kredyt hipoteczny w ING Bank Śląski, na koniec roku do spłaty pozostało 28.674 zł oraz kredyt na modernizację domu – do spłaty 25.110 zł.

■ **Jarosław Papuga** – radny z Mysłakowa, pracuje jako pedagog szkolny w Gimnazjum w Dzierżgówku. Na koniec roku miał zgromadzone 25.500 zł (poprzednio miał 33.000 zł). Posiada na własność dom 108 mkw. o wartości 150.000 zł oraz gospodarstwo ogólnotarowe 8,40 ha z garażami i stodołą, którego wartość szacuje na 200.000 zł. Z tytułu prowadzenia gospodarstwa osiągnął przychód 8.100 zł, dochód 4.100 zł.

Pozostałe dochody: z tytułu pracy w gimnazjum – 50.223,57 zł (rok wcześniej 49.300 zł), dieta powiatowego wyniosła 20.352 zł.

Posiada Skodę Octavię 1,9 TDI z 2010 roku oraz Fiata Grande Punto o wartości poniżej 10 tys. zł. Nie ma zobowiązań finansowych powyżej 10.000 zł.

■ **Zofia Rogowska-Tylman** – radna z Łowicza, jest kierownikiem apteki zakładowej w Zespole Opieki Zdrowotnej w Łowiczu. Na koniec roku miała zgromadzone 25.000 zł (rok wcześniej deklarowała 20.000 zł) oraz 1.130 USD (poprzednio 1.100). We współwłasności posiada dom 170 mkw., wartości 250.000 zł i działkę rolną 4.800 mkw., wartości 20.000 zł.

Z tytułu zatrudnienia oraz innych świadczeń osiągnęła dochód 133.340,56 zł (przed rokiem było to 128.355 zł), z działalności wykonywanej osobiście oraz jako członek państwowych komisji egzaminacyjnych – 4.712,80 zł, odebrała 20.352 zł diet radnego. Posiada we współwłasności Nissana Terrano z 2004 roku o wartości poniżej 10 tys. zł.

Zaciągnęła w ubiegłym roku kredyt 15.000 zł w Banku Ikano.

■ **Michał Śliwiński** – radny z Niedźwiady, pracuje jako główny specjalista do spraw techniczno-inwestycyjnych w ZEC w Łowiczu.

Na koniec ubiegłego roku nie miał zgromadzonych środków (przed rokiem deklarował 1.000 zł). Jest właścicielem domu 100 mkw. o wartości 20.000 zł, domu 170 mkw. o wartości 300.000 zł, gospodarstwa 10,07 ha, które jest wydzierżawione. Podobnie jak w poprzednim oświadczeniu nie podaje wartości ziemi, tylko budynków – na podstawie polisy ubezpieczeniowej: chlewni – wartości 90.000 zł, obory – 50.000 zł, budynku inwentarsko-składowego – 275.000 zł.

Dochody: z tytułu zatrudnienia w ZEC – 91.096 zł, dieta radnego – 20.235 zł, z wydzierżawionego gospodarstwa – 11.170 zł, ze sprzedaży maszyn – 10.000 zł.

Posiada Toyotę Avensis z 2005 roku. Spłaca kredyt zaciągnięty na budowę domu w wysokości 72.032,58 CHF, do spłaty pozostało 50.380,99 CHF oraz kredyt odnawiany na rachunku bieżącym Banku Zachodnim WBK – 12.000 zł.

■ **Jerzy Wolski** – radny ze Zdun, nie miał na koniec roku zgromadzonych pieniędzy. Posiada dom 279 mkw., o wartości 670.000 zł – współwłasność małżeńska, budynek gospodarczy o powierzchni 90 mkw. – wartości 100.000 zł, działkę 1.800 mkw. wartą 40.000 zł – współwłasność małżeńska.

Prowadzi lecznicę weterynaryjną, z której miał w ubiegłym

roku przychód 348.076,45 zł, dochód 15.340,83 zł (przed rokiem było to odpowiednio 364.606 zł i 45.261 zł). Z diety radnego uzyskał 20.352 zł.

Nie posiada składników mienia ruchomego powyżej 10.000 zł. Spłaca kredyty remontowe w wysokości: 38.962 zł oraz 11.648 zł.

■ **Joanna Jaros** – sekretarz powiatu łowickiego, na koniec roku miała zgromadzone we współwłasności małżeńskiej 55.628,62 zł (poprzednio 50.000 zł). We współwłasności posiada mieszkanie o powierzchni 60,5 mkw. o wartości 200.000 zł oraz połowę działki o powierzchni 300 mkw. w Stowarzyszeniu Ogrod-

wym Relaks Łowicz – wartość 15.000 zł.

Z tytułu zatrudnienia uzyskała 102.807,17 zł (poprzednio 98.281,42 zł). We współwłasności posiada Forda C-max z 2007 roku oraz Toyotę Yaris z 2010 roku. Nie ma zobowiązań finansowych powyżej 10 tys. zł.

■ **Monika Mamcarz** – skarbnik powiatu łowickiego, na koniec ubiegłego roku miała wraz z mężem zgromadzone 12.600 zł (poprzednio 1.313 zł). Posiada we współwłasności małżeńskiej dom o powierzchni 242 mkw., którego wartość wynosi 607 tys. zł, działkę pod domem o powierzchni 3.670 mkw. o wartości 50.000 zł. Jako majątek odrębny posiada

gospodarstwo 1,60 ha o wartości 20.000 zł oraz budynki z nim związane – mieszkalny o wartości 173.000 zł oraz gospodarczy wart 32.000 zł. Z gospodarstwa osiągnęła przychód 2.500 zł, dochód – 800 zł. Odebrała dopłaty obszarowe – 1.211,09 zł.

Jako skarbnik uzyskała dochód 89.587,05 zł (rok wcześniej, w 2016 roku, osiągnęła dochód 55.169,36 zł, przy czym skarbnikiem powiatu jest od 1 września 2016 roku).

Nie ma składników mienia ruchomego powyżej 10 tys. zł. Wraz z mężem spłaca kredyt hipoteczny zaciągnięty na budowę domu – na koniec roku do spłaty pozostało 240.649,80 zł.

opr. mwk

Kiernozia W przedszkolu bez zmian

Zgodnie z przewidywaniami, Marzena Bogucka nadal będzie dyrektorką Przedszkola Samorządowego w Kiernozi. Konkurs na to stanowisko został rozstrzygnięty 21 sierpnia, a decyzja komisji konkursowej uprawomocniła się po 7 dniach. – Oczywiście, że jestem zadowolona, Kocham swoją pracę i zapraszam wszystkich do współpracy z naszym przedszkolem – powiedziała nam krótko była i obecna dyrektorka. Komisja nie miała trudnego zadania, bowiem na konkurs wpłynęła tylko jedna – jej kandydatura. mak

REKLAMA

STAROSTA ZGIERSKI ORAZ WÓJT GMINY GŁÓWNO ZAPRASZAJĄ NA POWIATOWO-GMINNE DOŻYNKI Ośrodek Upowszechniania Kultury w Bronisławowie

Program:

13:00 - Msza Św. połowa na terenie Ośrodka Upowszechniania Kultury w Bronisławowie

13:40 - Część obrzędowa dożynek na scenie:

- wręczenie wieńców dożynkowych,
- częstowanie chlebem dożynkowym,
- wręczenie odznaczeń dla rolników

przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi

- występy zespołów ludowych

17:00 - koncert zespołu POWER PLAY

18:00 - koncert zespołu JORRGUS

19:00 - dyskoteka z zespołem

COSMO

Ponadto:

- stoiska KGW
- stoiska twórców ludowych
- stoiska promocyjne
- darmowe wesołe miasteczko
- gastronomia

2 września 2018

ORGANIZATORZY:



SPONSORZY:



PATRONAT
MEDIALNY:

WIEŚCI

PULS POWIATU

EZG24



Łowicz | Modernizacja oczyszczalni ścieków jak scenariusz filmu sensacyjnego

Jakie plany miał wykonawca z Krakowa?

dokończenie ze str. 11

Michalak twierdzi zaś, że rzeczywista wartość tych prac to około 20 tys. zł. Michalak kazał usunąć drzewa pracownikom ZUK, bo obawiał się, że prace nad harmonogramem się wydłużą, wychodząc poza luty, co sprawiłoby, że firma nie mogłaby ich usunąć ze względu na okres ochronny ptaków, a to opóźniłoby prace budowlane.

Innym problemem byli eksperci, którzy mieli zajmować się po stronie firmy realizacją inwestycji. Ta po podpisaniu umowy przedstawiała osoby, które nie spełniały warunków określonych w zamówieniu, chodziło o staż pracy, doświadczenie – były to zupełnie inne osoby niż te, które znalazły się w ofercie pierwotnie przez nią złożonej.

Firma zwracała się też do ratusza o zastosowanie tańszych niż przewidziane w projekcie rozwiązań. Jedną z nich miało być np. zastąpienie nie tylko urządzeń technologicznych innymi, ale także np. zasilających kabli miedzianych kablami aluminiowymi, na czym miały powstać oszczędności w wysokości 800 tys. zł.

Padły też żądania wynajęcia firmy prawniczej w celu zmiany umowy z dotującym inwestycję (kwotą 40 mln zł) Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska, jak i zmiany samego projektu wykonawczego. Burmistrz zaznaczył, że na takie propozycje

nie mógł się zgodzić, bo miasto obowiązuje umowa z NFOŚ, którą przyjął i zaakceptował dokumentację.

Co ciekawe, jak ujawnił burmistrz, spółka skierowała do ratusza przeszło 160 pism (!) na które ratusz musiał odpowiadać. – Nie spotkał się dotąd z takim podejściem wykonawcy – mówi.

Gra na umowie

W czasie komisji głos zabrali też zaproszeni goście pracujący przy realizacji projektu. Mecenas Grzegorz Modrzejewski, specjalista w prawie zamówień publicznych, powiedział że po raz pierwszy ma do czynienia z takim wykonawcą jak Control Proces 2, który dla inwestora stał się trudnym przeciwnikiem „grającym” na umowie i projekcie, wyszukującym w nich kuczki prawne, zaspynującym pismami, natomiast nie robiącym nic na placu budowy.

Zaznaczył przy tym, że firma ta walczyła, aby wejść do przetargu, sądowo wnosząc o zmianę tych zapisów w specyfikacji, które jej to uniemożliwiały. Ostatecznie, aby spełnić wymagania przetargowe, musiała się połączyć z inną firmą w konsorcjum. W jego ocenie firma po prostu nie dysponowała takim potencjałem, jaki deklarowała w trakcie postępowania przetargowego. Powołując się na swoje doświadczenie powiedział: – Firma nas w tej ofercie w zakamufłowany sposób oszukiwała.

Przedstawiciel nadzoru inwestorskiego – dyrektor łódzkiego oddziału firmy Sweco, Robert Grudzień, mówiąc o wykonawcy modernizacji określił go „szczególnym przypadkiem”. Podkreślał, że firma od początku realizacji zlecenia była skrajnie powolna, stosowała środki skrajnie nieadekwatne do zakresu zleconych prac. Do obecnej chwili na placu budowy nie widać postępów, pracuje tam kilka osób, mała koparka, a do przywożenia materiałów wykorzystywany jest samochód dostawczy ze skrzynią ładunkową. Tak, jego zdaniem, nie wygląda realizacja inwestycji za 74 mln zł. Dotychczasowe kontakty ze spółką z Krakowa to jego zdaniem przykład braku współpracy z inwestorem i świadomej eskalacji

problemów przy budowie ze strony wykonawcy.

Głos zabrał też główny projektant modernizacji oczyszczalni, Krzysztof Gocławski z Biura Projektów Budownictwa Komunalnego z Wrocławia. Podkreślił on, że projekt modernizacji oczyszczalni został ponownie zweryfikowany w biurze projektanta, ponownie dokonano przeliczeń, biorąc pod uwagę ilość i jakość ścieków z ostatnich trzech lat. Zapewnił, że projekt jest wykonany prawidłowo, jego realizacja pozwoli uzyskać efekt ekologiczny i nie ma sobie nic do zarzucenia.

Gocławski dodał też, że ma w pamięci pierwszy kontakt z przedstawicielami spółki krótko po wygranej przetargu, przynajmniej oni wówczas w rozmowie z nim, że walczyli o zlecenie po to, aby je wygrać i uzyskać potrzebne referencje. Ofertę skalkulowali więc po kosztach, nie wliczając w to zysku dla firmy. Jego zdaniem, realizacja oczyszczalni za 74 mln zł będzie oznaczać dla spółki poważne straty, bo w ubiegłym roku ceny materiałów znacząco podrożały – i stąd całe zamieszanie.

Zerwiemy umowę, zrobimy nowy przetarg

Burmistrz powiedział, że stojąc w obliczu takiego postępowania ze strony nierzetelnego wykonawcy, miasto zwróciło się o pomoc prawną do dużej kancelarii prawnej. Zgodnie z uzyskanymi wskazówkami, 29 lipca ratusz skierował do Control Proces 2 pismo z ostatecznym wezwaniem do podjęcia realizacji zamówienia, zgodnie z umową podpisaną w listopadzie 2017 roku. Spółka miała czas na odpowiedź do 28 sierpnia, ale nie skorzystała z niego. Burmistrz Kaliński powiedział nam, że kolejnym krokiem będzie zerwanie ze strony miasta umowy z wykonawcą. – Przygotowujemy oświadczenie o odstąpieniu od umowy i na pewno tak się stanie. Dokument podpiszę dzisiaj lub jutro – powiedział nam 29 sierpnia przed południem.

Kolejnym ruchem będzie ogłoszenie nowego przetargu, który jest już prawie gotowy. W stosunku do CP2 ratusz wystąpi z roszczeniem dotyczącym niewywiązania się z umowy. **tb**

FIRMA ODPOWIADA NA PYTANIA I BRONI SWEGO

dokończenie ze str. 11

Burmistrz wraz ze Skarbnikiem dotarli do siedziby Control Process SA po godzinie 16.00, gdy sekretariat firmy był już nieczynny. Obecny był portier, który nie ma, w oczywistych powodach, autoryzacji do odbioru jakichkolwiek dokumentów finansowych, zwłaszcza gwarancji na 74 mln zł. Sytuacja ta zapewne wpłynęła na poziom zdenerwowania Pana Burmistrza i Skarbnika. Ale nie była to nasza wina. Nic nie wiemy o udziale policji i wyprawdaniu przez ochroniarza. Możliwe, że portier próbował wyprosić gości, którzy nie chcieli przyjąć do wiadomości, że sekretariat jest już nieczynny. Dokumenty zostały finalnie odebrane przez Panią Mecenas, która uczestniczyła w spotkaniu na terenie firmy, w innej części budynku i została poproszona przez portiera o pomoc. Wyraźnie chcemy podkreślić, wystarczyło uprzedzić o swojej wizycie i nie byłoby żadnego napięcia. Tego typu dokumenty nie powinny być dostarczane w ostatnim dniu na ostatnią chwilę.

■ Czy prawdą jest, że państwa firma składała miastu propozycję zastąpienia urządzeń przewidzianych w projekcie wykonawczym innymi tańszymi urządzeniami lub materiałami (np. z Państwa strony miała paść propozycja zamiany kabli miedzianych na aluminiowe).

Złożyliśmy propozycję zmiany kabli miedzianych na aluminiowe tylko w zakresie kabli o znacznych przekrojach. Jest to racjonalne rozwiązanie, łączące zakładaną efektywność z racjonalnym podejściem do kosztów. Rozwiązania takie stosowane są powszechnie, np. w elektrowniach. Nie wpływa to na pogorszenie

parametrów technicznych. Była to propozycja optymalizacji kosztów, składana Zamawiającemu z pełną świadomością, że uzyskane oszczędności zostaną podzielone między Zamawiającego i Wykonawcę. W oparciu o własne doświadczenia złożyliśmy także propozycję zmiany kluczowych urządzeń (wybrana przez projektanta, w naszej ocenie, ma zbyt małą wydajność) oraz suszarni równoważnej technicznie z dodatkowymi zabezpieczeniami przeciw zapaleniu się pyłów. Przedstawiliśmy analizę korzyści, które w skali roku wynoszą dla Zamawiającego ok. 240 tys. zł. Do dzisiaj brak jest akceptacji dla takiej propozycji. Jesteśmy przekonani, że wydawanie środków publicznych musi łączyć w sobie działania zgodne z prawem, wykorzystujące aktualną wiedzę i wszystkie doświadczenia z zakładanymi efektami. Wydaje się, że taka filozofia jest obca Zamawiającemu.

■ Czy prawdą jest, że realizacja inwestycji za kwotę, którą Państwo zaofiarowali, jest niemożliwe w zakresie przygotowanej dokumentacji?

Naszym zdaniem proponowane przez nas urządzenia i optymalizacje, na których zastosowanie i wprowadzenie kontrakt pozwala, dają możliwość jego zrealizowania za kwotę oferty. Oczywiście konieczna jest akceptacja projektanta i niezbędna korekta projektu. Ale podzielone zadania powodują brak gotowości ze strony projektanta do jakiegokolwiek rozmów i korekt. Jednocześnie, mamy pewność, że część założeń, według których przygotowano projekt, jest niezgodna z rzeczywistością. Istnieje więcej niż pewność, że finalnie owe rozbieżności uniemożliwią osiągnięcie planowanych parametrów i korzyści środowiskowych.

SPÓŁKA JUŻ JEST W SĄDZIE

16 sierpnia ratusz otrzymał odpis postanowienia II Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Łodzi, na mocy którego zamrożone zostały gwarancje ubezpieczeniowe wykonawcy modernizacji łowickiej oczyszczalni względem zamawiającego. Oznacza to, że ratusz nie może sięgnąć po gwarancję w chwili, gdyby zerwał umowę z winy wykonawcy, może się to stać dopiero po prawomocnym orzeczeniu sądu na korzyść miasta.

Postanowienie dotarło do ratusza bez wniosku występującego do sądu i bez uzasadnienia. Po te dokumenty burmistrz pojechał osobiście do Łodzi. 22 sierpnia złożone zostało w wydziale zażalenie od tego postanowienia. Prawnicy z dużej kancelarii prawnej, o pomoc do której zwrócił się ratusz, dają duże szanse na jego uwzględnienie i uchylenie postanowienia. Czy zostanie ono uwzględnione – będzie wiadomo w ciągu dwóch tygodni.

Sąd w postanowieniu dał czas spółce do 22 sierpnia na wytoczenie powództwa przeciwko gminie miasto Łowicz o ustalenie nieważności umowy o roboty budowlane zawartej 21 listopada 2017 roku, pod rygorem upadku zabezpieczenia. Nie mamy jednak informacji, aby spółka to zrobiła, a biuro rzecznika Sądu Okręgowego w Łodzi w odpowiedzi na nasze pytanie odparło, że nie toczy się w tej sprawie żadne postępowanie.

REKLAMA

ZŁOMowanie POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE
GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

• ODBIÓR GRATIS

• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓWY

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz
ul. Nadburzańska 1

czynne:
pon.-pt. 8.00-20.00
sob. 8.00-16.00

tel. 46/837-39-81

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 10.09.2018, godz. 16.00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy

Płatne w ratach!

TWÓJ BANK ODMÓWIŁ CI KREDYTU?

Nie masz historii kredytowej?

Dla nas to nie problem
Główno - zadzwoń
792 308 057

KREDYTY GOTÓWKOWE I KONSOLIDACYJNE DLA ROLNIKÓW do 500 tys. zł

FINES ŁOWICZ
ul. KRAKOWSKA 18
tel. 46 895-18-59

MUSIC ART
CENTRUM MUZYCZNE

Łowicz, ul. Kaliska 5

ZAPRASZA NA NAUKĘ GRY NA INSTRUMENTACH

- ⇒ Akordeon
- ⇒ Elektroniczne instrumenty klawiszowe - keyboard
- ⇒ Fortepian
- ⇒ Gitara:
 - klasyczna
 - akustyczna
- ⇒ Perkusja

ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2018/2019

INFORMACJE
POD NUMEREM TELEFONU
kom. 604 782 481

Niedźwiada | Stulecie OSP

Cały wiek w służbie lokalnej społeczności

W sierpniu 1918 roku mieszkańcy Niedźwiady zawiązywali straż pożarną, która miała być żywym pomnikiem dla ich przodków, zwłaszcza ofiar tragicznego pożaru, jaki spustoszył wieś. Dziś ten pomnik ma już 100 lat, o czym przypominała uroczystość jubileuszowa zorganizowana 25 sierpnia.

Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się od polowej mszy świętej, którą odprawiali ks. Robert Kwatek, proboszcz parafii katedralnej w Łowiczu oraz ks. Józef Paciorek, kapelan powiatowy strażaków w Łowiczu.

Po mszy miało miejsce odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej tablicy na strażnicy – na pamiątkę stulecia jednostki oraz stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Odsłonięcia dokonali reprezentanci wsi, gminy Łowicz, powiatu łowickiego, a także poseł Paweł Bejda.

Jest to już druga tablica na tym budynku, bo jest jeszcze ta ufundowana przez społeczność lokalną w 1967 r. dla uczczenia ofiar

zbrodni niemieckiej z czasów II wojny światowej – zamordowanych zostało wówczas 15 mieszkańców, w tym 13 członków straży. Oczywiście również to wydarzenie zostało przypomniane podczas niedzielnych uroczystości, również pod tamtą tablicą strażacy złożyli kwiaty.

Jubileusz stał się okazją do wręczenia odznaczeń i medali. Cała jednostka OSP w Niedźwiadzie została uhonorowana Złotym Znakiem OSP RP, a symbolicznego uhonorowania sztandaru dokonali poseł Paweł Bejda oraz przewodniczący gminnego zarządu OSP dh Jan Chojecki. Wręczono też wiele odznaczeń indywidualnych.



Samorządowcy i mieszkańcy Niedźwiady odsłaniają tablicę z okazji stulecia OSP w Niedźwiadzie i zarazem stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości.

Złotymi medalami za zasługi dla pożarnictwa zostali uhonorowani jej prezes dh Jerzy Pełka oraz

dh Mirosław Rutkowski. Srebrne medale odebrali druhowie Artur Kosmowski, Mirosław Mika, Wiesław Ciesielski, Ireneusz Jagoda i Michał Śliwiński, a brązowe Jacek Ścibor, Paweł Mika, Paweł Rutkowski, Robert Wójcik i Sylwester Stępniewski.

Odnaki „Strażak wzorowy” odebrali druhowie: Daniel Bończak, Szymon Czarniecki, Łukasz Pełka, Krystian Jagoda, Dawid Bieńkowski, Paweł Kapruziak i Dawid Stępniewski.

Wręczono też blisko 50 odznaczeń za wysługę lat, które otrzymali m.in. dh Jerzy Wachowski i dh Mirosław Stomiany za 55 lat czy dh Henryk Ścibor za 50 lat wysługi. – Prowadzący uroczystość dh Michał Śliwiński kilka

razy podkreślał rolę najstarszych członków jednostki, podkreślając, że nie byłoby tego stulecia, gdyby kiedyś nie przekazali oni swoich wartości młodszemu. Odnaczenia otrzymali też ci, którzy mają za zadanie tę tradycję kontynuować – członkowie Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych.

Sto lat tradycji

Podczas niedzielnej uroczystości dh Michał Śliwiński zaprezentował rys historyczny jednostki, opierając się na publikacji Edwarda Perzyna, który z kolei czerpał wiedzę z zapisków Marianny Teleman i Jana Perzyna. Historia ta sięga dalej niż wiek, bo pomysł utworzenia jednostki wiązał się z 40. rocznicą wielkiego pożaru

ru wsi z 1878 roku. Nauczyciel Piotr Perzyna wpadł na pomysł, że zamiast pomnika w sensie dosłownym, najlepszym holdem dla przodków będzie utworzenie straży pożarnej. Pierwszym prezesem został Marcin Perzyna, stawiając warunek, że do zarządu wejdą również Piotr Perzyna oraz sołtys Józef Podrażka. Pierwszy prezes w pożarze 40 lat wcześniej stracił matkę, choć jego budynki ocalały. Z kolei pierwszym naczelnikiem został dh Franciszek Rutkowski, który oddał własny grunt pod budowę strażnicy i boisko do ćwiczeń. Do Związku Floriańskiego jednostka przystąpiła 31 sierpnia 1918 r. Pierwsza remiza powstała w 1919 roku (rozbrana w 1952 r., nową wybudowano w latach 1959 – 1967).

W nocy z 11 na 12 listopada 1918 r. członkowie straży z Niedźwiady wraz z druhami z Klewkowa rozbroili niemieckich żołnierzy na stacji Słudwia, zdobywając cztery karabiny z nabojami. Pierwszy duży pożar strażacy z Niedźwiady gasili 14 lutego 1919 roku. Jednostka rozbudowywała się i pozyskiwała nowy sprzęt na przestrzeni wielu lat. Wiele sprzętu było nagrodą za bardzo dobre starty w zawodach sportowo-pożarniczych.

OSP w Niedźwiadzie sztandaru doczekała się po 90 latach działania. Miało to miejsce w 2008 roku, dzięki społecznemu komitetowi, który współtworzyli Marian Stępniewski, Jacek Ścibor i Michał Śliwiński.

Obecnie jednostka liczy 39 członków, w tym 33 druhów zwyczajnych, jednego honorowego, jedną kobietę i czterech członków wspierających. Posiadają oni np. samochód bojowy marki Ford Transit GLM, motopompę, pompę szlamową, agregat prądotwórczy i piła spalinowa. **tm**

REKLAMA

WÓJT GMINY ŁOWICZ OGŁASZA

I nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości położonych we wsi Jastrzębia, zgodnie z wykazem z dnia 09.05.2018 r.

Nr działki	Położenie	Pow. w ha	Przeznaczenie	Oznaczenie wg księgi wieczystej	Cena wywoławcza nieruchomości w zł / netto	Wadium w złotych
447/17	Jastrzębia	1201 m ²	Działki położone są w terenach przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową, zlokalizowane przy granicy miasta Łowicza, tuż za osiedlem Górki. Mają bezpośredni dostęp do drogi publicznej (gminnej) o nawierzchni gruntowej oraz bezpośredni dostęp do sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i energetycznej.	LD10/00023914/3	80.350,00	8.035,00
447/18	Jastrzębia	1202 m ²		LD10/00023914/3	80.420,00	8.042,00
447/19	Jastrzębia	1482 m ²		LD10/00023914/3	94.400,00	9.440,00

- Do ceny netto zostanie doliczony obowiązujący w dniu sprzedaży podatek VAT.
- W dziale III w/w księgi wieczystej wpisana jest służebność przesyłu stosownie do treści art. 305 ze znacznikiem 1 Kodeksu Cywilnego, polegająca na posadowieniu na nieruchomości linii na rzecz „PGE DYSTRYBUCJA” S.A. w Lublinie, przeniesione z urzędu jako obciążenie łączne z księgą wieczystą LD10/00042059/0.
- Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego gminy Łowicz w/w działki położone są w terenach zabudowy mieszkaniowej.
- Ustaliam termin przetargu na dzień 3 października 2018r.**
 - działka nr 447/17 godz. 9.00
 - działka nr 447/18 godz. 10.30
 - działka nr 447/19 godz. 12.00
- Miejscem przetargów jest siedziba Urzędu Gminy, pokój nr 22, I piętro.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie gotówką (w pieniądzu PLN) wadium w podanej wyżej wysokości najpóźniej do 30.09.2018 r. na konto PKO SA Ilo/Łowicz 55124018191111000010886601. Za termin wniesienia wadium uważa się dzień wpływu pieniędzy na konto urzędu.
- Ponadto uczestnicy przetargu winni przedłożyć komisji przetargowej przed otwarciem przetargu dowód wniesienia wadium oraz dokument tożsamości.
- Uczestnicy biorą udział w przetargu osobiście lub przez pełnomocnika. Pełnomocnictwo winno być sporządzone notarialnie lub w formie pisemnej z podpisem notarialnie poświadczonym.
- Postąpienie w przetargu wynosi co najmniej 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem do pełnych dziesiątek złotych.
- Cena nieruchomości ustalona w przetargu wraz z należnym podatkiem VAT, pomniejszona o wpłacone wadium, winna znajdować się na rachunku bankowym Urzędu Gminy Łowicz, najpóźniej w przeddzień zawarcia umowy notarialnej, przed jej podpisaniem.
- Wadium wniesione przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia, pozostałym zostanie zwrócone po zakończeniu przetargu.
- Wadium nie podlega zwrotowi, jeżeli nabywca bez usprawiedliwienia nie stawi się, w wyznaczonym miejscu i czasie, do zawarcia umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego.
- W przypadku zamiaru nabycia nieruchomości w ramach wspólności ustawowej małżeńskiej, wadium winno być wpłacone w imieniu obojga współmałżonków. Do przetargu powinni przystąpić oboje małżonkowie, chyba że zostanie przedłożona pisemna zgoda wyrażona przez nieobecnego współmałżonka do uczestnictwa w przetargu w jego imieniu oraz składania oświadczeń zmierzających do odpłatnego nabycia nieruchomości.**
- Osoby biorące udział w przetargu winny zapoznać się z nabywaną nieruchomością przed przetargiem, gdyż granice nieruchomości nie będą wznawiane na koszt gminy.
- Bliższych informacji o w/w nieruchomościach oraz regulaminie przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Łowicz, pok. nr 1, tel. 46 830-26-35.
- Wójt Gminy Łowicz zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.
- Informacja o przetargu zostanie opublikowana w gazecie lokalnej oraz wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Łowicz i tablicy ogłoszeń sołectwa Jastrzębia, na stronie internetowej urzędu oraz na stronie BIP urzędu, w dniach 30.08.2018 r. do 03.10.2018 r.

Bobrowniki | Parafia Matki Bożej Jasnogórskiej

Uroczystość odpustowo-dożynkowa

W dzień Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej, czyli 26 sierpnia, odbyła się uroczystość odpustowo-dożynkowa w Bobrownikach. W parafii Matki Bożej Jasnogórskiej najpierw odbyła się południowa msza święta z dożynkową oprawą, a następnie biesiada parafialna.

Mszę świętą poprzedziło przygotowanie duchowe m.in. w postaci Nabożeństwa Czterdziestogodzinnego, któremu przewodniczył o. Włodzimierz ze zgromadzenia pallotyńców. W niedzielnym kazaniu duchowny nawiązał do trudu pielgrzymów podążających na Jasną Górę, trudu rolników i sadowników zbierających plony, ale i trudu matki, która daje życie i wychowuje swoje dzieci. Wygłaszający nauki odpustowe prosił o ofiary na rzecz katolików na Ukrainie i prac, jakie pallotyni czynią na Wschodzie.

Tradycyjną oprawę nabożeństwa dożynkowego stanowiły wieńce przyniesione do kościoła



Procesja z darami ofiarza, w której licznie uczestniczyła młodzież z parafii Bobrowniki.

przez KGW: Bobrowniki, Parma i Placencja. W tym roku nawiązywały one do 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. Nie zabrakło również darów ofiarza, składanych na ręce proboszcza Piotra Pawła Sapińskiego i oj. Włodzimierza, wśród których

znalazły się m.in. okazały chleb i słoje miodu, jakim starostwie dożynek z Parmy I dzieliłi bezpośrednio po mszy świętej. Zgromadzone w koszach owoce, warzywa oraz przyniesione przez parafianki liczne wypieki powędrowały na popołudniowy stół biesiadny. **tjs**

Łowicz | Kolegium ojców pijarów

„Wymiana” między Łowiczem a Katowicami

Tylko jedna zmiana personalna miała miejsce w tym roku w łowickim zgromadzeniu ojców pijarów. Pożegnał się z nim o. Dawid Graczyk, który decyzją władz zakonnych został przeniesiony do Katowic. Stamtąd z ko-

lei przybył do Łowicza o. Marek Barczewski.

O. Marek pochodzi z Wolsztyna. Święcenia kapłańskie przyjął w maju 2011 roku. Posługę pełnił już w Elblągu, Krakowie-Rakowicach i Katowicach. Swoją

pierwszą mszę świętą w nowym miejscu zamieszkania odprawił w sobotę, 25 sierpnia. Nie była to zwyczajna msza, bo obchodzono wówczas uroczystości św. Józefa Kalasancjusza, założyciela zakonu. **tm**

Luszyn | Dożynki parafialne przygotowane przez wieś Stępów

Wieniec i chleb

W niedzielę 26 sierpnia w południe w kościele pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Luszyńcu odbyły się tradycyjne dożynki, będące dziękczynieniem rolników za zebrane plony. W tym roku dożynkowy wieniec, chleb z tegorocznego zboża oraz poczęstunek dla gości dożynkowych przygotowała wspólnota ze Stępowa w gminie Kiernozia.



Chleb nieśli starostowie: Teresa Pietrzak i Marek Kwiatkowski, wieniec Renata Braszczyńska, Jadwiga Lewaniak, Rafał Kobierecki i Maciej Ciechomski.

Parafia Luszyńca, niewielka, licząca niespełna 1.100 mieszkańców, jest wyjątkowa. Skupia bowiem miejscowości z 3 gmin: Żychlin, Pacyna i Kiernozia, 3 powiatów: kutnowskiego, gostyńskiego i łowickiego oraz z 2 województw: łódzkiego i mazowieckiego.

Co roku za organizację parafialnych dożynek odpowiada inna wieś. W tym roku ich organizacją zajęła się wspólnota wsi Stępów. Dożynkowy wieniec przywieźli strażacy z OSP Stępów swoim autobusem. Przyjechali na sygnale, również ze sztandarem jednost-

ki. Wraz ze strażakami przyjechała też orkiestra Evergreen ze Stępowa. Mieszkańcy wsi Stępów wyróżniali się spośród innych gości, bowiem mieli przyłączone dożynkowe znaczki z kwiatem i kłosem. Starostami tegorocznych dożynek, którzy nieśli chleb z tegorocznego zboża byli: Teresa Pietrzak i Marek Kwiatkowski. Barbara Rybacka i Marek Kacprzak nieśli kosz z okazałą szynką swojej roboty i wiejskimi kielbasami oraz pszczelim miodem i owocami.

Wieniec dożynkowy; tradycyjny czteroramienny upleciony z kłosów zbóż, z obrazem Matki Boskiej robili: Renata Braszczyńska, Jadwiga Lewaniak, Rafał Kobierecki i Maciej Ciechomski. Obraz znajdujący się w środku wienca też był oryginalny. Tylko twarz i dłonie były wycięte z papierowej repliki, zaś strój Matki Boskiej był zrobiony własnoręcznie z kolorowych kamyków i koralików oraz ziaren kukurydzy.

Pomimo padającego deszczu dożynkowy orszak przywitał

ks. Dariusz Bujak, proboszcz parafii, po czym został on uroczystie wprowadzony do kościoła. Ołtarz zabytkowego kościółka w Luszyńcu również w finezyjny sposób został udekorowany przez mieszkańców Stępowa. Dożynkowych gości witał w kościele sołtys wsi Stępów Władysław Andrzejewski.

– Dzisiaj przypada podwójna uroczystość Matki Boskiej Częstochowskiej oraz parafialne dożynki. Dziękujemy Bogu za dar plonów, a rolnikom za ich ciężką pracę, która często jest niedoceniana – mówił ks. Dariusz Bujak. – To ciężka praca, w kurzu, często w smrodzie, ale dająca pożywienie wszystkim ludziom. Wystarczy spojrzeć na twarz, na spracowane, często poranione ręce i spytać ile razy rolnik był na urlopie. Najczęściej – nigdy nie był. Niestety, wielu urzędników zapatrzonych na własne korzyści, zapomina o rolnikach, bo oni „sobie jakoś poradzą”.

Tradycyjnie podczas mszy dożynkowej był poczęstunek kawałkiem dożynkowego chleba. Po zakończeniu mszy gospodynie ze Stępowa częstowały gości dożynkowych kromką chleba ze smalcem i ogórkiem, sześcioma różnymi ciastami oraz owocami.

W budynku dawnej szkoły w Stępowie zorganizowano poczęstunek. Zrobiono też oryginalną dekorację. Gości witał słomiany rolnik z żoną oraz ciągnik z przyczepą, wszystko zrobione z bel słomy różnej wielkości. dag



Plecenie warkoczy czy malowanie twarzy – to jedne z wielu atrakcji przygotowanych dla najmłodszych parafian.

Łowicz | Parafia na Korabce Chlebem i miodem

26 sierpnia dożynki świętowała parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Łowiczu. Dożynkowe wieńce przygotowali mieszkańcy należących do parafii wsi i ulic Łowicza.

Rolę starościny i starosty dożynek pełnili państwo Anna i Jan Klimkiewiczowie z Chaśna. W parafii tej nie ma w zwyczaju wyznaczania do organizacji jednej wsi każdego roku, równomiernie zaangażowani są zawsze parafianie z Chaśna, Goleńska, Marianki i Małszyc, jak i z należącej do parafii części Łowicza.

– Dziękujemy Bogu za plony naszych wsi, za rozwój przemysłu spożywczego – mówił proboszcz ks. Adam Domański. – To są dary ziemi, ale trzeba przypominać, że pochodzą one od Pana Boga.

Po mszy parafianie tradycyjnie podzielili się między sobą chlebem i miodem, dostarczonym przez Marka Boroskiego. Później wszyscy parafianie zostali zaproszeni do wspólnej zabawy na biesiadzie, zorganizowanej przez radę parafialną i inne zaangażowane osoby na terenie parafialnym. tm

Jedną z głównych atrakcji była zabawa fantowa, z której dochód zostanie przeznaczony na organizację wydarzeń dla dzieci i młodzieży z parafii (w tym ministrantów, bielank, scholi). Można było wygrać na przykład dwa rowery, sprzęt AGD czy widokowe przelety samolotem nad Łowiczem.

Przygotowano też część artystyczną. Rodzice dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 3 wystawili dla swoich pociech spektakl „Inny znaczy wyjątkowy”, mówiący o potrzebie tolerancji i życzliwości dla wszystkich.

Koncert złożony z różnych piosenek, których wiele nawiązywało do ostatnich 100 lat historii Polski (zarówno w sposób poważny, jak i w nieco luźniejszy), zaprezentowała młodzież ze Studia Piosenki ŁOK wraz z instruktorką Kariną Sędkowską-Staszewską. Wystąpił również zespół Spoko, a podczas kończącej imprezę zabawy tanecznej także zespół Czterdzieści+.

Dla dzieci przygotowano różne atrakcje i zabawy, do ich dyspozycji był też plac zabaw na terenie parafii. Można było posilić się kielbasą z grilla, grochówką, ciastem, goframi czy innymi przysmakami przygotowanymi przez parafian. tm

Łowicz | ZPOW Agros Nova

Akcja dla pierwszoklasistów

Aż 20 dzieci pracowników ZPOW Agros Nova w Łowiczu we wrześniu rozpocznie naukę w klasach I szkół podstawowych. Wszystkie te dzieci zostały wraz z rodzicami zaproszone 28 sierpnia do zakładowej świetlicy na „Akcję pierwszoklasista”.

Przygotowano dla nich napoje, słodycze, baloniki, zaproszono animatorów – Joannę i Mar-

cinę Gałków-Walczkiewiczów. Na koniec spotkania dyrektor zakładu wręczył dzieciom upominki – plecaki z wyposażeniem w przybory szkolne, pojemniki na drugie śniadanie i artykuły spożywcze – od Grupy Maspex oraz torby z wyrobami owocowo-warzywnymi oraz reklamowymi gadżetami – od łowickiego zakładu ZPOW Agros Nova. mwk



Najpierw były zabawy i konkursy, później dzieci otrzymały upominki.

REKLAMA



**Szukasz pracy?
Zostań Kurierem DPD**

Firma DPD, lider rynku usług kurierskich poszukuje osób (firm) zainteresowanych świadczeniem usług kurierskich (realizacji odbiorów i doręczeń przesyłek).

Oferujemy:

- Gwarantowaną kwotę wynagrodzenia 6000*
- Udostępnienie auta dla osób nie posiadających własnego
- Gwarancję otrzymywania zleceń
- Opiekę medyczną
- Atrakcyjne warunki współpracy

*szczegóły w regulaminie programu

Aby dowiedzieć się więcej zapraszamy do kontaktu:

515 230 511
pracakurier@dpd.com.pl

37784

FIRMA

ZATRUDNI PRACOWNIKA do skupu mleka

na terenie powiatu łowickiego i okolic

Zainteresowanych prosimy o kontakt:
tel. 608-516-528

37804

**nagrobki
granitowe**
ZPHU M. Kubiak
Wiskienica
Dolna 41
608-409-643; 600-438-181

37785

FIRMA PRODUKUJĄCA SERY

PODEJMIĘ WSPÓŁPRACĘ

z dostawcami mleka

z powiatu łowickiego i okolic.

Zainteresowanych prosimy o kontakt:
tel. 575-375-207, 608-516-528

37805

KOPER sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799
olej opalowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE **STACJA PALIW**
Jamno 1a

37809

Okруchy życia

Głęboko zasmuceni żegnamy
zmarłego 27 sierpnia 2018 r.

Świętej Pamięci
Józefa Kossowskiego

znakomitego skrzypka, uhonorowanego tegoroczną
nagrodą Gwiazda Łowicko,
szczególnie zasłużonego dla zachowania
i propagowania łowickiej muzyki ludowej,
członka kapel ludowych Andrzeja Szymańskiego,
Marka Lesiaka, Daniela Boczka i Szymona Mońki,
grającego z zespołami Kolejarsz, Boczki Chełmońskie,
Koderki, Blichowiacy, Masovia i Ksiazki

Rada Miejska w Łowiczu Burmistrz Miasta Łowicza
pracownicy pracownicy
Urzędu Miejskiego w Łowiczu Łowickiego Ośrodka Kultury

Z głębokim smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Ś.P.
Eulalii Zakrzewskiej

długoletniej pracownicy
Biura Cechu Rzemiosł Różnych w Łowiczu
Koleżanka Eulalia Zakrzewska pozostanie w pamięci
łowickiego środowiska rzemieślniczego,
na rzecz którego przez ponad czterdzieści lat sumiennie
i z ogromnym zaangażowaniem pracowała.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy szczerego współczucia!
Zarząd Cechu Rzemiosł i Małej Przedsiębiorczości
w Łowiczu

Kasi Brzezińskiej

wyrazy najgłębszego współczucia i słowa wsparcia
z powodu śmierci

TATY

składają
dyrektor i pracownicy
Biblioteki Publicznej i Domu Kultury Gminy Zduny

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko”
Ks. J. Twardowski

Wyrazy najgłębszego współczucia
Koleżance Agnieszce Tartanus
z powodu śmierci

Brata

składają Wójt Gminy Nieborów
koleżanki i koledzy z Urzędu Gminy, GBP, GZEAS i GOPS

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Jerzy Piskun (1938-2018)

W poniedziałek 16 lipca w wieku 80 lat
w Warszawie zmarł Jerzy Piskun.
Ten wybitny koszykarz był w młodości
związany z Łowiczem i tutaj zaczęła się
jego koszykarska kariera. O Łowiczu nie
zapomniał, odwiedzał Łowicz, rodzinę tutaj
mieszkającą oraz znajomych wiele razy.



■ Jerzy Piskun
(1938-2018)

Były zawodnik
łowickiego SKS
„Orzeł”, później
warszawskiej Polonii,
Jerzy Piskun „Szabelka”
reprezentował
Polskę w swojej
koronnej konkurencji
- koszykówce. Był
najlepszym graczem
w ligowej Polonii
Warszawa w latach
1959-62 oraz
najlepszym snajperem
polskiej ligi w roku
1962, zdobywając
606 punktów, co dało
mu przeciętną 27,59
punktu na jeden mecz,
osiągnięcie na miarę
ligi NBA.

zowy medal (1965) mistrzostw
Europy. Aż trudno uwierzyć, że
w tamtych czasach koszykarz
z małego miasta szybko zdołał
wybić się na mistrzowski poziom.
- To był nasz sąsiad. Różnica
wieku pomiędzy nami była spora
(14 lat - przyp. red.), więc nie
można powiedzieć, że się przy-
jaźniliśmy, ale pamiętam jakie
wrażenie na nas robił jak odwied-
zał Łowicz będąc już zawodni-
kiem Polonii Warszawa - wspo-
mina Andrzej Czubak z Łowicza.
- Kiedyś pokazał nam kilka sztu-
czek z piłką. Byliśmy zachwyce-
ni - opowiada. Wspomina też, że
ś.p. Jerzy odwiedzał Łowicz czę-
sto, również w czasie swojej ka-
riery sportowej, będąc olimpijczy-
kiem.

Opowiadali o tym nie tylko ko-
ledzy i działacze z klubu Polonia
Warszawa, któremu to klubowi
Ryszard Piskun był wierny przez
15 lat, całą krajową karierę, ale
również znajomi „z podwórka”
- obecnie administrowanej przez
ZGM posesji przy ul. Akademickiej
(wtedy ul. Przechodniej). Jerzy
Piskun był rodzonym bratem
nieżyjącego już Ryszarda Pisku-
na, który był m.in. radnym miej-
skim i jednym z inicjatorów spro-
wadzenia do Łowicza Polaków
- repatriantów ze wschodu.

Jerzy Piskun urodził się
4 czerwca 1938 roku w Pińsku na
Polesiu. Obecnie jest to Białoruś.
Po wybuchu II wojny światowej
i zajęciu tych terenów przez So-
wietów cała rodzina Piskunów,
w tym też Jerzy, została pierw-
szym transportem, w kwietniu
1940 roku, wywieziona do Ka-
zachstanu. Do Polski wrócili
w maju 1946 roku i zamieszkali
w Łowiczu. - To właśnie tutaj ob-
jawiał się wielki sportowy talent
Jerzego - wspominał przedstawiciel
Polonii Warszawa.

Pierwszym klubem sporto-
wym Jerzego był Orzeł Łowicz.
Tak wspominał Jerzego w książ-
ce „Z dziejów średnich szkół
ogólnokształcących i koła wy-
chowanków w Łowiczu” Ryszard
Gardener: - Były zawodnik SKS
„Orzeł” Jurek Piskun „Szabelka”
godnie reprezentował nasz kraj
w swojej koronnej konkurencji
- koszykówce. Po przejściu z kluba
łowickiego do Polonii Warsza-
wa reprezentuje nasz kraj w tur-
nieju przedolimpijskim w Polonii,
by grać czołową rolę w drużynie
olimpijskiej w Rzymie, która zaj-

muje 7 miejsce, a następnie bie-
rze udział w olimpiadzie w Tokio.
Był najlepszym graczem w I-li-
gowej Polonii Warszawa w latach
1959-62 oraz najlepszym snaj-
perem polskiej ligi w roku 1962,
zdobywając 606 punktów, co dało
mu przeciętną 27,59 punktu na je-
den mecz, osiągnięcie na miarę
ligi NBA. Odznaczony odznaką
Mistrza Sportu, był odkryciem na-
szego kolegi Janusza Mroza (syna
nauczyciela wychowania fizycz-
nego - przyp. red.) - wspomina
Gardener.

Wspomniany Janusz Mróz był
wówczas studentem i asystentem
na AWF w Warszawie. Piskun
wspominał, że to właśnie on udzi-
lał mu pierwszych fachowych,
związanych z koszykówką porad.

Skąd się wziął przydomek
„Szabelka”? Otóż przyłgął
on do Jerzego Piskuna jeszcze
w czasach szkolnych rozgrywek
i to wcale nie w koszykówkę, ale...
siatkówkę. „Szabelka” lubił ser-
wować z dala od linii końcowej
boiska. Podkreślał piłkę w taki
sposób, że opadała ona łukiem na
polu przeciwnika. Któregoś razu
wypowiedział na boisku słowa
„Zaraz was załatwię moją szabel-
ką” - i tak już owa „Szabelka” do
niego na wiele lat przyłgnęła. Nie
inaczej jak „Szabelkę” wspomina-
li Jerzego Piskuna na pogrzebie
koledzy z Polonii Warszawa.

Sukcesy sportowe Jerzego Pi-
skuna były wielkie: był dwu-
krotnym olimpijczykiem (1960
i 1964). W 1960 roku został wy-
brany przez „Przegląd Sporto-
wy” najlepszym koszykarzem
w kraju. Z reprezentacją Pol-
ski zdobył srebrny (1963) i brą-

Jego wielki koszykarski talent
trenerzy dostrzegli podczas liceal-
nych mistrzostw Polski w koszy-
kówce. Właśnie dlatego trafił do
Polonii Warszawa, z którą póź-
niej zdobył mistrzostwo Polski -
zresztą jedyne w historii klubu.

- Pozostał wierny jednemu
klubowi aż do końca kariery (...).
Pewny w obronie, z dobrym rzu-
tem, wyróżniał się pod koszem
i na skrzydle. W klubie często
grał na pozycji środkowego, co
w tamtych czasach dla zawo-
dnika o jego wzroście nie było
czymś wyjątkowym - piszą Łu-
kasz Cegliński i Marek Cegliński
w książce „Srebrni chłopcy Za-
górskiego”.

- Nie chwałąc się, rzut miałem
kapitałny. Rzadko na dziesięć nie
trafiałem jednego. Specjalizowa-
łem się w próbach z wysokości
i z dystansu. Najlepiej mi to wy-
chodziło. To rzadko spotykane,
bo przy moim wzroście rzucałem
z bardzo daleka. Koledzy z dru-
żyny często ustawiali dla mnie
podwójną zastawę. Ja wychodzi-
łem na pozycję, nawet jeszcze
się oddalałem w wysoku, żeby
obrońca nie zdążył, i rzucałem.
Piłka jeszcze leciała, a kibice
już krzyczeli „Pisać!”. Było pra-
wie pewne, że trafię - opowiadał
o sobie w jednym z wywiadów.

Był jednym z najbardziej
rozpoznawalnych sportowców
„Czarnych Koszul”. W poczcie
sztabarowym Polonii stawał
obok innych wielkich gwiazd,
jak np. zmarła niedawno Irena
Szewińska czy kapitan drużyny
piłki nożnej w słynnym meczu
z Brazylią w MŚ 1938 Władysław
Szczepaniak.

Jerzy Piskun był graczem wy-
bitnym i zawsze wiernym swo-
jej ukochanej Polonii, mimo że
w trakcie swojej kariery miał
wiele propozycji gry w innych
klubach. Przykładem niech bę-
dzie włoski klub Caserta, z któ-
rym kontakt utrzymywała Polo-
nia Warszawa. Jerzy Piskun po
latach wspominał, że wiele razy
mu Włosi mówili, że bez proble-
mu może grać w Neapolu. Wspom-

ODESZLI OD NAS 18-27.08.2018

† 18 sierpnia:
Daniela Repakowska, l.86;
Krystyna Piózka, l.77.
† 19 sierpnia:
Helena Jagiełło, l.75; Jerzy
Wojda, l.72; Stanisława
Zielińska, l.65.
† 20 sierpnia: Jan Walencki,
l.86, Zgierz;
Zbigniew Paska, l. 34
† 21 sierpnia:
Leszek Wojda, l.71; Janusz
Golisz, l.70.
† 22 sierpnia: Eulalia
Zakrzewska, l.85.
† 26 sierpnia: Henryka
Frank, l. 85
† 27 sierpnia: Piotr
Anglikowski, l. 82;
Józef Kossowski l. 84;
Genowefa Markiewicz, l. 85

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H.Skrzydłewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Główno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydłewska.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASBURG
telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasburg.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY**
Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488



minał też jednak, że ówczesna sytuacja polityczna była taka, że aby grać w zagranicznym klubie, musiałby uciec i nielegalnie pozostać za granicami Polski, bo nikt by w tamtych czasach nie dał mu oficjalnego pozwolenia na grę poza krajem. Na taki krok się nie zdecydował. Możliwość gry w zachodnich klubach pojawiła się na początku lat 70-tych, już po zakończeniu jego kariery zawodniczej. Karierę w reprezentacji kończył w 1966 roku.

W 1971 roku trafił do francuskiego Auxerre. Tam zresztą mieszka do dzisiaj jego córka z mężem oraz 2 dzieci – dorosłymi już wnukami s.p. Jerzego. Tamtejszą drużynę koszykówki wprowadził do trzeciej ligi. Normalnie pracował, prowadził też zajęcia z młodzieżą w klubie, który opłacał mu mieszkanie. Po czterech sezonach wrócił do kraju.

W 1983 roku przeszedł poważną operację raka strun głosowych, kilka lat później stwierdzono u niego raka jelita grubego – leczył się we Francji. W 1987 r. ponownie bowiem otrzymał propozycję pracy jako trener w Auxerre.

Przez kilka lat pomiędzy wyjazdami do Francji – po rozwodzie z pierwszą żoną – mieszkał w Łowiczu i pracował m.in. jako kierownik restauracji w popularnym wówczas „Okraglaku” w Al. Sienkiewicza oraz jako kierownik należącej do Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” restauracji „Katarzynka”. – Jurek wtedy był bardziej związany z Łowiczem niż z Warszawą. Na koszykówce się nie dorobił, takie były czasy – wspomina swojego kolegę Cezary Wojciechowski z Łowicza. Ciekawa jest też historia ich znajomości. – Jerzego i jego brata Ryszarda znałem od kiedy skończyłem 1. rok życia. Moja mama mieszkała w Kobryniu i z rodzicami Jerzego spotkali się na zryłce do Kazachstanu. Jak wrócili, to moja mama zamieszkała w Zielkowie, a Piskunowie w Łowiczu. Przyjaźnili się, odwiedzali, a my się zaprzyjaźniłiśmy – wspomina.

Przyjaźń pozostała na wiele lat. Będąc już na emeryturze, wiele razy odwiedzał Jerzego we Francji, a kilka razy nawet go tam zawoził bądź też przywoził. S.p. Jerzy nie mógł bowiem latać samolotami, ponieważ miał wszczępiony rozrusznik serca.

Gdy miał 70 lat, podczas pobytu u córki we Francji poszedł „pobać się w koszykówkę” z kilkoma oldboyami. W pewnym momencie upadł, doszło do nagłego zatrzymania pracy serca. Był reanimowany na koszykarskim boisku przez ponad godzinę. Później żartował, że koszykówce zawdzięcza życie, bo co by było, gdyby serce mu się zatrzymało nie na sali wśród kolegów, ale np. nocą w domu? – (...) Jakbym umarł, to też byłaby ładna legenda – na sali w trakcie gry, jak torreador na arenie – mówił w wywiadzie.

Od tamtego czasu dzielił życie między Warszawę, Łowicz i Auxerre, ale najwięcej czasu spędzał we Francji. Tam mieszka na stałe jego córka i wnuki.

– Co roku, zawsze w czerwcu, nas odwiedzał. Szkoda, że już Jurka nie zobaczymy – mówił dla portalu pzkosz.pl prezes Polskiego Związku Koszykówki Grzegorz Bachański. Pogrzeb Jerzego Piskuna odbył się w Łowiczu w poniedziałek, 23 lipca. Msza św. odprawiona została w katedrze, skąd kondukt wyruszył na cmentarz Emaus, gdzie Jerzy Piskun spoczął w grobowcu rodzinnym. mak

Gmina Domaniewice | Jubileusz OSP w Krępie

Od stu lat strażacy są częścią wsi

Jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych były jednymi z pierwszych organizacji, jakie zaczęły kształtować się w 1918 roku, kiedy po 123 latach zaborów Polska odzyskała niepodległość. Na terenie powiatu łowickiego jedną z najstarszych jest świętująca stulecie swojej działalności jednostka OSP w Krępie.

Uroczystości związane z obchodami strażackiego święta odbyły się w środę, 15 sierpnia. Rozpoczęła je msza św. odprawiona na placu przy sanktuarium w Domaniewicach, którą koncelebrował miejscowy proboszcz, a zarazem kapelan strażaków ks. Krzysztof Osiński. Tuż po nabożeństwie uczestnicy udali się przed wybudowaną w 2015 roku remizę, gdzie przystąpiono do wręczenia medali oraz odznaczeń. Jednym z nich – Złotym Znakiem Związku OSP RP – wyróżniona została jednostka w Krępie.

Podczas uroczystości przyznano również medale za zasługi dla pożarnictwa oraz wieloletnią posługę pożarniczą, a także odznakę dla wzorowych strażaków. Listę osób wyróżnionych podczas ceremonii publikujemy obok w ramce. Za zaangażowanie w kwestię poprawy bezpieczeństwa oraz działania na rzecz rozwoju lokalnej społeczności podziękował druhom wójt gminy Paweł Kwiatkowski. Tuż po części oficjalnej mieszkańcy Krępy i okolicznych wsi uczestniczyli w zabawie tanecznej z poczęstunkiem.

Według niepisanych przekazów, a także rodzinnych wspomnień najstarszych mieszkańców wsi, drużyny strażackie w Krępie zaczęły organizować się u schyłku I wojny światowej. Celem ich ówczesnej działalności była przede wszystkim walka z pożarami. Za najbardziej prawdopodobny rok powstania Straży Ogniowej Ochotniczej w Krępie uznaje się 1918 rok. Wiele wskazuje na to, iż jednostka powstała z inicjatywy młodych mieszkańców wsi, którzy powrócili wówczas z wojny.

Powstanie lokalnej jednostki możliwe było również dzięki



Druhowie z OSP w Krępie świętują stulecie powstania jednostki.

ki zaangażowaniu działacza Straży Ogniowej w Łowiczu – Emila Balcera. Dodajmy, że w kontekście jej założenia często wspomina się także o aktywności Stanisława Grzelaka – późniejszego księdza i orędownika działalności straży ogniowej, który w trakcie II wojny światowej zginął w obozie zagłady na Dachau.

Od samego początku jednostka stanowiła główny ośrodek społeczno-kulturalnego życia wsi. Druhowie chętnie inicjowali zabawy taneczne, zaś letnią porą brali udział w zawodach pożarniczych, będących sprawdzianem ich sprawności i sukcesywnie zdobywanych umiejętności. Wysoki poziom wyszkolenia jednostka prezentowała choćby w latach 1934-1939, a także w pierwszych latach powojennych, kiedy to jej naczelnikami byli Stanisław Pejski oraz Wacław Graszka.

Dla przykładu, w sezonie ćwiczebnym w roku 1935 wspomniana straż uzyskała najlepszy w powiecie łowickim wynik (161 punktów) na rozegranych siedmiu zawodach rejonowych, w których wystartowały 44 jednostki.

W późniejszym czasie druhowie również angażowali się w życie lokalnej społeczności, dbając o bezpieczeństwo mieszkańców oraz biorąc udział w uroczystościach państwowych czy kościelnych. Istotnym wydarzeniem w stuletniej historii jednostki były obchody 85. rocznicy powstania OSP, kiedy to z okazji jubile-



OSP w Krępie w 1935 roku.

usu mieszkańcy wsi ufundowali swojej jednostce sztandar. Złożono go w haldzie inicjatorem powstania jednostki oraz w podziękowaniu strażakom, którzy przez pokolenia z poświęceniem nieśli pomoc pokrzywdzonym. Uro-

czystość poświęcenia sztandaru odbyła się 15 sierpnia 2003 roku w czasie mszy św. na placu pielgrzymkowym przy Sanktuarium Matki Bożej Domaniewickiej.

Stuletnie dzieje uwiecznione zostały w kronice OSP w Krępie.

WYRÓŻNIONO STRAŻAKÓW

Jubileusz stulecia OSP w Krępie stał się okazją dla wyróżnienia osób zaangażowanych w prace jednostki. Podczas uroczystości jubileuszowych przyznano medale za zasługi dla pożarnictwa.

Złotym medalem odznaczeni zostali: Leszek Wielc, Zdzisław Kwestarz, Stanisław Luśtak, Andrzej Żabczyński, Zenon Bryszewski oraz Mirosław Grabowicz.

Srebrnym medalem otrzymali: Michał Kwestarz, Karol Kwestarz, Robert Graszka,

Marek Luśtak, zaś brązowy: Mariusz Skwarna oraz Jacek Janicki.

Odnaka wzorowego strażaka trafiła w ręce: Honoraty Kwestarz, Magdaleny Grabowicz, Kingi Grabowicz, Martyny Majewskiej, Kamili Graszki, Karoliny Kalińskiej, Anny Graszki, Marty Kwestarz, Jacka Doroby, Andrzeja Różyckiego i Kamila Żabczyńskiego. Podczas jubileuszu doceniono również strażaków z najdłuższym stażem. Za **60 lat** postęgi nagrodzony został Władysław

Grabowicz, za **55 lat** – Wojciech Lenarczyk, zaś za **50 lat** – Zdzisław Kwestarz, Leszek Gejo i Mirosław Lusztak. Doceniono również tych, którzy na rzecz lokalnej jednostki OSP działają od **40 lat**. Należą do nich: Andrzej Żabczyński i Krzysztof Imiotek. Odznaczono również druhow z nieco krótszym stażem, m.in.: Mirosława Grabowicza i Wiesława Wiczorka za **35 lat** postęgi oraz Leszka Wielca za **30 lat** działalności na rzecz OSP.

Łowicz | Nie doczekał odstonięcia „swojej” Gwiazdy

Skrzypek Józef Kossowski nie żyje

27 sierpnia w wieku niespełna 84 lat zmarł Józef Kossowski, skrzypek związany z wieloma kapelami ludowymi w Łowiczu. Tak się składa, że Łowicka Gwiazda mu poświęcona miała zostać odsłonięta 2 września o godz. 16.00 na Starym Rynku w Łowiczu – i tak się oczywiście stanie.

Józef Kossowski urodził się 11 listopada 1934 w Piaskach pod Żychlinem. Nie był typowym ludowym grajkiem, ponieważ ukończył szkołę muzyczną w Warszawie, w klasie skrzypiec.

W Łowiczu zamieszkał w 1975 roku. Przez wiele dojeżdżał z Łowicza do pracy w FSO w Warszawie. Jego przyjaciele wiedzieli, że był jedną z osób, które pracowały przy powstaniu jednego polskiego Papamobile dla Jana Pawła



Józef Kossowski (1934-2018)

II (na pielgrzymkę w 1979 roku). W Łowiczu znany był przede wszystkim jako skrzypek, ponieważ przez wiele lat grał w kapelach ludowych, współpracował z takimi zespołami jak: Kolejarz,

Boczki Chełmońskie, Koderki, Blichowiacy, Masovia i Ksinzoki.

Jego umiejętności oraz talent doceniane były kilkakrotnie. Od władz naszego powiatu otrzymał „Łowicką Różę”. Władze miasta upamiętnią go w Alei Gwiazd Łowickich na wniosek Towarzystwa Dom Ludowy, które chciało mu podziękować m.in. za granie w kapeli Szymona Mońki, która akompaniuje Zespołowi Śpiewaczemu Ksinzoki.

Joanna Bolimowska z tego zespołu powiedziała nam, że Józef Kossowski, znany w Łowiczu po prostu jako Józef – skrzypek, był człowiekiem nieprzeciętnym: skromnym, przyjacielskim, kulturalnym, obdarzonym poczuciem humoru, czytany, ale mało mównym.



Józef Kossowski (z lewej) w czasie Nocy Świętojańskiej w Ostrowie w 2016 roku.

Od pewnego czasu miał poważne problemy ze zdrowiem i było wiadomo, że na uroczystość odsłonięcia Gwiazdy Łowickiej nie będzie mógł przybyć. Dlatego członkowie zespołu Ksinzoki napisali list do niego, pod którym na ostatniej próbie

podpisali się wszyscy członkowie zespołu. Obiecali, że choć go nie będzie, zaśpiewają mu jego ulubione piosenki „Świeci miesiąc” oraz „Dąbka”. List został w piątek, 24 sierpnia, wysłany do skrzypka priorytetem. Nie zdążył do niego dojść. mwk

Kultura

Łowicz | Renowacja zachodniej nawy kościoła oo. pijarów

Świątynia stanie się perłą baroku

Trwają prace konserwatorskie w pijarskim kościele Matki Bożej Łaskawej i św. Wojciecha w Łowiczu.

Konserwacja polichromii w kościele oo. pijarów prowadzona jest już od siedmiu lat. Objęła ona dotychczas renowację kompozycji malarskiej sklepienia prezbiterium, nawy wschodniej oraz pierwszego i czwartego przęsła nawy zachodniej. W tym roku prowadzone są prace w pozostałych przęsłach wspomnianej nawy: drugim i trzecim, a oprócz sklepienia odnowione zostaną także ściany. Jest to o tyle istotne, iż odsłonięty zostanie pierwszy fragment malowideł zamalowanych blisko 200 lat temu. Zdaniem konserwatora dzieł sztuki Małgorzaty Kordeckiej-Drag, są to zabytki, które warto wyeksponować.

– Odkryte w łowickim kościele malowidła są wysokiej klasy, więc jako konserwatorzy zabiegamy o to, by ich ekspozycja była możliwa. W takiej sytuacji nie jest jeszcze rozstrzygnięte co stanie się z ołtarzem, który do czasu podjęcia przez nas prac mieścił się przy tej ścianie. Niewykluczone, że zostanie on przeniesiony w inne, równie godne miejsce – zauważa konserwator.

Dodajmy, że dekoracja malarska kościoła pochodzi z pierwszej połowy XVIII wieku, zaś malowidła w nawach bocznych najpewniej z jego III dekady. Zostały one wykonane w technice tzw. fresku barokowego, w dużym stopniu namalowane na świeżym tynku. Pokrywały one powierzchnie sklepienia, ścian i pilastrów trzech pierwszych przęseł.

Jednym z ważnych ustaleń dokonanych podczas trwających prac jest wykluczenie autorstwa Michelangelo Palloniego, z którym niektórzy badacze łączyli malowidła pijarskie.

– Polichromie zostały zrealizowane przez nierozpoznanego, aczkolwiek znakomitego warsztat cechowy. Poszczególne partie różnią się między sobą, dzięki czemu można przypuszczać, iż malowały je co najmniej trzy osoby. Wykonywanie dekoracji w takim systemie jest typowe dla malarstwa ściennego tego okresu – tłumaczy konserwator dzieł sztuki Małgorzata Godek.

Na sklepieniu przęsła drugiego ukazana jest scena eschatologiczna, w przęsle trzecim natomiast, ze względu na duże ubytki i późniejsze przekształcenia, trudna do określenia scena uzdrawiania chorych. Warto zauważyć, że malowidła na ścianach zostały częściowo skute, zaś po części zamalowane w latach 30-tych XIX wieku w związku z wykuvaniem okien.



Prace konserwacyjne prowadzone są obecnie w II i III przęsle nawy zachodniej.

– O istnieniu kompozycji malarskiej pod nawarstwieniami w korpusie wiedziano od zawsze, ale przeprowadzone kilka

lat temu badania konserwatorskie potwierdziły jej obecność oraz bliżej określiły zasięg. W drugim przęsle odsłaniamy obecnie

bardzo dobrze zachowaną kompozycję figuralną o powierzchni ponad 20 m² – zauważa nasza rozmówczyni.

Na obecnym etapie prac zadania konserwatorów polegają na oczyszczeniu malowideł, usunięciu wtórnych nawarstwień i przekształceń, uzupełnieniu ubytków.

Wspomniane działania znajdują się obecnie jeszcze w fazie początkowej. To zajęcie wymagające wysiłku oraz sporego nakładu pracy, a także czasochłonne. Pomimo to, zadowolony z projektu renowacji świątyni wydaje się rektor łowickiego Kolegium Pijarskiego ojciec Marian Galas. – Nasz kościół stanął teraz przez ogromną szansą odsłonięcia zabytkowej ściany po dwustu latach. Chcemy dołożyć wszelkich starań, by móc wyeksponować zachowane freski i przywrócić im pierwotny charakter – powiedział nam ojciec. – Renowacja trwa od 7 lat. Przyznam, że przez ten czas trochę to wszystko już nam spowszedniało. Myślę jednak, że prace są niezwykle istotne dla wizerunku kościoła. Dzięki nim możliwe będzie rozpoczęcie dalszego etapu jego konserwacji. Kiedy uda się zakończyć wszystkie działania, XVII-wieczna świątynia stanie się prawdziwą perłą baroku – podsumował ojciec Marian Galas.

Rozpoczęte w lipcu prace potrwają do końca października br. Prowadzi je firma krakowska AC Konserwacja Zabytków Piotrowski, Kosakowski Spółka Jawna. aw

RZUT OKIEM | CHOPIN SPOTKAŁ TUWIMA

Ostatni tegoroczny koncert z cyklu „Wakacje na miarę Chopina”, który odbył się w niedzielę, 19 sierpnia, w pałacu w Sannikach, był nieco inny.

Nosił tytuł „Chopin spotyka Tuwima”. Jak powiedziała występująca mezosopranistka Monika Kolasa-Hładikova, był to „taki autorski projekt”, wykonany wspólnie z akompaniатorem Pawłem Sępnikiem. Akompaniament również był nietypowy, jeśli chodzi o pieśni Chopina, bo gitarowy. Pieśni i piosenki, znane, choć nie zawsze kojarzone z autorem, przypadły publiczności do gustu. opr. mak



Kiernozia | Narodowe Czytanie 2018

Poczytajmy wspólnie Przedwiośnie

Do udziału w kolejnej już odsłonie ogólnopolskiej akcji „Narodowe Czytanie” zaprasza Gminna Biblioteka Publiczna w Kiernozi. Tym razem – jeśli pogoda na to pozwoli – głośne czytanie „Przedwiośnia” Stefana Żeromskiego w Kiernozi odbędzie się na terenie parku przy pałacu w Kiernozi.

– Zapraszamy w sobotę, 1 września, od godziny 10.00. Najpierw zaprezentujemy specyfikę akcji, a przede wszystkim będziemy głośno czytać „Przedwiośnie” – zachęca dyrektor biblioteki w Kiernozi Zofia Serwach. Dla uczestników przewidziane są drobne upominki. mak

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHORÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728
(wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tyłman
- wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16
- zapisy: tel. 501-359-450

ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK dr Karolina Gajda
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu * i inne.

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
dr n. med. Michał Rogowski-Tyłman
specjalista dermatolog

► CHOROBY SKÓRY
► BOTOX ► WYPEŁNIACZE
► ELEKTROKOAGULACJA
► MEZOTERAPIA ► PEELINGI

CZWARTEK, ŁOWICZ UL. PIJARSKA 3
ZAPISY: 512-088-404

GABINET ORTOPEDYCZNY
Kamil Kniczek

► iniekcje dostawowe (blokady kręgosłupa, kw. hialuronowy)
► leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, urazów sportowych
► osocze bogatopłytkowe (czynniki wzrostu)
► USG ortopedyczne

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, pok. 111
drugi i czwarty wtorek miesiąca
od godz. 14.00, tel. 664-127-755

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

• usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
• elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

specjalista
LARYNGOLOG
dzieci i dorosłych

Maciej Kotecki
Łowicz, ul. Długa 14
WTORKI
tel. 46 837-45-41
606-827-070

PRYWATNY GABINET Leczenia Uzależnień

NARKOTYKI DOPALACZE ALKOHOL, LEKI
Michał Banasiak
Psychoterapeuta uzależnień

PIERWSZA WIZYTA GRATIS
Łowicz, Krakowska 4
tel. 793-772-303
www.chcewyzdrowiec.pl



Małgorzata Garstka i Dominik Dominińczak – choć grali na wielu scenach Europy, to te w Łowiczu zawsze będą dla nich wyjątkowe.

Łowicz | Galeria Browarna

Trzecie spotkanie z kameralistyką

Pianistka Małgorzata Garstka i klarncista Dominik Dominińczak zagrali 26 sierpnia w Galerii Browarna. Tym samym dobiegł końca cykl trzech koncertów pod hasłem „Nowe oblicza kameralistyki”.

Pomysłodawcą i koordynatorem projektu był Dominik Dominińczak, który grał na klarncie

we wszystkich trzech koncertach – wcześniej z Piotrem Stefańskim w Samorządowej Szkole Muzycznej i z Aleksandrem Stachowskim, także w Galerii Browarna. Do udziału w trzecim spotkaniu z kameralistyką zaprosił pochodzącą z Łowicza, a mieszkającą obecnie w Londynie utalentowaną i wielokrotnie nagradzaną pianistkę Małgorzatę Garstkę. Dominik Dominińczak i Małgorzata Garstka grali już razem w tym samym

miejscu, podczas ubiegłorocznej Majówki Melomana.

Podobnie jak w poprzednich koncertach, repertuar dotykał różnych stylów muzycznych. Występ rozpoczął się od Koncertu klarnetowego B-dur Karola Kurpińskiego. Później można było usłyszeć III i IV część Sonaty f-moll Johannesa Brahmsa, kilka preludii tanecznych Witolda Lutosławskiego, II i III część Sonatiny na klarnet i fortepian

Josepha Horowitza i „The Victor's Tale” ze suity „Terminal” Johna Williamsa. Ponieważ występ został przyjęty owacją, muzycy zagrali też bis – „Kaprys 24.” Niccolò Paganiniego, według jazzowej interpretacji Benny'ego Goodmana.

Koncert był też dla wielu przybyłych kolejną okazją do obejrzenia prac Andrzeja Biernackiego, prezentowanych w jego urodzinowej wystawie.

Cykl „Nowe oblicza kameralistyki” powstał dzięki małemu grantowi Łowickiego Ośrodka Kultury. **tm**

Łowicz | Łowicka Przetwórnia Młodych Talentów

Nie wystarczy mieć talent, trzeba go rozwinąć

Za nami trzecia już „Łowicka Przetwórnia Młodych Talentów”. W koncercie wieńczącym tygodniowe warsztaty wystąpiło 17 ich uczestników. Coś dla siebie mogli znaleźć zarówno miłośnicy jazzu, popu, jak i muzyki elektronicznej.

Przypomnijmy, że przez tydzień brali oni udział w bezpłatnych zajęciach wokalnych i muzycznych w różnych stylach. Zgłosić mógł się każdy, bez względu na wiek, jak i doświadczenie. Uczestnikami byli zarówno laureaci prestiżowych konkursów i przeglądów, jak i debiutanci.

Pomysłodawcą i głównym koordynatorem przedsięwzięcia jest dyrygent i kompozytor Michał Janocha, a zajęcia prowadzili kompozytor, aranżer i pianista jazzowy Jakub Kraszewski oraz wokalistka Hanna Gieda. W koncercie inauguracyjnym wystąpił również basista Filip Postaremczak.

Uczestników było przeszło 20 i zdecydowana większość z nich chciała wystąpić przed publicznością w zorganizowanym 21 sierpnia koncercie finałowym w sali kina Fenix.

Michał Janocha w rozmowie z nami stwierdził, że jest bardzo zadowolony zarówno z liczby uczestników, jak i ich zaangażowania, bo wszyscy podeszli do zajęć i do koncertu sumiennie. Cieszy się też, że formuła „Prze-



Uczestnicy koncertu finałowego na scenie w kinie Fenix.

twórnymi” rozwija się i rozszerza z roku na rok, w tym roku wprowadzono sekcję muzyki elektronicznej. – Chcę, żeby ten projekt był żywy i ewoluował – mówił Michał Janocha. Przypomnijmy, że całe przedsięwzięcie zostało zrealizowane dzięki małemu grantowi Łowickiego Ośrodka Kultury.

Urszula Zabrzyccka z Łowicza brała udział w zajęciach jazzowych, zaśpiewała w finale „Casy świat” Ewy Bem. – Piosenki Ewy Bem są piękne, ale też bardzo trudne – mówiła pani Urszula. – Nie chciałam kopiować oryginału, zależało mi na tym, żeby to była moja własna interpretacja.

– W tamtym roku już brałam udział w warsztatach, ale nie śpiewałam, tylko grałam – mówi z kolei Joanna Wysocka z Łowicza. – Jeśli chodzi o śpiewanie, to występ finałowy był moim pełnym debiutem. Myślę, że jak na tak krótki czas, to można było się nauczyć bardzo dużo. **tm**

Łowicz | Biblioteka Miejska

Napisz opowiadanie z Niepodległą w tle

Do udziału w konkursie literackim pn. „Opowiadania z Niepodległą w tle” zaprasza Miejska Biblioteka im. Andrzeja Kazimierza Cebrowskiego w Łowiczu. W konkursie mogą wziąć udział mieszkańcy Łowicza i powiatu łowickiego, którzy ukończyli 16 lat.

Organizatorzy czekają nie tylko na prace, które przybliżają wydarzenia i postaci związane z Łowiczem i Ziemią Łowicką z minionych lat, ale także na utwory prezentujące oczekiwania, wyobrażenia i refleksje dotyczące przyszłości miasta i regionu.

– Zachęcamy do podzielenia się przemyśleniami, wspomnieniami własnymi czy relacji przekazanych przez krewnych, znajomych lub materiałów archiwalnych – usłyszeliśmy w bibliotece. Prace można składać do 16 września. **opr. mak**

Łowicz | Orkiestra Sonus

Opuszczą Łowicz, bo nie widzą tu szans rozwoju

dokończenie ze str. 1
NŁ dla Ziemi Łowickiej,
str. 3 wyd. dla Żychlina
i str. 35 Wieści

Pytaliśmy też jakiego rzędu kwotami orkiestra powinna dysponować, by dawać w Łowiczu np. 3 koncerty w roku i jednocześnie rozwijać się, regularnie ćwiczyć, poszerzać repertuar. Michał Janocha odpowiada, że potrzebna byłaby kwota rzędu 60-80 tysięcy złotych rocznie.

Mówi, że nie raz próbowali składać wnioski do budżetu miejskiego o wpisanie do niego kwot na działalność orkiestry, ale udało się uzyskać tylko tyle, ile wcześniej wspomnieli. Dlatego nie widzi w Łowiczu drogi rozwoju.

Utworzony w 2012 roku „Sonus” od początku był projektem stworzonym przez ludzi z różnych miast, czasem od nas odległych, jednak jego trzon, szczególnie na początku, stanowili muzycy z Łowicza i stosunkowo bliskiego nam regionu, ze Skierniewicami i Sochaczewem włącznie. Potem bywało różnie, Janocha wspomina

na, że któregoś roku z Łowicza był tylko on sam, teraz ponownie w zespole jest kilku muzyków z Łowicza, a z niedalekiej okolicy pochodzi około połowy orkiestry.

Koncerty „Sonusa”, gdy były organizowane w muszli koncertowej, gromadziły liczną – co najważniejsze: młodą widownię, były entuzjastycznie przyjmowane. Ten ma być ostatni.

– Ja się z Łowiczem nie żegnám – zastrzega założyciel orkiestry. – Gdyby się coś zmieniło w warunkach funkcjonowania, byłibyśmy skłonni decyzję zmienić – mówi, zapytany przez nas o to wprost. **tm, wal**

Gdyby się zmieniło... Powinno się zmienić. Inaczej z miasta zniknie inicjatywa, która emocjonalnie łączyła z Łowiczem wielu młodych. Stworzona tu, w Łowiczu, przez łowiczankę, ceniona przez jego rówieśników. Dla miasta znaczy ona o wiele więcej niż Doda i Martyniuk razem wzięci – na których pieniądze jakoś się znajdują.

Wojciech Waligórski

ŁOK | Kontynuacja hip-hopowej tradycji Kękę na zakończenie wakacji

ŁOK odkrywa karty „koncertu niespodzianki”, który znalazł się w programie TURBOWakacji. W piątek, 31 sierpnia, zagra dla nas Kękę – jeden z czołowych reprezentantów polskiej sceny hip-hopowej.

– Po dwóch latach wraca do Łowicza z nowym materiałem Kękę. Na scenie w tym

dniu również Green i DJ Cider – czytamy na stronie ŁOK. W sprzedaży zostało jeszcze około 180 biletów.

Przypomnijmy, że organizacja hip-hopowych koncertów na zakończenie wakacji stała się już niemal tradycją na dziedzińcu ŁOK. W poprzednich latach grali m.in. O.S.T.R. i Quebonafide. **aa**

REKLAMA

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

▪ Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
▪ Łowicz, ul. Łowska 1/3 ▪ Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: •implanty •chirurgia szczękowa
•ortodoncja •stomatologia estetyczna •protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

GABINET STOMATOLOGICZNY

GŁOWNO
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44
Codzienne umawianie wizyt

JANINA KRAKOWIAK
tel. 606-282-950
ALEKSANDRA KRAKOWIAK
tel. 734-407-668
PIOTR KRAKOWIAK
tel. 608-582-834

HOLLYDENT
dr n. med. **Monika Colonna-Walewska**
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Głowno
ul. Czackiego 2
tel. 42 710 76 47, 697 107 647

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko

• PROTEZY ekspresowe
• NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Głowno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

GABINET STOMATOLOGICZNY
PERŁOWY UŚMIECH
KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta

Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12
609 646 644

protetyka stomatologiczna
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykretowicz

Przychodnia „Remedium” Głowno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

Łowicz
ul. Tkaczew 7F

CENTRUM stomatologiczne
lek. dent. **Sylvia Marzec**
z zespołem lekarzy

czynne: codziennie 8-20, sob. 8-16
zapisy tel. 519-640-150

GABINET STOMATOLOGICZNY
KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA
STOMATOLOGIA
DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

PROTEZY - NAPRAWY
Naparwa protez:
►akrylowe ►elastyczne
►szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

Nieborów | Wystawa o człowieku od spraw – dosłownie przyziemnych

Przed Pieniążkiem był Borecki

Agnieszka Chmielewska, zastępca kierownika Działu Zieleni Muzeum w Nieborowie i Arkadii, przybliżyła osobom odwiedzającym nieborowską placówkę ciekawą postać Józefa Boreckiego (1837-1906), który przez 20 lat pracował dla Michała Piotra Radziwiłła. W tym czasie ogród był przebudowywany na styl XIX-wieczny, a Borecki wymieniany jest jako jeden z autorytetów ogrodnictwa tamtych czasów.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowicznanin.info

W Starej Oranżerii powstała wystawa poświęcona Boreckiemu, którą uroczystie otwarto 25 sierpnia. Składają się na nią pamiętniki, zdjęcia i dokumenty związane z życiem i pracą ogrodnika. Muzeum wydało zeszyt popularno-naukowy pt. „Rapport” ogrodnika Józefa Boreckiego, napisany przez obecną ogrodnik.

Tytuł zeszytu nawiązuje do dokumentu, który Józef Borecki sporządził dla swojego pracodawcy w 1867 roku. Opisał w nim wówczas zadania, jakie mu postawiono, wykaz tego, co udało mu się zrobić, a co nie i dlaczego. Skrupulatnie sporządzony dokument – a autorka dotarła do jedynej egzemplarza, jaki zachował się w Bibliotece Narodowej – pokazuje fachową wiedzę ogrodnika, jego perspektywiczne podejście do sposobu utrzymania ogrodu i szacunek dla właściciela dóbr nieborowskich.

Z tegoż „rapportu” wiadomo m.in., że Józef Borecki prowadził rozbudowę ananasarni, figarni, wprowadzał hodowlę nowych odmian winorośli, założył martarnię (gdzie uprawiano mirty), zwiększył uprawę palm daktylowych, ponieważ było zapotrzebowanie

na ich liście – m.in. na żydowskie święta. Odmłodził sady Radziwiłłów, prawdopodobnie założył też szparagarnię, na pewno sadił aleje morw, brzoskwiń i moreli. Miał „dobrą rękę” do cytrusów.

Na sercu leżała mu też organizacja pracy w ogrodzie. Jego inicjatywą były nowatorskie w tamtych czasach rozwiązania: doprowadzenie bieżącej wody na dziedziniec pałacowy (aby jej nie nosić ręcznie) czy podgrzewanie podłoża do uprawy ananasów, zastosowanie konnej gracy (w miejscach rącznej motyki) do pielęgnacji alejek parkowych.

W wydanym z okazji wystawy zeszycie Chmielewska opisuje też późniejszą pracę Józefa Boreckiego, który w Nieborowie (miejsce, gdzie obecnie stoi Urząd



W katalogu handlowym Boreckiego na sezon jesień 1902/wiosna 1903 znalazło się 55 odmian grusz, 65 jabłoni, 31 śliw, 6 czereśni, 11 wiśni, 8 winorośli, a także morele, brzoskwinie, orzechy włoskie, leszczyna, agrest, porzeczki, maliny (czerwone i żółte), truskawki i poziomki...



Agnieszka Chmielewska w sieni domu ogrodnika, gdzie eksponowane są zdjęcia Józefa Boreckiego, jego żony Emilii oraz szóstki dzieci pana Józefefela.

Gminy i teren za nim) zakupił parcelę i założył na niej własną szkółkę drzew i krzewów zarówno owocowych, jak i ozdobnych – tym samym był prekursorem ogrodnictwa na naszym terenie, na długo przed prof. Pieniążkiem – twórcą Instytutu Sadownictwa w Skierniewicach.

Zdaniem autorki publikacji, oferta szkółki była tak szeroka, że nie powstydziłyby się jej współczesna firma ogrodnicza. W katalogu handlowym Boreckiego na sezon jesień 1902/wiosna 1903 znalazło się 55 odmian grusz, 65 jabłoni, 31 śliw, 6 czereśni, 11 wiśni, 8 winorośli, a także morele, brzoskwinie, orzechy włoskie, leszczyna, agrest, porzeczki, maliny (czerwone i żółte), truskawki i poziomki...

Ogrodnik specjalizował się też w sadzonkach bukszpanu, głogu, jałowca, śnieguliczki i innych krzewów na żywopłoty, ogrodzenia. Poza prowadzeniem szkół-

ki zajmował się propagowaniem ogrodnictwa. Był członkiem Towarzystwa Ogrodniczego Warszawskiego, pisał artykuły do „Ogrodnika Polskiego” (m.in. o tym jak suszyć nasiona, jak zwalczać szkodniki w sadach i ogrodach, dlaczego warto na święta dekorować okna), podręcznik dla początkujących ogrodników – którzy nazywani byli wówczas ogrodniczkami, edukował włościan na temat ogrodów – dlaczego warto zadbać o swoje podwórka (ubolewał nad tym, że były one zwykle bardzo zaniedbane) i sadić szlachetne odmiany drzew owocowych – które prawie nie były wtedy znane, rosły jedynie dzikie jabłonki, gruszki i śliwki – które charakteryzują się drobnymi i często cierpkimi owocami.

Chmielewska opisuje rodzinę, z której pochodził Józef Borecki i koleje losu, które sprawiły, że jako 18-latek przybył – prawdopodobnie pieszo – z Wielko-

polski na Mazowsze. Opisuje też dzieje jego 6 dzieci i kolejnych pokoleń potomków. Jak mówiła przed otwarciem wystawy, tak bardzo zaangażowała się w zbieranie informacji o XIX-wiecznym ogrodniku, który ją zafascynował, że w pewnym sensie sama poczuła się członkiem jego rodziny. Jak wspomnieli – choć tak jak ona, zajmował się sprawami przyziemnymi – był nietuzinkową postacią, która znacznie wyprzedzała swoją epokę. Dlatego chciała, aby więcej osób ją poznało.

A to będzie możliwe właśnie dzięki wystawie, która będzie czynna na pewno przez wrzesień i być może część października. Jak nam powiedziała kustosz muzeum Monika Antczak, wystawa będzie dostępna do momentu, gdy wrażliwe na zimno rośliny trzeba będzie przenieść z parku do oranżerii – wtedy zabraknie miejsca na oglądanie wystawy. ■

Łowicz

W niedzielę odsłonięcie „Gwiazd”

W najbliższą niedzielę 2 września o godz. 16.00 w Alei Gwiazd Łowickich na Starym Rynku zostaną odsłonięte kolejne cztery „Gwiazdy”, czyli tablice z imionami laureatów, którzy zostaną w ten sposób uhonorowani za zaangażowanie w upowszechnianie i ochronę dóbr kultury ludowej.

W tym roku „Gwiazdy” zostały przyznane: w kategorii twórczości ludowej – hafciarce z Gągolina Południowego **Janinie Kuczek** i kulturywującej tradycje cięcia papieru artystyce z Kurpiów **Czesławie**

Kaczyńskiej, zaś w kategorii upowszechniania i ochrony dóbr kultury ludowej – utalentowanej kulinarnie **Zofii Mylce** ze Strzelcewa oraz łowickiemu skrzypkowi związanemu z wieloma kapelami ludowymi **Józefowi Kossowskiemu**, który zostanie upamiętniony tablicą pamiątkową.

W poniedziałek, 27 sierpnia, dotarła do nas bowiem smutna wiadomość o śmierci muzyka. Podobnie jak w latach poprzednich, uroczystość rozpoczęła się na Starym Rynku od odsłonięcia tablic, zaś będzie kontynuowana w sali barokowej Muzeum w Łowiczu.

Program muzyczny przygotuje Zespół Śpiewaczy „Ksinzoki”. Joanna Bolimowska powiedziała nam, że dla każdego z laureatów zostały przygotowane po dwie piosenki, zaś ku pamięci utalentowanego skrzypka zespół zagra jego ulubione utwory, jednym z nich będzie „Dąbek” w wykonaniu Stanisława Madanowskiego, który śp.

Józef Kossowski śpiewał niegdyś, będąc członkiem zespołu „Kolejarz”. – Józio był cichy, skromny, a przy tym bardzo dowcipny – wspomina nieżyjącego kolegę Joanna Bolimowska. Warto przypomnieć, że nagroda „Gwiazdo Łowicko” jest przyznawana nieprzerwanie od 2011 roku, a do tej pory odsłonięto już 22 tablice z wycinankami. W ten sposób Urząd Miejski w Łowiczu docenia twórców ludowych za ich wyjątkową działalność, propagowanie sztuki oraz pielęgnowanie regionalnego dziedzictwa kulturowego. Grzegorz Turski z miejskiego biura promocji powiedział nam, że tablice będą montowane dalej w kierunku ul. Zduńskiej. aa

REKLAMA

Spółka Medyczna GABINETY LEKARSKIE s.c.
Główno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2
tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666
GRAŻYNA LAMBERT – choroby wewnętrzne
JACEK LAMBERT – kardiolog

- ekg + ekg wysiłkowe na bieżni
- holter ekg + holter ciśnienia
- usg serca z kolorowym dopplerem

TRENING EMS NOWA FIGURA ZDROWSZY KRĘGOSŁUP
TYLKO 20 MINUT RAZ W TYGODNIU
tel. 512 159 838
ALCHEMIA RUCHU

SPECJALISTA NEUROLOG WITOLD WYPYCH
Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie
Pacjenci NFZ pierwszorazowi – krótka kolejka
pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810

LARYNGOLOG Jarosław Czaplą
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

Dr n. med. **MICHAŁ DZIUBA KARDIOLOG**

- Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii
- nadciśnienie tętnicze
- niewydolność serca
- arytmie • cholesterol

Przychodnia ARS MEDICA
Łowicz, ul. Nowa 8
tel. (46) 816 20 40

IWONA OLEJNIK specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Główno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

GABINET NEUROLOGICZNY dr n. med. **EWA GUZOWSKA -BARTNIAK** specjalista neurolog
Łowicz, os. Kostka bl. 1
tel. 602-264-817
CZYNNY: śr. 16-17, sob. 11-12

Dr nauk medycznych **JOLANTA PIETRZAK** specjalista laryngolog badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty w Łowiczu: 13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

Wiesław Bielecki lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52

NIEPUBLICZNA PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA Łowicz ul. Pijarska 1, II p.
OFERUJEMY:

- 1 badania psychologiczne, pedagogiczne, (dojrzałość szkolna, dysleksja rozwojowa i inne) – wydajemy opinie
- 2 terapię: pedagogiczną, psychoterapię
- 3 treningi EEG Biofeedback

604-248-376, 696-098-165

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG Lek. spec. **ZBIGNIEW WRONIECKI** Łowicz, os. Noakowskiego 1/39 wtorki, piątki 16-18
Główno, ul. Wypiańskiego 8 (za Szpitalem) czwartki 15-17
tel. 602-276-728

lek. med. **Leszek Sobczyński** SPECJALISTA **POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII**
Główno, ul. Sikorskiego bl. 27/12
tel. gabinetu: 42/710-72-67
tel. domowy: 42/719-11-67
PRZYJMUJE: pon., śr., pt.: 11-13; 16-18; sob. 11-13

GABINET ORTOPEDYCZNY **Adel Elmgasbi** specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Główno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94

AgaMED **GABINET MASAŻU i REHABILITACJI** Agnieszka Wójcik-Przytycka

- zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
- bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
- bóle szyi • drętwienie rąk i nóg

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

Z sali sądowej

Sąd Rejonowy w Łowiczu | Proces oszustów bankowych

Wzięcie kredytu okazuje się dziecinnie proste

Banki i firmy specjalizujące się w udzielaniu tzw. chwilówek prześcigają się w upraszczaniu procedury udzielania kredytów i pożyczek. Coraz mniej wymagające stają się również zawieranie umów na świadczenie usług telekomunikacyjnych. Przeglądając się nadużyciom, które są przedmiotem toczącego się przed Sądem Rejonowym w Łowiczu procesu szajki oszustów bankowych, nasuwa się jednak pytanie: Czy to powinno być aż tak proste?

Przypomnijmy, że proces ten toczy się przeciwko działającym w porozumieniu oszustom, którzy, wykorzystując dane osobowe rzeczywiste istniejących osób, zaciągali na ich nazwiska kredyty, pożyczki i umowy w różnych instytucjach, głównie w bankach oraz firmach specjalizujących się w udzielaniu tzw. „chwilówek”. Prokuratura postawiła w tej sprawie zarzuty 10 osobom.

Relacjonowaliśmy już obszernie na łamach Nowego Łowiczana zeznania osób występujących w charakterze świadków, na które zaciągnięte zostały zobowiązania pieniężne, o których dowiadzały się one dopiero od policji, po otrzymaniu telefonu z banku, a w najgorszych przypadkach, kiedy komornik zajął już ich konta. Pisaliśmy też o tym, że zdecydowana większość z nich była pacjentami szpitala w Skierniewicach, ale prokuraturze nie udało się ustalić, czy i na jakim etapie doszło do „wycieku” ich danych.

W poniedziałek, 27 sierpnia, przed sądem przesłuchana została kolejna grupa osób, które zostały poszkodowane na skutek działania przestępczego procederu. Jeszcze przed wejściem na salę rozpraw toczyły się między nimi emocjonujące rozmowy, pełne wyrzutów pod adresem sprawców wyłudzeń. „Człowiek groz



To, co ujawnili – szokuje. Bo jeśli komuś wydawało się, że jego dane są bezpieczne, a zaciągnięcie na niego kredytu bez jego wiedzy jest niemożliwe, to za chwilę może zmienić zdanie.

do grosza składa, żeby sobie coś kupić, a oni przyjdą i okradną”, „Nakradną i żyją potem jak lordy, a człowieka mała do grobu nie wpakowali” (zapis dosłowny) – w taki sposób starsi, często emerytowani ludzie, opowiadali o tym, co przeszli.

Jak to możliwe, że mimo niezgodności wielu danych, tj. podpisu, adresu zamieszkania, imion rodziców oraz organu wydającego dokument tożsamości i wizerunku osoby na zdjęciu, oszuści zaciągali kredyty i zawierali umowy telekomunikacyjne? Na tę okoliczność przesłuchani zostali na tej

samej rozprawie pracownicy banków, instytucji parabankowych oraz jednego z największych operatorów sieci komórkowej w Polsce. To, co ujawnili – szokuje. Bo jeśli komuś wydawało się, że jego dane są bezpieczne, a zaciągnięcie na niego kredytu bez jego wiedzy jest niemożliwe, to za chwilę może zmienić zdanie.

Bank ma ograniczone możliwości weryfikacji

Specjalista ds. nadużyć na szkodę spółki w jednej z najbardziej znanych sieci komórkowych w Polsce, Krzysztof N., wyjaśnił, że w przypadku zamówień za pośrednictwem internetu najpierw składane były elektroniczne wnioski, zaś po przeprowadzeniu wstępnej weryfikacji, kurier dowoził umowę do klienta.

Do zawarcia umowy konieczne były m.in. imię i nazwisko, PESEL, nr dowodu osobistego, adres zamieszkania i dostawy (mogły się różnić) oraz dokument potwierdzający możliwości finansowe klienta, który był później załączony kurierowi (np. legitymacja emeryta/rencisty). Weryfikacja danych była dokonywana jedynie w bazach innych telefonii komórkowych i pod kątem posiadania zadłużenia.

W tym systemie za potwierdzenie tożsamości klienta odpo-



Pracownicy banków i instytucji specjalizujących się w udzielaniu pożyczek, w których oszuści zaciągali zobowiązania i otwierali konta, zostali przesłuchani przed sądem.

wiadał kurier, który był jedyną osobą mającą fizyczną styczność z klientem. Po podpisaniu umowy jeden jej egzemplarz kurier wręczał klientowi, zaś drugi zawoził do siedziby centrali spółki.

Na pytanie jednego z mecenasów, czy operator nie próbował ustalić, jak nazywa się kurier, skoro za jego pośrednictwem dochodziło do podpisywania fikcyjnych umów, Krzysztof N. odpowiedział, że nie należy to do jego obowiązków i nie ma takiej wiedzy, mimo że – przypomnijmy – odpowiada za nadużycia w spółce. – Za rzetelność kuriera powinna odpowiadać firma kurierska (tu pada jej nazwa) – podtrzymał. Przyznał też, że ze względu na brak dostępu do baz danych, reprezentowany przez niego operator nie jest w stanie weryfikować, czy osoba z elektronicznego wniosku rzeczywiście istnieje (sic!).

Wierzytelności, które nie były spłacane, często były sprzedawane firmom windykacyjnym, co, w świetle zeznań świadka, jest w tej spółce procesem masowym. Wierzytelność nie mogła zostać sprzedana tylko wtedy, gdy została wcześniej zakwestionowana przez klienta, ale aby to zrobić, musiałby o niej wiedzieć...

Na pytanie sądu, czy operator, dysponując nr PESEL, który wskazuje zarazem na wiek klienta, nie był zdziwiony faktem, że osoba starsza sięga po najnowsze zdobycze technologii, Krzysztof N. odpowiedział, że takie osoby również korzystają z telefonów komórkowych, a często biorą je jako prezent np. dla wnuków.

Podpis nie jest tu potrzebny

Z kolei przedstawiciel znanego na rynku polskim banku, Tomasz F., przyznał, że udzielenie kredytu za pośrednictwem internetu opiera się na danych we wniosku elektronicznym, do którego nie jest potrzebny nawet podpis kredytobiorcy. Tylko w niektórych przypadkach (np. wysoka kwota wnioskowanego kredytu) bank poprosi o przesłanie w wersji elektronicznej skanów dokumentów.

Kredytobiorca dokonuje przelewu symbolicznej 1 złotówki w celu uwiarygodnienia danych z konta – to warunek skutecznego ubiegania się o kredyt. Wątpliwości prokuratora wzbudziło jednak to, czy dane właściciela konta muszą być zgodne z danymi osoby ubiegającej się o kredyt. Czy nie jest tak, że wystarczy tylko wpisać w tytule te same dane, co we

wniosku kredytowym? Na to pytanie przedstawiciel banku nie potrafił odpowiedzieć.

Zeznania Marty S., byłego pracownika innego banku, wskazują jednak na fakt, iż na konta zakładane przez oskarżonych Tomasza Z. i Adama S. były przelewane pieniądze z instytucji parabankowych na inne niż ich nazwiska.

W świetle zeznań Tomasza F. treść umowy kredytowej wraz z jej warunkami była przesyłana na podany adres korespondencyjny, listem zwykłym, bez potwierdzenia odbioru. Bank nie weryfikował, czy korespondencja dotarła do klienta.

Tylko sporadycznie weryfikowano negatywnie

Spośród kilku przesłuchanych przedstawicieli instytucji udzielających kredytów i pożyczek, tylko jeden z nich mówił o tym, że pożyczki, o które wnioskowali dla swoich klientów pośrednicy Kinga M. i Adam S. (oskarżeni w tym procesie) nie zostały przydzielone. – Powodem było duże ryzyko kredytowe. Osoby te okazały się niewiarygodne, ale nie pamiętam dokładnie o co chodziło – wyjaśnił pracownik towarzystwa finansowego. aa

REKLAMA

<p>DIETETYK mgr Marzena Pawłowska</p> <ul style="list-style-type: none"> • odchudzanie dzieci i dorosłych • dietoterapia chorób • analiza składu ciała <p>tel. 502-375-482</p>	<p>MASAŻYSTA Marzena Podolska</p> <ul style="list-style-type: none"> • masaże lecznicze • drenaż limfatyczny • zabiegi modelująco-wyszczuplające • okłady borowinowe <p>tel. 726-288-002 wizyty po uzgodnieniu telefonicznym</p>
<p>PORADNIA ŻYWIENIOWA Łowicz ul. Mickiewicza 20a www.poradniazywieniowa.pl</p>	

PROMOCJA jedynie 10 zł/dzień zabiegowy
GABINET FIZJOTERAPII
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro
• konsultacja ortopedyczna • iniekcje dostawowe
W okresie 01.06-31.08.2018
PROWADZI ZAPISY NA ZABIEGI
z FIZYKOTERAPII, MASAŻU i KINEZYTERAPII
ZABIEGI WYKONUJEMY BEZ I ZE SKIEROWANIEM
Zapisy pod nr tel. 781-380-979

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

<p>• PORADNIA CHIRURGICZNA + USG dr n. med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg. – pn., sr, pt. 15⁰⁰-18⁰⁰ tel. kom. 607 340 904</p>	<p>• PORADNIA STOMATOLOGICZNA Alicja Ciesielska spec. periodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym • stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów</p>
<p>• USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KONCZYŃ DOLNYCH dr n. med. Michał Libiszewski – wtorki od godz. 15³⁰ po uzgodnieniu telefonicznym</p>	<p>• PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki po uzgodnieniu telefonicznym</p>
<p>• PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA dr n. med. Renata Koptas-Głoskowska spec. endokrynolog – środy po uzgodnieniu telefonicznym</p>	<p>• PORADNIA REUMATOLOGICZNA dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog – wtorki po uzgodnieniu telefonicznym</p>
<p>• PORADNIA KARDIOLOGICZNA dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn. czwartki po uzgodnieniu telefonicznym</p>	<p>• PORADNIA GINEKOLOGICZNA dr n. med. Krzysztof Szram spec. ginekolog-położnik – wtorki godz. 15⁰⁰ po uzgodnieniu telefonicznym</p>

www.nzoz-alamed.pl

OTOLARYNGOLOG
AUDIOLOG i FONIATRA
prof. dr hab. n. med.
Magdalena
Józefowicz-Korczyńska
Klinika Laryngologiczna
Uniwersytetu Medycznego
w Łodzi
Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 15⁰⁰-16³⁰
tel. 46 837-39-64

SPECJALISTA GINEKOLOG
- POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
RUSMIERCZYK KRZYSZTOF
GABINET PRYWATNY
(recepty, szpitale NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ - BEZ ZAPISÓW
soboty - PO UZGODNIENIU

DIETETYK KLINICZNY
mgr Agata Sieczkowska
• leczenie żywieniowe chorób
• kuracje odchudzające dla dorosłych i dzieci
• dieta dla kobiet w ciąży
Łowicz, ul. Grunwaldzka 14
Zapisy: 692-868-639

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA
I TERAPIA MANUALNA
• leczenie schorzeń kręgosłupa
• rwa kulszowa, barkowa
• przepuklina dysków
• nerwica i naruszenie snu
• skolioza u dzieci • bóle migrenowe
• bóle korzonków
CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

376071

376039

376442

376687

364628

Sport



Mecz fazy grupowej pomiędzy Polesiem (czerwone koszulki) a Seligowem (niebieskie koszulki).



Mecz o trzecie miejsce pomiędzy Stachlewem (koszulki żółte) a Bobrową (koszulki niebieskie).

Piłka nożna | Turniej o Puchar Wójta Gminy Łyszkowice

Wygrały Stare Grudze

Zawodnicy biorący udział w sobotnim, 18 sierpnia, Turnieju o Puchar Wójta Gminy Łyszkowice nie mieli łatwego zadania z uwagi na pogodę. Rozgrywali mecze w pełnym słońcu. Wygrała drużyna ze Starych Grud, która spotkała się w finałowym meczu z zawodnikami z Polesia.

Do turnieju zgłosiło się 9 drużyn: Stachlew, Seligów, Polesie, połączone siły Kalenic i Łyszkowic, Wrzeczko, Bobrowa, Stare

Grudze, Łyszkowice oraz Uchań Dolny. Rywalizacja rozpoczęła się około godziny 10. Mecze trwały po 15 minut. Czas ich trwania został skrócony o połowę ze względu na upalną pogodę. Publiczność w zdecydowanej większości sami zawodnicy grający w meczach.

Obok boiska zamontowana została kurtyna wodna, zawodnicy z niej chętnie korzystali chłodząc rozgrzane organizmy, podobnie jak z przygotowanej przez organi-

zatorów wody. W cieniu budynku klubowego czekała też na nich zamówiona przez gminę grochówka oraz kielbasa z grilla.

Przed rozgrywkami drużyny zostały podzielone na trzy grupy. Pierwsze mecze zadecydowały o wyjściu z grup do fazy półfinałów.

Pierwszy półfinał zagrała drużyna z Polesia z drużyną z Bobrowej. (wynik 2:1). W drugim półfinale spotkali się zawodnicy ze Stachlewa z drużyną ze

Starych Grud. Ten mecz zakończył się wynikiem 0:6. W meczu o trzecie miejsce Stachlew wygrał 1:0 z drużyną z Bobrowej. Finałowy mecz został rozegrany pomiędzy Polesiem a Starymi Grudzami i zakończył się wynikiem 1:3.

W klasyfikacji końcowej pierwsze miejsce zajęły Stare Grudze, 2. Polesie, a 3. Stachlew. mak

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć i filmu na stronie www.lowiczanie.info



Wójt gminy Kiernoza Geata Miazek składa gratulacje uczestnikom turnieju.

Piłka nożna | Turniej świąteczny „Kopernik” wygrał turniej w Kiernozi

15 sierpnia na boisku w Kiernozi rozegrany został Powiatowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Kiernoza. Był on wpisany do kalendarza gminnych imprez związanych ze 100-leciem odzyskania przez Polskę niepodległości.

Do turnieju zgłosiły się drużyny z: Kiernoza, Chaśna, Bielaw i Białej Rawskiej, grające w sezonie w lidze skierniewickiej, rocznik 2006-2007. Ostatecznie jednak rywalizowały ze sobą tylko Kopernik Kiernoza, Olimpii Chaśno i Victorii Bielawy, ponieważ reprezentacja z Białej Rawskiej nie dojechała.

Grające w rozgrywkach w składach 9-osobowych drużyny, tym razem, ze względu na sezon wakacyjny, grały w składach 7-osobowych, na mniejszych niż zwykle boiskach. Mecze trwały po 20 minut, rozegrano ich w sumie cztery.

W końcowej punktacji wygrała ekipa Kopernika, która zdobyła 9 pkt., miejsce II zajęła Victoria – 7 pkt., III – Olimpia – 1 pkt.

Statuetkę najlepszego zawodnika turnieju odebrał Tomasz Kochanek z Kiernozi, najlepszego strzelca – Kamil Ulisiak z Bielaw, najlepszego bramkarza – Julian Maliszewski z Chaśna. mwk

Wyniki:

■ **I runda:** Kopernik – Olimpia 2:0, Victoria – Olimpia 0:0, Kopernik – Victoria 2:0.

■ **II runda:** Kopernik – Olimpia 1:0, Victoria – Olimpia 4:2, Kopernik – Victoria 1:2.

Lekka atletyka | Fina XXI Igrzysk LZS

Brąz w oszczepie Aleksandry Goszczyńskiej

W weekend 24-25 sierpnia, w Siedlcach odbywały się zawody lekkoatletyczne w ramach Finału Centralnego XXI Igrzysk LZS. Z klubów powiatu łowickiego w imprezie tej mieliśmy tylko jednego przedstawiciela. Była nim Aleksandra Goszczyńska, która wystąpiła w kategorii wiekowej U18 w konkursie rzutu oszczepem o wadze 500 gramów oraz w konkursie pchnięcia kulą 3 kg.

Reprezentantka Błyskawicy bardzo dobrze zaprezentowała się w rzucie oszczepem, gdzie startując w gronie siedmiu zawodniczek wywalczyła brązowy medal z wynikiem 36,67 m. Jej rekord życiowy wynosi 41,01 m, jednak to był dobry konkurs w jej wykonaniu. Złoto w Siedlcach zdobyła Małgorzata Maślak (ULKS Tychowo), rzutem na odległość 44,68 m, a srebrny krążek wywalczyła Sandra Szeliga (MKS Osa Zgorzelec) rezultatem 38,56 m.

Goszczyńska słabiej spisała się w konkursie pchnięcia kula. Nasz reprezentantka w tej konkurencji ma rekord życiowy 11,81 m, ale tym razem kula nie chciała latać tak daleko. Podopieczna trenera Mieczysława Szymajda w Siedlcach zajęła ostatnie, 10. miejsce z wynikiem 9,32 m. Pierwsza miejsce zajęła Daria Siemińska z LKS Lubawa z rezultatem 13,36 m, a drugą lokatę wywalczyła Dominika Szczerba (ULKS



Ola Goszczyńska podczas jednej z prób rzutu oszczepem.

Talex Borzytuchom) z odległością 12,25 m. Trzecie miejsce zajęła Łucja Michalak (UKS Orkan Środa Wielkopolska) z wynikiem 11,40 m.

– Z występu w rzucie oszczepem jestem zadowolony, bo został zdobyty brązowy medal. Ten drugi start Oli zupełnie nie wyszedł, ale to nie jest konkurencja, do której w tym roku się przygotowaliśmy. Nawet można powiedzieć, że ten start to był trochę wymuszony faktem, że organizator postanowił, iż rzut młotem na tych zawodach nie będzie w ogóle rozgrywany. A wiadomo, że to jest konkurencja, w której Ola czuje się dużo pewniej – powiedział po zawodach trener Mieczysław Szymajda. zł

Judo | Obóz sportowy MKS Zryw Łowicz Judocy szlifowali formę na nowy sezon

Judocy z łowickiego klubu MKS Zryw Łowicz szykują formę na nowy sezon. Nasi reprezentanci mają za sobą już sporo pracy. W minionym półroczu zdobywali kilka razy cenne medale, a w lipcu byli na obozie sportowym. Teraz przed nimi treningi w Łowiczu i czas na nowe wyzwania, sprawdziany i turnieje.

Łowiczanie w dniach od 13 do 25 lipca pojechali na zgrupowanie sportowe w Bęsi. Nasi młodzi judocy trenowali razem z klubami UKJ BUSHIDO z Piaseczna i UKS JUDO PUMA Złotokłos. Judocy przygotowali się do jesienno-zimowych startów w zawodach.

– Wspólne treningi miały na celu poprawę i ulepszenie techniki judo oraz podniesienie wytrzymałości, która jest nieodzownym elementem walki na tatami. Treningi na obozie były prowadzone przez wykwalifikowanych trenerów, co dawało wszechstronny rozwój zawodnika i lepsze wykorzystanie czasu zajęć. W tym roku odbywały się również zajęcia z psychologiem sportowym, aby oprócz rozwoju fizycznego pracować również nad psychiką – mówi trenerka Iwona Grzegory-Gajda.

– Każdego dnia odbywały się ćwiczenia na tatami, zajęcia w terenie, treningi siłowe i mentalne, a wszystko rozpoczynało się rozruchem i kąpielą w jeziorze. Oprócz typowych treningów zawodnicy pływali na kajakach, gdzie pracowali nad siłą ramion, barków oraz pleców. Dzięki dobrej pogodzie korzystali z kąpiele słonecznych oraz wybrali się na wycieczkę edukacyjną do Olsztyńskiego Planetarium oraz Parku Trampolin. Czas podczas obozu upłynął pod znakiem ciężkiej pracy fizycznej i psychicznej, ale dzięki takiemu planowi treningowemu rosną szanse na jeszcze lepsze wyniki sportowe w drugiej połowie roku – dodaje nasza trenerka.

Pierwszą połowę roku startowego, była całkiem udana dla łowickiego klubu Zryw i mamy nadzieję, że podobnie będzie teraz. Nasze Juniorki – Klaudia Koberzycka i Alicja Bielecka wywalczyły w maju piąte miejsca w Mistrzostwach Polski w Gdyni. Alicja piątą pozycję wywalczyła również w czerwcu w Baltic Cup,



Alicja Bielecka dobrze prezentuje się na krajowych matach.

który jest Pucharem Polski Juniorek. Na tym samym turnieju tylko w kategorii junior młodszy – Jan Surma wywalczył drugie miejsce. Do tych wysokich lokat w zawodach ogólnopolskich należy dorzucić starty dzieci i młodzików w zawodach towarzyskich. W sumie wywalczyli oni w czterech turniejach jedenaście pierwszych miejsc, pięć razy stawali na drugim stopniu podium i piętnaście razy na trzecim.

Trenerka Iwona Grzegory-Gajda uważa, że jej zawodnicy są dobrze przygotowani fizycznie do startów w zawodach, brakuje im tylko pewności siebie i wiary we własne możliwości. Dlatego zaprosiła do współpracy psychologa sportowego, który miał podczas zgrupowania popracować mentalnie z jej zawodnikami. Marzy się jej systematyczna współpraca, ale póki co, klubu nie stać na zatrudnienie takiej osoby.

Już od września można rozpocząć zajęcia judo, które są organizowane w dwóch grupach naborowych. Przedszkolaki w poniedziałki 16.30-17.30 i młodzież szkolna we wtorki, czwartki i piątki od godz.16.00 do 17.30. Szczegółowe informacje będą dostępne na na FB Zryw Łowicz i pod nr tel. 508-194-326. zł



Judocy siłę trenowali na kajakach.



Reprezentantki Oświaty Łowicz zajęły drugie miejsce w turnieju siatkówki.



Nauczyciele z ekipy Oświaty Łowicz w tym roku byli zdecydowanie najlepsi.

Rekreacja | III Turniej Zakładów Pracy w Łowiczu

Sportowa rywalizacja w 38. rocznicę powstania NSZZ Solidarność

Obchody XXXVIII rocznicy powstania NSZZ „Solidarność” w tym roku przebiegały przez dwa dni. Zaczęły się w sobotę 25 sierpnia od zorganizowanego po raz trzeci, Turnieju Zakładów Pracy. O uroczystościach niedzielnych piszemy na str. 8.

W programie sportowym rozegrano turnieje w piłkę siatkową kobiet, piłkę siatkową mężczyzn, piłkę nożną mężczyzn. Odbyły się również zawody rekreacyjne i konkursy – niespodzianki, w tym dla szefów firm i urzędów. Każda ekipa w konkurencjach rekreacyjnych mogła wystawić trzysobowy zespół składający się z co najmniej jednej kobiety.

W zawodach wystartowali pracownicy łowickich zakładów: ZPOW Agros Nova, Baumit, Straż Pożarna, Oświata oraz zaproszeni goście: Nestle Winiary Kalisz, Zakłady Tłuszczowe Kruszwica i Zakłady Mięsne Animex Agrif Szczecin. W sumie rywalizowało ponad stu zawodniczek i zawodników. Rozegrano także konkurs niespodzianek – turniej miast w przeciąganiu liny, gdzie zwycię-

żyła ekipa Kalisza, przed Łowiczem, Szczecinem i Kruszwicą. Najlepiej w konkurencjach dla szefów firm, urzędów i instytucji zaprezentował się przedstawiciel Łowickiej Oświaty przed Animex Agrif Szczecin i Nestle Winiary Kalisz. W konkursach rywalizowali także przedstawiciele: firmy Baumit, NSZZ „Solidarność” Powiatowej Straży Pożarnej i ZPOW Agros Nova, Zarządu Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność” oraz Sekretariatu Przemysłu Spożywczego NSZZ „Solidarność” – informuje główny organizator Krzysztof Suchecki.

Takie zawody dają szansę integracji środowisk pracowniczych z naszego miasta oraz jest okazją do spotkania się z ludźmi z innych miast. Przypomnijmy, że na pomysł takiej spartakiady wpadli dwa lata temu Teresa Kowalska-Suchecka i Krzysztof Suchecki, którzy byli również odpowiedzialni za jej przebieg i organizację. Walka w każdej konkurencji była bardzo zacięta, ale wszyscy tworzyli miłą atmosferę i nie było miejsca na kłótnie z sędziami. Po-

goda nieco spłatała figla, ale większość konkurencji rozgrywano w hali, zatem nie przeszkodziło to w imprezie.

W turniejach gier zespołowych dobrze spisali się łowiczanie. W piłce nożnej ponownie najlepsi okazali się Strażacy. W rywalizacji w siatkówkę, gdzie zespół liczył 4 zawodników, wśród mężczyzn najlepsi z grona sześcioro ekip, okazali się reprezentanci łowickiej Oświaty. W rywalizacji pań Oświata zajęła drugie miejsce, przegrywając z siatkarkami Winiary Kalisz.

W konkurencjach rekreacyjnych nie było faworytów, a poszczególne konkurencje wygrywali:

- **Rzut łotką** – ZT Kruszwica, Winiary Kalisz, Baumit Łowicz,
- **Skok w dal z miejsca** – Winiary Kalisz, Baumit Łowicz, Straż Pożarna Łowicz,
- **Rzuty piłeczkami do celu** – ZPOW Agros Nova Łowicz, Oświata Łowicz, Winiary Kalisz,
- **Strzały do bramki** – Baumit Łowicz, Agrif Szczecin, Straż Pożarna Łowicz,

■ **Rzuty do kosza** – ZPOW Agros Nova Łowicz, Oświata Łowicz, Winiary Kalisz.

Podsumowanie wyników przeprowadzono na wieczornym balu, który odbył się w sali Zakładu Aktywności Zawodowej Ja-Ty-My Łowicz (dawniej Syntex) przy ulicy Powstańców. Były puchar i okolicznościowe medale dla zwycięzców poszczególnych konkurencji ufundowane przez sponsorów.

Po zsumowaniu wszystkich punktów okazało się, że najszechstronniejszą ekipę drugi rok z rzędu miały Winiary Kalisz, które wywalczyły puchar za pierwsze miejsce. Na 2. miejscu uplasowali się pracownicy łowickiego Baumitu, 3. miejsce zajęła ekipa Oświaty Łowicz, a kolejne lokaty zajęli: 4. ZPOW Agros Nova Łowicz, 5. ZT Kruszwica, 6. Animex Agrif Szczecin, 7. Straż Pożarna Łowicz.

Wszyscy uczestnicy zawodów już w tym roku potwierdzili, że chętnie podejmą wezwanie w rywalizacji za rok. **zł**

Piłka nożna | II liga woj. młodziaków D1 Pelikan 2006 z wygraną

Zespół MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2006 wygrali mecz pierwszej kolejki II ligi wojewódzkiej młodziaków D1 z Czarnymi Rząśnia 3:0. Do przerwy kibice oglądający spotkanie nie zobaczyli goli, wórek z bramkami rozwiązał się dopiero w drugiej odsłonie meczu.

Jako pierwszy na listę strzelców wpisał się Maksymilian Czeczko, który w 36. minucie meczu pokonał bramkarza rywali strzałem bezpośrednim z rzutu wolnego. Na 2:0 podwyższył Wojciech Białas, a wynik spotkania ustalił w 57. minucie gry Jakub Rychlewski. – Dobry wynik, ale słaba gra. Przeciwnik to dość młoda drużyna, bardzo waleczna i zdecydowana, bardzo waleczna i zdecydowana w tym, co robi. Dobra również fizycznie. My stwarzaliśmy sytuacje z bocznych stref boiska, z lewej strony. Niestety, jak oddawaliśmy strzały to w bramkarza, bądź ponad bramką. W pierwszej połowie często zdarzały się takie sytuacje – rywal nam nie zagrażał w ogóle, bo szybko przerywaliśmy ich ataki w środkowej strefie boiska. Po przerwie zaczęliśmy grać dynamicznie, z czym rywal nie mógł sobie poradzić. Przeprowadzane były również indywidual-

ne akcje środkami, które kończyły się na obrońcach rywali. Po zagrywaniu na skrzydło, w tym na lewe, do Dawida Jagóry, miał rywali, dogrywał piłkę zwodami raz do Białasa, raz do Rychlewskiego i oni strzelali praktycznie na pustą bramkę. Praktycznie z tych bocznych stref największe zagrożenie robiliśmy – podsumował trener Przemysław Plichta. **ever**

1. kolejka II liga wojewódzkiej młodziaków D1:

■ **MUKS Pelikan-2006 Łowicz – LKS Czarni Rząśnia 3:0 (0:0)**; br.: Maksymilian Czeczko (36 wolny), Wojciech Białas (44) i Jakub Rychlewski (57).

■ **Pozostałe mecze:** RAP Radomsko – KS Jutrzenka Drzewce 14:0 UKS SMS Łódź – GKS Bełchatów SA 4:1 MKP Boruta Zgierz – MGUKS Pogoń Zduńska Wola – przetożono

1. RAP Radomsko	1	3	14:0
2. UKS SMS Łódź	1	3	4:1
3. MUKS Pelikan-2006 Łowicz	1	3	3:0
4. MKP Boruta Zgierz	0	0	0:0
5. MGUKS Pogoń Zduńska Wola	0	0	0:0
6. GKS Bełchatów SA	1	0	1:4
7. LKS Czarni Rząśnia	1	0	0:1
8. KS Jutrzenka Drzewce	1	0	0:14



Jakub Rychlewski (z prawej) strzelił trzeciego gola dla Pelikana 2006.

Szachy kloca | Turniej na festynie Szachowa zabawa w Bąkowie

15 sierpnia, podczas Festynu Rodzinnego w Bąkowie, propagator szachów w gminie Zduny po raz drugi zorganizował zabawowy turniej szachowy.

Szachy kloca to specyficzna odmiana gry na 64-polowej desce, w której to rywalizują pary. Po zabicu bierki przeciwnikowi można ją przekazać do gry swojemu partnerowi z drużyny. Dodatkowym atrakcyjnym elementem był czas gry, który wynosił 5 minut i bardzo „mobilizował” do szybkiej gry obydwu zawodników.

Do rywalizacji zgłosiło się 11 par, a zawody zostały rozegrane systemem „każdy z każdym”. Po

trzygodzinnej walki na szachownicach najlepszą okazała się para Dominik Fudała / Robert Chojnowski z UKS „Pałac” Nieborów.

Mistrzowie kloca wygrali wszystkie swoje pojedynki nie pozostawiając złudzeń przeciwnikom kto powinien wygrać ten zabawowy turniej. Drugie i trzecie miejsca zajęli gospodarze. Wicemistrzami zostali Łukasz Łąpieś i Zdzisław Czyżak, a trzecie miejsce na podium zajęli Piotr Maciak i Tymon Rudnicki.

Specjalną nagrodę dla najmłodszej ekipy otrzymało rodzeństwo Nadia i Antoni Murasowie.

Fischer



Zofia Lis i Marcelina Witkowska były sensacją dnia, zajmując ostatecznie czwarte miejsce w turnieju.

PROGNOZA POGODY | 30.08.2018 – 5.09.2018

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje układ wyżowy, tylko w czwartek płytka zatoka niżowa. Napływa ciepła masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK:

Stonecznie, zachmurzenie małe, bez opadów oraz bardzo ciepła. Widzialność dobra.

Wiatr południowo-wschodni, słaby, 2-4 m/s. Temp. max w dzień: + 25 st. C do + 26 st. C. Temp. min w nocy: + 15 st. C do + 14 st. C.

PIĄTEK - SOBOTA - NIEDZIELA:

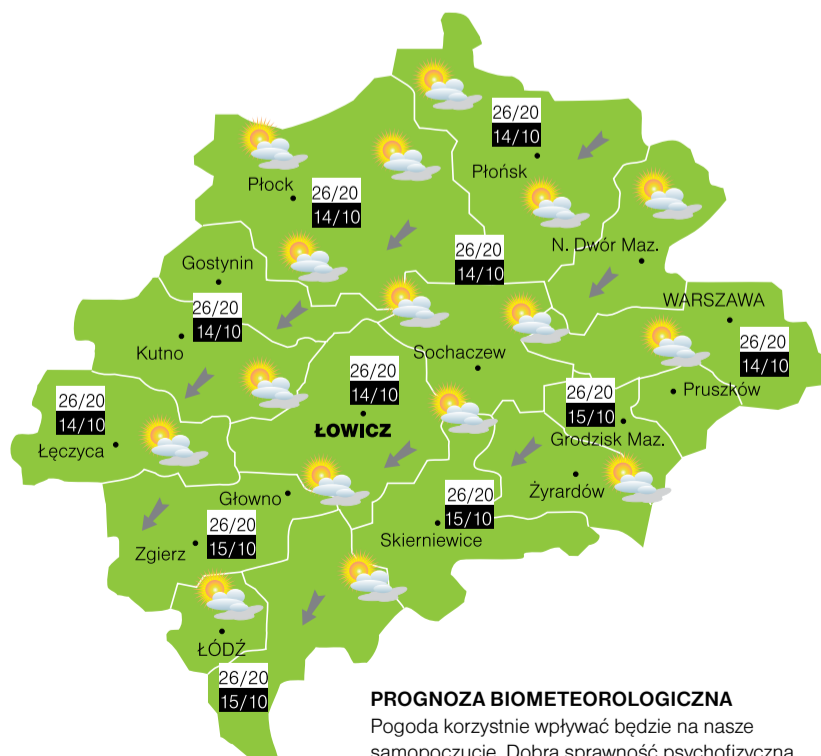
Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, bez opadów, ciepło. Widzialność dobra.

Wiatr północno-wschodni i północny, słaby, 2-4 m/s. Temp. max w dzień: + 20 st. C do + 23 st. C. Temp. min w nocy: + 12 st. C do + 10 st. C.

PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:

Stonecznie, zachmurzenie małe, okresami umiarkowane, bez opadów oraz ciepło. Widzialność dobra. Wiatr wschodni, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s.

Temp. max w dzień: + 22 st. C do + 24 st. C. Temp. min w nocy: + 14 st. C do + 12 st. C.



Piłkarska | Łódzka IV Liga Trzecia z rzędu wygrana KS Kutno

W minionym tygodniu rozegrano dwie kolejki w ramach łódzkiej IV ligi. Podczas 3. kolejki (środa) KS Kutno miał zmierzyć się w wyjazdowym meczu z Włóknierzem Żelów jednak mecz został odwołany. Spotkanie to zostanie rozegrane 19 września 2018 r. Natomiast w sobotę odbyła się 4. kolejka łódzkiej IV ligi, w której KS Kutno w wyjazdowym meczu pokonał Pilicę Przedbórz 3:1. Było to trzecie zwycięstwo z rzędu piłkarzy z Kutna. Formą strzelecką błysnął Adrian Kralkowski, który zapisał na swoim koncie dwa trafienia. Bramki dla KS Kutno strzelili: Adrian Kralkowski (2), Adrian Marcioch.

Najbliższy mecz KS Kutno rozegra na własnym boisku w sobotę 1 września, a ich rywalem będzie zespół Warta Sieradz. **mr**

3. kolejka:

- Stal Niewiadów – Pilica Przedbórz 1:0
- Ceramika Opoczno – Zjednoczeni Stryków 1:4
- LKS Kwiatkowie – Boruta Zgierz 3:2
- RKS Radomsko – Ner Poddebice 5:1
- Orkan Buczek – Pelikan II Łowicz 6:1
- Warta Działoszyn – Omega Kleszczów 2:4
- Pogoń-Ekolog Zduńska Wola – Warta Sieradz 0:0
- Włóknierz Żelów – KS Kutno (odwołany, przełożony na 19 września)
- Androsopolia Wiśniowa Góra – pauza

4. kolejka:

- Pilica Przedbórz – KS Kutno 1:3



Podczas 4. kolejki łódzkiej IV ligi zespół KS Sand Bus Kutno na wyjeździe pokonał 3:1 zespół Pilicę Przedbórz.

KS Sand Bus Kutno: Sobczak, Padzik, Kobryń, Skwara, N. Zagajewski, Pietrow, K. Zagajewski, Kapruziak, Wielgus, Michałowski, Brochocki, Miarka, Marcioch, Kralkowski, Amroziński. Trener: Dominik Tomczak

■ Warta Sieradz – Włóknierz Żelów 2:0

■ Pelikan II Łowicz – Warta Działoszyn 2:0
 ■ Ner Poddebice – Orkan Buczek 0:3
 ■ Boruta Zgierz – RKS Radomsko 1:3
 ■ Zjednoczeni Stryków – Androsopolia Wiśniowa Góra 2:2
 ■ Stal Niewiadów – Ceramika Opoczno 1:2

■ LKS Kwiatkowie – pauza

Tabela:

1. RKS Radomsko	4	12	14.5
2. Zjednoczeni Stryków	4	10	10.5
3. KS Kutno	3	9	12.4
4. Warta Sieradz	4	8	7.2
5. Orkan Buczek	4	8	12.4
6. Ner Poddebice	4	6	6.10
7. Ceramika Opoczno	3	6	5.5

8. LKS Kwiatkowie	3	6	7.6
9. Androsopolia Wiśniowa Góra	3	4	6.5
10. Omega Kleszczów	3	4	7.7
11. Pogoń-Ekolog Zduńska Wola	3	4	2.5
12. Stal Niewiadów	3	3	3.4
13. Włóknierz Żelów	3	3	3.4
14. Pelikan II Łowicz	4	3	6.12
15. Boruta Zgierz	4	0	4.11
16. Pilica Przedbórz	4	0	2.9
17. Warta Działoszyn	4	0	6.14

Lekkoatletyka | VII Półmaraton i VII Dziesiątka Uzdrowisko Ciechocinek, Piąteczka Dla Każdego – Nowy Dwór Mazowiecki

Żychlińscy Rozbiegani w Ciechocinku i Nowym Dworze Mazowieckim

Grupa Rozbiegani Żychlin wzięła udział w kolejnych biegach. W sobotę, 25 sierpnia przedstawiciel Rozbieganych Żychlin Krzysztof Mielczarek brał udział w biegu na pięć kilometrów „Piąteczka dla każdego” w Nowym Dworze Mazowieckim. Należy dodać, iż w kategorii mężczyzn do lat 40 (M 40) zajął w nowodworskim biegu trzecie miejsce.

Natomiast w niedzielny VII Półmaratonie Uzdrowisko Ciechocinek pobiegło pięciu członków żychlińskich Rozbieganych.

W niedzielę, 26 sierpnia odbyły się w Ciechocinku dwa biegi: główny – półmaraton na dystansie 21,0975 km oraz bieg towarzyszący o długości trasy równej 10 km.

Zarówno półmaraton jak i ćwierćmaraton wystartowały jednocześnie o godzinie 11:00, półmaraton – przed Muszli Koncertowej w centrum Ciechocinka, zaś bieg na 10 km – spod Tężni Nr 1 (przy ul. Tęczowej).

Organizatorem i jednocześnie głównym sponsorem biegu było Przedsiębiorstwo Uzdrowisko Ciechocinek S.A., Urząd Miasta Ciechocinek, Towarzystwo Przyjaciół Ciechocinka, zaś współorganizatorami: Powiatowy Komendant Państwowej Straży Pożarnej oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji w Ciechocinku. Trasa Półmaratonu Uzdrowisko Ciechocinek wiodła przez najbardziej charakterystyczne dla Ciechocinka miejsca m. im. Park Zdrojowy, tężnie so-



Pięcioosobowa grupa Rozbiegani Żychlin z medalami VII Półmaratonu Uzdrowisko Ciechocinek 2018.

lankowe fontannę „Grzybek” oraz deptak.

Pięcioosobowa grupa Rozbieganych z Żychlina pokonała całą trasę półmaratonu. Jeden z zawodników grupy – Michał Kowalczyk zajął trzecie miejsce w klasyfikacji strażaków w kategorii weteran I.

Następnym przedsięwzięciem biegowym Rozbieganych bę-

dzie organizowany w Warszawie, w sobotę, 1 września, 5. 4F Półmaraton Praski. **mr**

Wyniki Rozbieganych Żychlin w poszczególnych biegach:

VII Półmaraton Uzdrowisko Ciechocinek, 21,0975 km :

- Remigiusz Michalak czas: 01:34:44, miejsce open: 75, M: 69
- Michał Kowalczyk czas:

01:43:03, miejsce open: 152, M: 140

- Tomasz Stelmaszewski czas: 02:00:19, miejsce open: 308, M: 266
- Renata Stelmaszewska czas: 02:06:39, miejsce open: 330, K: 48

VII Dziesiątka Uzdrowisko Ciechocinek, 10 km:

- Paulina Sitkiewicz czas: 00:57:00,



Krzysztof Mielczarek (Rozbiegani Żychlin) na podium – III miejsce w kategorii mężczyzn M 40 podczas biegu „Piąteczka dla każdego”.



Michał Kowalczyk (Rozbiegani Żychlin) na podium – III miejsce w klasyfikacji strażaków w VII Półmaratonie Uzdrowisko Ciechocinek.

Nowy Łowiczanie Tygodnik Ziemi Łowickiej
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel./fax 46 837-46-57,
e-mail: redakcja@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:

99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

Kontakt w sprawie wydania dla Żychlina i okolic:
tel. 796-455-333, e-mail: zychlin@lowiczanie.info

REDAKCJA:

Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:

Dorota Grąbczewska, Agnieszka Antosiewicz,
Tomasz Bartos, Marcin A. Kucharski,
Tomasz Matusiak, Mirosława Wolska-Kobierecka,
Marcin Ranachowski i Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:

mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania
nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów,
dodawania śródtytułów.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51,
46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanie.info)
lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a,
w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,
śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,
sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stro-
nie 28, a także przez stronę www.lowiczanie.info
Skład tekstu własny.

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczanie
7.450 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieńskim
(Wieści z Główna i Strykowa), też kontrolowanym
przez ZKDP: 9.450 egz.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



100%
własności polskiej



Rozgrywki VI Turnieju Siatkówki Piłkowej w kategorii open mężczyzn.



Jeden z meczów niedzielnego turnieju siatkówki piłkowej w kategorii open mężczyzn.

Piłka siatkowa | 6. Turniej Siatkówki Piłkowej w Żychlinie

Pogoda nie sprzyjała siatkarzom

Na weekend 25 i 26 sierpnia zaplanowane były w Żychlinie szóstą edycję turnieju piłkowej, organizowanego przez Stowarzyszenie Volley Team Żychlin przy współpracy z Gminą Żychlin. Jednak pogoda w sobotę nie sprzyjała rozgrywkom piłkowej z powodu deszczu i ochłodzenia, dlatego turniej w kategorii kobiet nie odbył się. Organizatorzy postanowili przenieść go na koniec wakacji, na niedzielę 2 września.

Jednakże odbyły się niedzielne rozgrywki w kategorii mężczyzn, mimo iż warunki pogodowe również nie rozpieszczały. Miejscem rozgrywek były boiska do siatkówki piłkowej na Stadionie Miejskim w Żychlinie. Zawody rozegrane były „systemem brazylijskim”.

W turnieju wzięło udział 12 drużyn (ok. 24 zawodników). Przyjechali między innymi siatkarze z Łodzi, Głowna, Łowicza i Kutna. Wiele pojedynków stało na bardzo dobrym poziomie i o wygranej decydowała walka na przewagi. Zwycięzcami turnieju wśród mężczyzn zostali łodzianie: Michał Kobierecki i Piotr Strożek.



Zwycięskie zespoły żychlińskiego turnieju piłkowej w kategorii open mężczyzn. Adam Filiński i Filip Filiński (trzeci i czwarty z prawej, z pucharami) z Żychlina zajęli trzecie miejsce w kategorii open mężczyzn.

Żychlinianie w składzie: Filip Filiński/Adam Filiński wywalczyli trzecie miejsce. Cztery najlepsze drużyny męskie otrzymały meda-

le i puchary. Dekoracji drużyn dokonali organizatorzy: Burmistrz Gminy Żychlin – Grzegorz Ambroziak.

Klasyfikacja końcowa w kategorii open mężczyzn:

1. Michał Kobierecki / Piotr Strożek (Łódź)
2. Bartłomiej Pakowski / Damian Janicki (Głowno)

3. Filip Filiński / Adam Filiński (Żychlin)

4. Jakub Zagórewicz / Dominik Pacler (Łowicz)
5. C. Dotowiec (Dobrow) / P. Ciechoński (Kamieniec)
- Damian Jastrzębski / Jakub Pasikowski (Żychlin)

Piłka nożna | Łódzka Klasa B Grupa III

W weekend początek rozgrywek ligowych

Już w najbliższy weekend rozpoczyna się rozgrywki piłkarze KS Żychlin. Drużyna seniorów rozpoczęła zmagania w łódzkiej klasie B meczem derbowym z Olimpią Oporów. Spotkanie to odbędzie się na stadionie miejskim w Żychlinie w sobotę, 1 września, o godzinie 17.

Piłkarze z Żychlina, przygotowując się do nowego sezonu rozegrali dwa mecze sparingowe. W pierwszym wyjazdowym spotkaniu, które odbyło się w niedzielę, 19 sierpnia, żychlinianie przegrali z drużyną KS II Kutno 2:0.

Drugim sparingiem było spotkanie w sobotę, 25 sierpnia, z LKS Wojszyce, gdzie KS wysoko pokonał rywala na wla-

snym boisku 8:2. Bramki dla KS Żychlin w tym spotkaniu strzelili: Eryk Podczaski (2), Damian Arkuszewski, Damian Okupski, Konrad Materka, Dawid Lis, Mateusz Tomczak, Kamil Błęcki.

Również do rywalizacji futbolowej w najbliższy weekend przystąpią zespoły młodzieżowe. Chłopcy z rocznika 2006 grający w lidze D1 Grupa III pod opieką Łukasza Znyka, rozpoczną rywalizację w piątek, 31 sierpnia, a ich przeciwnikiem będzie LKS Witonia. Natomiast rocznik 2008 i młodszy, pod opieką Daniela Szczepaniaka rozpoczną zmagania w lidze E1 Orił Grupa V meczem wyjazdowym przeciwko Stali Głowno.

KS II Kutno – KS Żychlin 2:0

Skład drużyny KS Żychlin (senior) w meczu sparingowym z KS II Kutno: Więcek, Radecki, Walczewski, Okupski, Radecki, Szcześniak, Okupski, Petera, Józwiak, Materka K., Zdziarski, Błęcki, Kołaczyński, Szczepaniak, Arkuszewski, Wawrzyniak.

KS Żychlin – LKS Wojszyce 8:2

Skład drużyny KS Żychlin (senior) w meczu sparingowym z LKS Wojszyce: Więcek, Materka, Szczepaniak, Ryżlak, Kołaczyński, Okupski, Wawrzyniak, Tomczak, Arkuszewski, Błęcki, Kołaczyński, Józwiak, Walczewski, Podczaski, Ryżlak, Lis.

Piłka nożna | Skierniewicka A Klasa

Nieudana inauguracja GKS

W niedzielę, w 1. kolejce nowego sezonu w skierniewickiej A klasie, przeciwnikiem GKS Bedno był zespół minionych rozgrywek GLKS RZD Żelazna. Mecz został rozegrany w Sierakowicach. Pierwotnie gospodarzem miał być zespół z Bedna, jednak ze względu na Dożynki na boisku w Pniewie zmieniono gospodarza tego meczu. Zespół Łukasza Znyka uległ rywalowi 2:0.

GKS Bedno podczas drugiej kolejki zagra 2 września z Darem Placencja, na wyjeździe.

Wyniki: GLKS RZD Żelazna – GKS Bedno 2:0; Wola Wola Chojnata – Astra Zduny 2:2; Unia II Skierniewice – Białka Biała Rawska 5:1; Start

Złaków Borowy – Czarni Bednary 2:1; Olimpia Niedźwiada – GKS Głuchów 5:1; Manhatan Nowy Kawęczyn – Laktoza Łyszkowice 2:2; Rawka Bolimów – Dar Placencja (odwołany)

1. Unia II Skierniewice	1	3	5:1
2. Olimpia Niedźwiada	1	3	5:1
3. GLKS RZD Żelazna	1	3	2:0
4. Start Złaków Borowy	1	3	2:1
5. Wola Wola Chojnata	1	1	2:2
6. Manhatan Nowy Kawęczyn	1	1	2:2
7. Laktoza Łyszkowice	1	1	2:2
8. Astra Zduny	1	1	2:2
9. Rawka Bolimów	0	0	0:0
10. Dar Placencja	0	0	0:0
11. Czarni Bednary	1	0	1:2
12. GKS Bedno	1	0	0:2
13. GKS Głuchów	1	0	1:5
14. Białka Biała Rawska	1	0	1:5

KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH

PIĄTEK, 31 SIERPNIA:

- 17.00 – Stadion Miejski w Żychlinie; **Miniturniej Piłkowej Nożnej, Udział KS Żychlin rocznik 2008;**
- 17.30 – Boisko w Witonii; **1. kolejka D1 Młodzik Grupa III; LKS Witonia Witonia – KS Żychlin 2006;**

SOBOTA, 1 WRZEŚNIA:

- 10.00 – Park Błonie w Łowiczu, ul. Św. Floriana 7; **Cross rowerowy im. Mariana Dymka; godz. 11.00: podsumowanie Akcji „Sportowe Wakacje 2018”, godz. 12.00: grill;**
- 10.00 – Stadion im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **3. kolejka II ligi wojewódzkiej piłki nożnej młodzików D1: MUKS Pelikan-2006 Łowicz – UKS SMS Łódź;**
- 13.00 – Stadion Miejski im. 10 PP w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **3. kolejka II ligi wojewódzkiej piłki nożnej trampkarzy C1: MUKS Pelikan-2004 Łowicz – GLKS Laktoza Łyszkowice;**
- 13.30 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **1. kolejka skierniewickiej ligi piłki nożnej okręgowej młodzików młodszych D2: UKS AP Champions-2007 Łowicz – GKS Olimpia Chaśno;**
- 16.00 – Stadion Miejski w Kutnie; **5. kolejka Łódzkiej IV Ligi; KS Sand Bus Kutno – Warta Sieradz;**
- 17.00 – Stadion w Żychlinie; **1. kolejka Łódzkiej Klasy B Grupa III; KS Żychlin – Olimpia Oporów;**
- 20.30 – Warszawa; **5. 4F Półmaraton Praski; Udział „Rozbieganych Żychlin”;**

NIEDZIELA, 2 WRZEŚNIA:

- 10.00 – Stadion Miejski w Żychlinie; **Turniej Siatkówki Piłkowej Kobiet;**
- 11.15 – Boisko w Łowiczu; **2. kolejka Skierniewickiej A Klasy; Dar Placencja – GKS Bedno;**

WTOREK, 4 WRZEŚNIA:

- 18.00 – Stadion Miejski w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **2. kolejka skierniewickiej ligi piłki nożnej okręgowej młodzików młodszych D2: MUKS Pelikan-2007 Łowicz – UKS AP Champions-2007 Łowicz;**

ŚRODA, 5 WRZEŚNIA:

- 17.00 – Stadion Miejski w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Zaległy mecz 2. kolejki II ligi woj. piłki nożnej juniorów B1: MUKS Pelikan-2002 – ŁKS II Łódź.**

PIĄTEK, 7 WRZEŚNIA:

- 17.30 – Świątlica OSIR nr 1 w Łowiczu; **7. turniej Mistrzostwa Łowicza w szachach blyskawicznych na rok 2018.**